

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 164 (12813) Środa, 25.08.1993 r. Cena 2.000 zł

POWIAT W ŁAPACH

Próba definitywnego przekonania — Głównego Negocjatora Rządu d/s Mapy Powiatowej: prof. Andrzeja Tyca — do idei powiatu w Łapach, była zasadniczym celem spotkania zorganizowanego w tym mieście — wczoraj, o 11 w siedzibie Rady Miejskiej.

Po blisko trzygodzinnej dyskusji i wysłuchaniu licznych argumentów, przedstawiciel rządu zapowiedział, że zaproponuje Radzie Ministrów —

zamieszczenie na kolejnej mapie powiatowej Polski — powiatu w Łapach. W jego skład wejdą gminy, dotychczas się o to ubiegające: Po-

świętne, Sokoly oraz miasto i gmina Suraz, a także miasto i gmina Łapy.

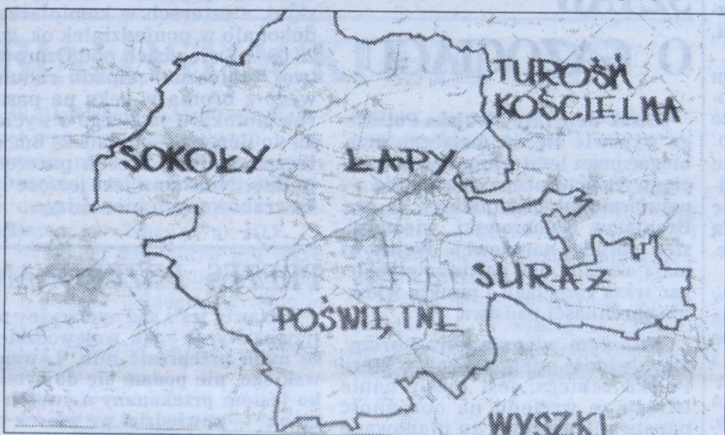
Zdaniem prof. Andrzeja Tyca, żadnych szans na utworzenie powiatu nie ma — starając się o to — Dąbrowa Białostocka. Są tam tylko dwie gminy, pragnące być razem, a to automatycznie dyskwalifikuje ten wniosek. Bardzo niewielkie szanse na powiat ma też Ciechanowiec, którego podstawy materialne są zbyt szczupłe. Natomiast bardzo poważnie zastanawiać się będziemy nad kandydaturą Międzyrzecza Podlaskiego, które to miasteczko zrobiło ostatnio duże postępy.

Niemal pewne jest umieszczenie na mapie powiatowej Polski nie tylko powiatu w Sejnach — o czym mówił wcześniej minister Rokita, ale również w Goldapi. Mimo pewnych wątpliwości, znaczne szanse ma również Węgorzewo.

Tworzenie powiatów czy szerzej orientowanie się na samorządy i Polskę lokalną, wiąże się z niemożnością rządzenia państwem w sposób skuteczny i oszczędny — a więc decydować o sprawach lokalnych, ze stolicy województwa, czy nawet z Warszawy.

Rozmowa z Głównym Negocjatorem Rządu d/s Mapy Powiatowej Polski na stronie 2.

Rafał Malinowski



Fot. M. Kość

Dyfteryt w Suwalskiem

W Suwalskiem stwierdzono dotąd jeden przypadek zachorowania na dyfteryt. Zachorował mieszkaniec Sejn, pracownik przejścia granicznego w Ogrodnikach. Prawdopodobnie zaraził się — drogą kropelkową — od wschodnich turystów.

Wojewódzki Inspektor Sanitarny lekarz Krzysztof Nowacki poinformował, że akcję szczepień pracowników przejścia granicznego, oddziałów zakaźnych przeprowadzono w kwietniu tego roku. Pacjent, którego dotknęła choroba nie poddał się szczepieniu. 30 września rozpoczęła się szczepienia osób w wieku 20-29 lat, mieszkających w pasie przygranicznym.

— Szczepionki są dostępne, tylko chętnych brak — mówi K. Nowacki. Można zgłosić się do każdego pogotowia w ZOZ i przychodni przy ul. Putry w Suwałkach. Szczepienia są dokonywane bezpłatnie. Zgłaszający się pokrywają jedynie koszty strzykawek.

(m)

BANK — BANKRUT

ŁÓDZKI BANK ROZWOJU nie znalazł ekonomicznego uzasadnienia dla istnienia i dalszej działalności swego Oddziału Operacyjnego w Białymstoku. 1 sierpnia br. placówka została postawiona w stan likwidacji. Miesiąc wcześniej taki sam los spotkał Oddziały LBR w Częstochowie, Gdyni, Łodzi i Warszawie. Klientów poproszono, aby wycofali swe lokaty. Dla wielu osób było zaskoczeniem, że „ich” bank przestaje istnieć.

Już od dłuższego czasu LBR nie był w stanie sprostać coraz większej konkurencji. Ponadto dały o sobie znać „trudne kredyty”, których spłaty bardzo trudno wyegzekwować. W listopadzie ub. r. Bank Inicjatyw Gospodarczych przejął kontrolny pakiet akcji LBR, który — podobnie jak i BIG — jest Spółką Akcyjną.

Dyrektor białostockiego Oddziału BIG i zarazem Oddziału LBR w likwidacji — Marian Sadowski kategorycznie oponuje przeciwko wszelkim porównaniom z niezbyt sławną historią „Westy”.

— Tu nie ma prawa nikt stracić. Nie ma żadnych podstaw do obaw i niepokojów. Dyspozytariusze otrzymują swe lokaty wraz z należnymi odsetkami. Przeprowadzana obecnie przez BIG restrukturyzacja i sanacja LBR dokonywana jest w oparciu o

plan uzgodniony z Narodowym Bankiem Polskim.

Nie ukrywa, że w przyszłości powstanie wzajemnie się uzupełniająca grupa banków: BIG — LBR. Muszą do tego być jednakże dostosowane struktury organizacyjne, aby uniknąć niepotrzebnego dublowania placówek w jednym mieście lub regionie.

Przypadek LBR wywołał dlatego tak wiele komentarzy, że jest to pierwsza likwidacja banku w Białymstoku. Przypomnijmy, że w mieście istnieje (łącznie z LBR) aż dziewięć oddziałów banków krajowych i jeden regionalny — Bank Wschodni.

Białostocki Oddział LBR nie był dużą placówką. Dysponował niewielkim pomieszczeniem w budynku OPZZ u zbiegu ulic Skłodowskiej i Legionowej. Zatrudniał 27 osób, gdy — dla porównania — BIG ma 29 pracowników, ale zasoby majątkowe dużo większe.

(h)

Minister zdecydował

ŁAWRA SUPRASKA

Z dobrze poinformowanego źródła „Gazeta” dowiedziała się, że decyzją Jana Marii Rokity — szefa Urzędu Rady Ministrów — budynki Klasztoru Supraskiego w Supraślu zostały przyznane Kościołowi Prawosławnemu.

— Wiemy, że decyzja zapadła. Powinniśmy otrzymać ją w przeciągu tygodnia — powiedział „Gazecie” Grzegorz Rykowski z Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Nie potwierdził natomiast podjęcia decyzji Marek Pernal — dyrektor generalny Biura ds. Wyznań.

O zwrot kompleksu budynków klasztoru w Supraślu, Kościół prawosławny zaczął się ubiegać dziesięć lat temu. Uzyskał wówczas decyzję odmowną.

Wśród historyków prawosławnych i katolickich nadal trwają spory, co do burzliwych losów zespołu klasztornego.

Tuż przed wizytą papieża Jana Pawła II, do klasztoru powrócili mnisi prawosławni. Piątego lipca 1991 r. weszła w życie ustawa regu-

lująca stosunki między Państwem a Kościołem prawosławnym. Kuria prawosławna podjęła starania o przyznanie jej praw do dóbr poklasztornych, w których przez ostatnie parędziesiąt lat mieścił się Zespół Szkół Rolniczych.

W grudniu 1992 r. z roszczeniami do kompleksu supraskiego wystąpił ks. abp Edward Kisiel. Kościół katolicki twierdził, że dłużej był właścicielem klasztoru (od roku 1620 do 1838 i od 1923 do lat 50).

W marcu br. Komisja Majątkowa zwróciła się do abp. Kisielego z prośbą o wycofanie wniosku o zwrot mienia. Prośba została ponowiona na początku lipca w liście Jana Marii Rokity — szefa Urzędu Rady Ministrów skierowanym na ręce abp. Stanisława Szymborskiego. (J.B.)



Fot. archiwum

Wojewoda kłamał

Na poniedziałkowej konferencji prasowej wojewoda łomżyński Jerzy Brzeziński zdementował pogłoski o przygotowaniu do ogłoszenia przez organ założycielski upadłości LZPB „Narew”.

— Wojewoda kłamie — poinformował wczoraj „Gazetę” przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S” w „Narwi”, Tadeusz Dardziński. — Poleciał przygotować wniosek o upadłość zakładu pani komisarz Joannie Wojciechowskiej. Widziałem ten dokument na własne oczy. Jego skierowanie do sądu było kwestią dni.

Jak twierdzi T. Dardziński, do skierowania wniosku do sądu nie doszło dzięki akcji związkowców. Postanowili oni wezwać na pomoc przewodniczącego Regionu Mazowsze, Macieja Jankowskiego. Wspólnie z Jankowskim udali się do wojewody Brzezińskiego z zamiarem odwołania go od tego pomysłu.

— Przez godzinę wojewoda upie-

rał się, że nie ma wyjścia, że po wycofaniu się Powszechnego Banku Kredytowego ze spółki wierzycieli musi ogłosić upadłość — mówi T. Dardziński. — My z Jankowskim przez godzinę targowaliśmy się jak kupcy. W końcu stanęło na tym, że Jankowski spróbuje zdziałać coś w Warszawie.

Pracownicy „Narwi” są rozżaleni postawą wojewody. Ich zdaniem reprezentant rządu powinien robić wszystko, żeby nie dopuścić do upadłości. Tymczasem to on, a nie żaden z wierzycieli, zamierzał złożyć wniosek o upadłość.

(MK)

Jelcyn w Warszawie

We wtorek wieczorem do Warszawy przybył prezydent Rosji — Borys Jelcyn.

Jelcyn podkreślił znaczenie rozmów, jakie przeprowadzi z prezydentem Lechem Wałęsą. Zapowiedział podpisanie w środę szeregu ważnych porozumień rosyjsko-polskich, w tym dwu szczególnie ważnych, które dotyczą stosunków handlowych i budowy gazociągu przez terytorium Polski.

Oficjalne powitanie Borysa Jelcyna nastąpi dziś rano w Belwedrze. (PAP)

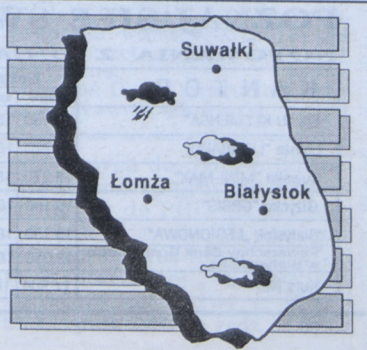
19°C / 5°C

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Na północy regionu miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zachodni i południowo-zachodni.

Imieniny:

Luizy, Ludwika, Patrycji

(jol)



Szansa na indeks

Wczoraj przeprowadziliśmy reporterską sondę na białostockich wyższych uczelniach. Pytaliśmy: Na jakich kierunkach i na których Wydziałach są JESZCZE WOLNE MIEJSCA.

Okazuje się, że takie możliwości istnieją tylko na Politechnice i Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Wy-

dział Łaskarski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej mimo, iż nikogo już na I rok studiów nie przyjmuje, proponuje, aby zainteresowani jak najszybciej porozumieć się z Wydziałem Łaskarskim PWST we Wrocławiu.

Wyniki naszej sondy zamieszczamy na stronie 3.

PREZYDENT I PREMIER
NA JASNEJ GÓRZE

Na Jasnej Górze podczas czwartkowych obchodów święta Matki Boskiej Częstochowskiej Prymas Polski kard. Józef Glemp dokona aktu zawierzenia Matce Bożej narodu polskiego. Biuro Prasowe Prezydenta RP poinformowało 24 bm., że w uroczystościach weźmie udział prezydent Lech Wałęsa. Spodziewane jest również przybycie premier Hanny Suchockiej.

OSKARŻONY ASYSTENT

Do Sądu Rejonowego w Katowicach skierowany został 24 bm. akt oskarżenia przeciw jednemu z asystentów reżysera filmu pt. „Śmierć jak kromka chleba”, Kazimierza Kutza. Prokurator zarzuca asystentowi „nieumyślne narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i uszkodzenie ciała” 11-letniego Grzegorza Nowaka — poinformował prowadzący sprawę prokurator Arkadiusz Kwieciński. Za czyn taki grozi kara do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywna.

STERRORYZOWALI
MIASTECZKO

Pięciu zamaskowanych mężczyzn sterroryzowało mieszkańców niewielkiej miejscowości Rothbury, w północnej Anglii, włamując się w tym czasie na pocztę i kradnąc z sejfu 15 tys. funtów szterlingów.

Bandyci najpierw odciepli linie telefoniczne, a następnie zablokowali przy użyciu kradzionej furgonetki główną ulicę liczącą dwa tysiące mieszkańców Rothbury. Napadu dokonano późnym wieczorem. Zaniepokojeni hałasem mieszkańcy zaczęli wyłazić przez okna. Wówczas bandyci groząc im łomami i żelaznymi pretami nakazali, aby zamknęli okna i udali się na spoczynek, po czym spokojnie włamali się na pocztę i zrabowali zawartość sejfu.

Jak poinformowano we wtorek, policja poszukuje członków gangu.

(PAP)

ZDĄŻYMY PRZED WYBORAMI

Z prof. Andrzejem Tycem — Głównym Negocjatorem Rządu d/s Mapy Powiatowej rozmawia Rafał Malinowski.



— Czy miejscowa społeczność przekonała pana dziś do idei utworzenia powiatu w Łapach?

— Tak, było to jedno z najlepszych spotkań, najciekawszych. Jest to społeczność żywa, niesfrustrowana, społeczność mająca poczucie własnej wartości, a jednocześnie otwarta na logiczne argumenty. Rozmawia się z tymi ludźmi rzeczowo zarówno o sprawach materialnych, jak i kulturalnych czy duchowych. Sam wygląd sali był dla mnie poczekający: piękne obrazy stworzone przez młodzież, a dające wyraz żywości środowiska kulturalnego.

Za powiatem w Łapach — jak już mówiłem — przemawia przede wszystkim znaczący potencjał gospodarczy i to zarówno przemysłowy jak i rolniczy, dogodne położenie przy szlakach komunikacyjnych, np. kolei warszawsko — petersburskiej, żywa tradycja powiatowa — którą jestem zaskoczony. Byłem na 20 spotkaniach, ale to tutaj pokazało tę sprawę najwyraźniej. Powiat postrzegany jest tutaj jako pewna wartość. Jako gwarancja zachowania pewnych lokalnych tradycji, obyczajów.

Poza tym obserwuję w Łapach duży wzrost inicjatywy prywatnej i to dużych — moim zdaniem — zakładów produkcyjnych. I nie widzę tutaj większych zagrożeń gospodarczych dla tego powiatu.

— Czy jest w ogóle sens w forsowaniu reformy powiatowej w sytuacji, gdy do wyborów pozostało kilka tygodni, a ich wynik może przekreślić wszystkie dotychczasowe ustalenia? Nowy Sejm może je przecież odrzucić.

— Od początku swojego istnienia rząd Hanny Suchockiej głosił konieczność podjęcia takiej reformy i nie jest to sprawa rozpoczęta doraźnie, czy też podjęta ze względu na kampanię wyborczą. Prace nad reformą powiatową rozpoczęły się już 10 miesięcy temu i jest to normalne działanie rządu. Rząd nie może patrzeć na to, że mamy teraz kampanię wyborczą i w związku z tym odkładać pewnych działań. W opinii rządu waga samorządu powiatowego — jako kolejnego etapu decentralizacji władzy państwowej, jest tak wielka, że należy nie oglądać się na nic i kontynuować prace. Takim etapem prac przygotowującym reformę jest sprawa mapy powiatowej — tego pierwszego projektu, i moja rola jako człowieka, który dokonać ma korekty tej pierwszej wersji, i przedstawić ją społeczności powiatowej. Po to chociażby, aby następny parlament uszanował dotychczasowe prace, wole społeczności lokalnych i wprowadził ten projekt w życie.

— Kiedy będzie gotowa ostateczna wersja mapy powiatowej Polski, przygotowana przez pana zespół?

— Za kilkanaście dni. Ja bym chciał, aby była gotowa na przełomie sierpnia i września. Sądzę, że przed wyborami zdążymy na pewno.

— Czy nie obawia się pan, że utworzenie powiatów nie zabije inicjatywy gminnej? Czy ludzie nie zniechęcą się sądząc, że znowu będą musieli płacić na stworzoną czapę, za jaką mogą uznać powiaty?

— Niewątpliwie część gmin w Polsce ma takie obawy. Wynikają one — jak sądzę — głównie z tego, że informacja na temat kompetencji i zadań powiatów jest niewystarczająca, co być może wynika z krótkiego czasu przygotowania całej reformy. Chciałbym jednak powiedzieć jasno — żadna kompetencja powiatu nie jest zabrana gminie, są to wyłącznie kompetencje obecnej administracji rządowej, a głównie wojewody. Również ani jedna złotówka gminna nie zostanie zabrana przez powiaty, gdyż powiaty będą miały własny budżet pochodzący ze źródeł podobnych do budżetu gminnego. Będzie on jednak zupełnie niezależny.

W założeniach powiat otrzymał ma też dotacje od państwa na utrzymanie i organizowanie szkolnictwa ponadpodstawowego, i ochronę zdrowia.

Rozmawiał RAFAŁ MALINOWSKI

EKSPRESEM

Smakosze piwa

W poniedziałek około godziny 22.20 policja ujęła dwóch mężczyzn w trakcie włamywania się do kiosku z piwem przy ul. Wasilowskiej w Białymstoku.

45 samochodów w jedną noc

W ciągu jednej nocy z poniedziałku na wtorek grupa przestępcza uszkodziła 45 samochodów na osiedlu Leśna Dolina w Białymstoku. Jednego ze sprawców, nieletniego, policja zatrzymała około 3.30. Złodzieje po wylamaniu zamków okradali samochody. Strat jeszcze nie oszacowano.

Pomysłowy złodziej

Około drugiej nad ranem we wtorek na Słonecznym Stoku zatrzymano mężczyznę kradnącego paliwo bezpośrednio z baku samochodu.

Zniknął z garażu

Z garażu przy ul. Drewnianej w Białymstoku został skradziony, najprawdopodobniej w nocy z poniedziałku na wtorek, fiat koloru kości słoniowej o numerach reje-

DROŻSZE MIĘSO
TAŃSZE OWOCE

W II dekadzie sierpnia br. ceny żywności były średnio o 1 proc. wyższe niż w dekadzie poprzedniej. Wskaźnik cen liczony po wyłączeniu warzyw i owoców, które taniejac od kilku miesięcy zaniżają ogólny obraz ruchu cen, wskazuje, iż pozostałe artykuły żywnościowe podrożały średnio o 1,4 proc. — poinformował 24 bm. Główny Urząd Statystyczny. W stosunku do II dekady lipca br., ceny żywności wzrosły o 3,3 proc. (po wyłączeniu warzyw i owoców — o 5,9 proc.).

W II dekadzie sierpnia br. w stosunku do dekady poprzedniej, najbardziej podrożały: jaja (o 4,6 proc.) oraz mięso i jego przetwory (o 2,8 proc.). Droższe niż przed miesiącem były też tłuszcze jadalne (o 0,9 proc.), cukier i słodycze (o 0,5 proc.), używki (o 0,5 proc.), ryby (o 0,3 proc.) oraz kasze i makarony (o 0,2 proc.).

Mniej płaciliśmy za ziemniaki, warzywa strączkowe, grzyby, owoce i przetwory. Były one tańsze niż

w połowie lipca średnio o 2,9 proc., przy czym spadek cen tej grupy towarów żywnościowych był już znacznie mniejszy niż na początku sierpnia, kiedy to warzywa i owoce staniały o 13,4 proc.

(PAP)

PRZEBIERAŃCY

NA SZOSIE

8 mężczyzn, w tym dwóch w mundurach policji, jeden — Straży Granicznej, jeden — Straży Miejskiej, a czterech w kominarkach, dokonano w poniedziałek ok. godz. 23.00 w Świętym pod Ozorem (woj. stołeczne) napadu rabunkowego z bronią w ręką na pasażerów autokaru jadącego z wycieczką do Berlina — podała 24 bm. stołeczna policja. Trzech pasażerów pobito. Nieznana jest jeszcze liczba zrabowanych pieniędzy.

(PAP)

SZTAB
O GAZOCIĄGU

Sztab Generalny Wojska Polskiego wypowie się nt. mającego przebiegać przez terytorium Polski gazociąg Rosja-Europa Zachodnia — poinformował 24 bm. Bronisław Komorowski, wiceminister obrony narodowej. Wojskowi mają określić, jak powinna przebiegać trasa gazociągu z punktu widzenia obronności państwa.

Zdaniem wiceministra obrony, niezależność energetyczna, o którą Polska zabiega, jest niesłychanie istotna ze względu na obronność państwa. Uważa on, że planowana budowa gazociągu stwarza szansę, iż gaz do Polski popłynie nie tylko z Rosji, ale także z drugiej strony — z Zachodu.

W poniedziałek rząd zaakceptował treść umowy o budowie gazociągu z Syberii na Zachód. Tego samego dnia opozycja (Koalicja dla Rzeczypospolitej i Porozumienie Centrum) zarzuciła rządowi, iż gazociąg ten uzależni Polskę od rosyjskiego gazu. Umowa ma być podpisana podczas rozpoczynającej się we wtorek wizyty Borysa Jelcyna w Polsce.

(PAP)

stracyjnych BTK 9870. Właściciel oszacował stratę na 60 mln zł.

Rabunek w białym dniu

Wczoraj w godzinach rannych, między 8-9, nieznani sprawcy włamali się do prywatnego mieszkania przy ul. Warszawskiej w Białymstoku. Z mieszkania zniknęły: magnetowid, telewizor kolorowy oraz inne przedmioty na łączną sumę 17. 600 tys. zł.

Znow lekkomyślny pieszy

Kierowca samochodu marki Zaporozec potrafił we wtorek 17-letniego pieszo, który niespodziewanie wtargnął na jezdnię, w miejscowości Czartajew (gmina Siemiatyże). Pieszy z poważnymi obrażeniami ciała znajduje się w szpitalu.

MN

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

NOTOWANIA Z DNIA 24 sierpnia 1993 r.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek "U KLEMENSA"	18.150	18.250	10.600	10.700	15	18	26.800	27.200
Łomża "LOMBARD"	18.220	18.270	10.650	10.700	-	-	27.000	27.200
Suwałki "MINI-MAX"	18.270	18.380	10.630	10.680	-	-	26.500	27.000
Giżycko "ORBIS"	18.150	18.350	10.600	10.650	-	-	26.500	27.600
Białystok "LEGIONOWA"	18.150	18.200	10.650	10.700	14	17	27.000	27.100
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	18.050	18.200	10.550	10.650	-	-	26.500	27.000
Kurs NBP	17.904	18.634	10.663	11.099	-	-	27.085	28.191

SZKOLNE RACHUNKI

Na wczorajszym spotkaniu białostockiego kuratora Piotra Litermusa z dyrektorami szkół po raz pierwszy gościli przedstawiciele gminnych władz. Oni to wkrótce przejmą na własny garnuszek szkolnictwo ze swojego terenu — od 1 stycznia przyszłego roku nauczanie podstawowe, od 1995 r. kształcenie ponadpodstawowe.

Podsumowując miniony rok szkolny pan kurator wspominał m. in. o tym, że wkrótce kuratorium będzie służyć wyłącznie do nadzoru pedagogicznego. Na razie 780 miliardów przeznaczonych na oświatowy rok 1992/93 zostało wykorzystanych w 96 procentach. Zadłużenie sięga 24 mld zł, czyli 25 procent wydatków pozapłacowych.

W marcu białostockie kuratorium wysłało do ministerstwa prośbę o 114-miliardową dotację. Do dzisiaj nie otrzymało odpowiedzi. Podczas spotkania z przedstawicielami MEN w ubiegłym tygodniu okazało się, że resort posiada 8 miliardów rezerwy do końca roku. Dyrektorzy nie powinni więc robić zakupów, a jedynie regulować rachunki za ogrzewanie i elektryczność.

— Optymistycznie mogę powiedzieć, że zagrożeń placowych raczej nie ma, choć brakuje ponad sześć procent budżetu — powiedział Piotr Litermus.

Na zebraniu została też przedstawiona kontrowersyjna książka

„AIDS i ty”, którą według kuratora powinni przeczytać nauczyciele. Podobny pogląd wyraził ksiądz prałat z Drohiczy, który uznał, że Monar popełnił nadużycie rozdając młodzieży nieodpłatnie książkę, którą w Anglii wydrukowano jako instrukcję dla nauczycieli. Dzieci nie powinny jej czytać, bo ilustruje techniki współżycia i sposoby stosowania środków antykoncepcyjnych. W myśl Soboru Watykańskiego II wychowanie seksualne w szkołach jest potrzebne, tyle że o miłości (nie o seksie) należy mówić pozytywnie, roztropnie i odpowiednio do wieku.

Pytań od zebranych dyrektorów było niewiele. Tylko w kuluarach mówiono o nowych propozycjach MEN dotyczących oceniania nauczycieli i pozbawienia ich prawa do strajku.

ANNA KWIATKOWSKA

Dziś w godz.

8—18

przy tel.

277-10

dyżuruje red.

Barbara Sojko

K.L.

SZANSA NA INDEKS

Tegoroczni maturzyści, którym — z różnych przyczyn — nie piodło się w pierwszym terminie przy ubieganiu się o przyjęcie do którejś z białostockich wyższych uczelni, mają jeszcze szansę na indeks i odśpiewanie „Gaudeamus igitur”. Są bowiem jeszcze wolne miejsca. Trzeba tylko jak najszybciej zdecydować.

Oto wyniki naszej reporterskiej sondy.

AKADEMIA MEDYCZNA

Na I rok studiów na Wydziale Lekarskim limit miejsc wynosił w br. 140. Przyjęto 146 osób. Zaważyla bowiem jednakowa ilość punktów. Na Wydziale Farmaceutycznym na kierunku farmacja apteczna przyjęto 50 osób i tyle samo na Oddział Analizy Medycznej. 72 osoby poznać będą od października tajniki zawodu stomatologa. Na tej uczelni nie przewiduje się dodatkowej rekrutacji.

AKADEMIA MUZYCZNA

33 osoby, spośród 70 kandydatów, zdały egzamin konkursowy na białostockiej Filii Akademii Muzycznej im. F. Chopina. Wszystkie będą studiować: 26 na Wydziale In-

strumentalno-Pedagogicznym, 7 — na wychowaniu muzycznym. Osiem wybrało studia wieczorowe.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TEATRALNA

Szesnaście osób, a w tym czternaście na specjalizację aktorską i dwie na reżyserską, przyjęto na Wydział Lalkarski PWST. Na uczelni twierdzą, że jeśli w trakcie egzaminów natrafia na ośmiu najbardziej zdolnych kandydatów, to tylko im zapewni się indeks. Ale jeśli tych zdolnych będzie... trzydziestu, wszyscy oni mają szansę w przyszłości pracować w teatrze.

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA

Są tu jeszcze wolne miejsca, ale tylko na studia zaoczne, na wydziałach: budownictwo, elektrotechnika,

inżynieria sanitarna, mechanika i budowa maszyn. Limitu miejsc nie określono. Dokumenty można składać do 5 września br. Kandydaci zaproszeni zostaną na rozmowy kwalifikacyjne. Odpłatność za semestr na studiach zaocznych wynosi 3 mln zł. Nauka trwa 4,5 roku.

O przyjęcie na I rok nieodpłatnych studiów dziennych na 12 kierunkach PB ubiegało się ponad 1800 osób. Najwięcej na rolnictwo, ochronę środowiska, informatykę oraz zarządzanie i marketing. Egzaminy odbywały się na architekturze, informatyce, automatyce o profilu informatycznym oraz zarządzaniu i marketingu. Na pozostałych przeprowadzono konkurs świadectw.

Przyjęto 1800 osób, przekraczając pierwotny limit o 545 miejsc. Uwzględniono część odwołań.

UNIwersYTET WARSZAWSKI

W Białymstoku największą je-sienną rekrutację przeprowadzi Filia UW. Na studiach dziennych są jeszcze miejsca na filologii rosyjskiej, fizyce, matematyce i w kolegium komputerowo-przyrodniczym. Na studiach zaocznych: na filologii rosyjskiej, prawie i ekonomii. Ubiegający się o przyjęcie powinni byli złożyć dokumenty w zasadzie do 21 sierpnia, ale w poszczególnych wypadkach, zwłaszcza na ekonomię, można to zrobić jeszcze teraz. Egzaminy odbędą się 6 września br.

Studia zaoczne są płatne. Rok na prawie — ok. 6 mln zł, na ekonomii — 6,5 mln zł, na filologii rosyjskiej — mniej, ale kwoty jeszcze nie ustalono.

Tytoń przed prywatyzacją

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie przemierza się do przekształcenia własnościowych. W tej chwili posiada jeszcze status przedsiębiorstwa państwowego.

— Nasze plany — mówi dyrektor Mieczysław Michniewicz — zaakceptowało Ministerstwo Rolnictwa. Czeka na decyzję o komercjalizacji z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. W pierwszym etapie wytwórnia przekształciłaby się w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a następnie w spółkę akcyjną z udziałem m.in. partnera strategicznego.

Jest nim brytyjsko-amerykańska korporacja „B.A.T.”. Współpracujemy z nią już od trzech lat. Za pieniądze naszego partnera kupione zostały już maszyny i urządzenia do produkcji papierosów „HB”.

Nielegalny mak

W województwie suwalskim wszczęto w tym roku 22 postępowania przygotowawcze za nielegalną uprawę maku. Podstawą był artykuł 26 ustawy z 1985 roku o zapobieganiu narkomanii. Od trzech lat w Suwalskiem obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku.

W wyniku podjętych działań profilaktycznych zniszczono uprawy maku na powierzchni prawie 5,3 tys. metrów kwadratowych. Najwięcej w rejonie Suwałk — 3,1 tys. metrów kwadratowych.

Dożynki u Ambroziaka

Tegoroczne dożynki diecezjalne, w Diecezji Łomżyńskiej, z udziałem władz województw łomżyńskiego i ostrołęckiego, odbędą się 12 września w parafii Miłosierdzia Bożego w Łomży (popularnie zwanej „u Ambroziaka” ze względu na nazwisko powszechnie lubianego proboszcza). Na czele komitetu organizacyjnego uroczystości stoi wikariusz biskupi ks. Czesław Oleksy.

W cieniu węgorzewskiego zamku

Z koncertem pt. „Zamkowe nastroje noca” wystąpią 28 sierpnia (w sobotę) w Węgorzewie miejscowi artyści oraz młodzież szkół ponadpodstawowych. W programie jest przewidziana m.in. poezja śpiewana, muzyka elektroniczna oraz muzyka burra. Koncert odbędzie się w romantycznej scenerii Zamku w Węgorzewie na Placu Zamkowym o godzinie 21.00. Wstęp wolny.

Organizatorami koncertu są Miejsko — Gminny Ośrodek Kultury w Węgorzewie oraz Wojewódzki Dom Kultury w Suwałkach.

Do Wiednia i Londynu

Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży zachęca do wspólnego wyjazdu do Wiednia w okresie 29 września — 3 października. W programie jest zwiedzanie austriackiej stolicy. Cel szkoleniowy — pogłębienie umiejętności językowych — ma natomiast inna oferta ROK: pobytu w Londynie w terminie 19-28 listopada. Blższe informacje są do uzyskania pod tel. 34-50.

(nom)

BIAŁOSTOCKI OXFORD

W Białostockiej Akademii Medycznej trwa Kurs Glikobiologii, który prowadzi naukowcy z Uniwersytetu w Oxfordzie. Badania w tej dziedzinie mają stworzyć szczepionki uodporniające na wirusy grypy, HIV.

— Celem tego kursu jest także rozwój kontaktów naukowych między regionem północno-wschodnim a uczelnią w Oxfordzie — wyjaśnia profesor Krzysztof Zwierz — główny organizator kursu.

Jego efektem będzie tegoroczny wyjazd jednego z asystentów Akademii do Oxfordu. W przyszłości takich wyjazdów ma być więcej. Część badań, z tej dziedziny, ma być prowadzona w Białymstoku. Po-

zostale, wymagające specjalistycznych urządzeń, w Anglii.

Wykłady prowadzi między innymi: Tony Merry z Oxford GlycoSystems, Pauline Rudd z Glycobiology Institute — University of Oxford i Krzysztof Zwierz z Akademii Medycznej w Białymstoku.

Pauline Rudd, zapytana czy nie obawia się, że współpraca między Białymstokiem a Oxfordem będzie z różnych przyczyn krótka, odpowiedziała:

— Wierzę, że będzie to długa współpraca dlatego, że mamy te same zainteresowania naukowe. Stworzyliśmy już coś wspólnie.

Glycobiology Workshop Białystok'93 doszedł do skutku dzięki pomocy sponsorów: Awalo—Kośła Spółka z o.o., Banku Przemysłowo — Handlowego SA w Krakowie Oddział w Białymstoku, The British Council, Przedsiębiorstwu Zaopatrzenia Lecznictwa CEZAL, Komitetowi Badań Naukowych, Przedsiębiorstwu Handlowo — Usługowemu MARKET, Urzędowi Miejskiemu w Białymstoku, Przedsiębiorstwu Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę WODROL.

J.B./

Komendant zawinił

Wczoraj do KWP w Suwałkach wróciły materiały z Komendy Głównej Policji dotyczące kolizji drogowej z udziałem komendanta rejonowego policji w Gołdapi Zenona O., który jadąc samochodem zaważdził o inny pojazd. Poszkodowanym okazał się były policjant i działacz związkowy.

Spowodowanie kolizji uznano za wykroczenie. Zgodnie jednak z ustawą o policji Zenon O. nie będzie odpowiadał przed kolegium do spraw wykroczeń. Przeciwnie niemu — poinformowała Ewa Przelomska, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego — zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne.

Zenon O., po powrocie z urlopu pełni swoje obowiązki. (m)

Ziemniaczany interes

Przedwczoraj Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego w Łomży rozpoczęło skup ziemniaków. W pierwszym dniu kupiono 100 ton. Przed największym punktem odbioru w Stawiskach tworzyły się nawet kolejki. W tym sezonie zakład planuje skupić 93 tys. ton surowca, na taką ilość podpisano umowy kontraktacyjne.

Rolnicy inkasują 3100 zł za 1 proc. zawartości skrobi w ziemniakach. W okresie 23-28 sierpnia przysługuje im 20 proc. dopłata za wcześniejsze dostawy.

— Chcemy zapewnić zaopatrzenie rynku rodzimego w glukozę, której jesteśmy w kraju jedynym producentem — mówi zastępca dyrektora ds. handlowych PPS, Leszek Lenart. Głównym jej odbiorcą jest przemysł farmaceutyczny. Zamierzamy też wyprodukować kilka tysięcy ton mączki ziemniaczanej. Kontrahenci gwarantują odbiór produktu pod warunkiem utrzymania dotychczasowego poziomu cen. Obawiamy się jednak masowego importu tych dwóch wyrobów, których produkcję wiele państw dotuje. (gs)

PHU „MAT”, wspólnie z „Gazetą Współczesną”, zaprasza wszystkich detalistów, hurtowników i rodziców na „Jarmark szkolny”, który odbędzie się w dniach od 30.08. do 5.09.1993 r. na terenie Amfiteatru (za Teatrem Lalek).

Chętnych do wzięcia udziału w Jarmarku prosimy o zgłoszenie się do PHU „MAT” Sp. z o.o., B-stok, ul. Mickiewicza 67/1, tel. 434-705 lub do „Gazety Współczesnej”, B-stok, ul. Suraska 1, tel. 232-44, p. 47 do 27 sierpnia 1993 do godz. 11.00.

GOŁDAPI BÓJ O POWIAT

Gołdapianie musieli przelknąć gorzką pigułkę, gdy profesor Michał Kulesza pominął „Zakopane Północy” na mapie powiatów. Zebrali ponad sześć tysięcy podpisów. Pojechali do Warszawy szukać sprawiedliwości. Wsparcie nadeszło z Bań Mazurskich i Dubeninek.

Oto opinie mieszkańców: — Gdy nie będzie powiatu, nastąpi degradacja. Pozostaną tylko gminne instytucje. Konieczność konsultacji z Olekiem obniża efektywność działania policji, oznacza stratę czasu i środków — mówi komendant Zenon Ostrowski.

— Nastąpiła integracja ludzi przybywających z różnych stron. A czeka nas los Przerosi, Filipowa czy Bakalarzowa — Aleksandra Ratasiewicz, delegatka na Sejmik Samorządowy.

— Służba zdrowia zatrudnia 410 osób. Szpital ma cztery oddziały. Wraz z pogotowiem ulegnie likwidacji. Chorego zza Żytkiem powiezie się nowo wiadomo gdzie — Marian Zaborowski, dyrektor ZOZ.

— Likwiduje się zakłady. Mamy najwyższe bezrobocie w Polsce. Będziemy pozbawieni czynnika miastotwórczego. Nic nie zatrzyma młodych — Czesław Burel, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.

— Taki pech, gdy akurat miasto złapało wiatr w żagle. Graniczymy z państwem rosyjskim. Upadła żelazna kurtyna. Do Królewca mamy sto trzydzieści kilometrów, przyjeżdżają inwestorzy. Budujemy przejście graniczne — radny Jerzy Andryka.

— Można Gołdap porównać do drzewa, które wyrosło pięknie i zaczyna owocować. Raptlem obcięto gałęzie. To oznacza zagładę — prezydent ks. Aleksander Smeżdik.

— Zamyśłem ustawodawcy jest tworzenie lepszej organizacji. Przeniesienie instytucji do Oleka pogorszy obsługę ludności. Są wsie oddalone o osiemdziesiąt pięć kilometrów. A Gołdap spełnia funkcje powiatu. Brak jej na mapie, to zapewne przeoczenie — Edward Mile-

wski, przewodniczący Rady Gminnej w Dubeninkach.

Rządowy ekspert unikał emocji. Wążył rację. Za powiatem: położenie geograficzne, trwałość tradycji, duży stopień integracji środowiska, obecność instytucji powiatowych — brakuje sądu, prokuratury, urzędu skarbowego i notariusza, oraz aktywność lokalnych władz. Przeciw — niska gęstość zaludnienia i ograniczone źródła finansowania.

Prowadzący konsultacje profesor Andrzej Tyc poprzestał na dyplomatycznym oświadczeniu, że chciałby rozwiązać przesadne oczekiwania a jednocześnie dostrzegł poważne szanse na utworzenie. Obecny rząd pozostawi mapę powiatów. Głos decydujący będzie miał przyszły parlament.

MIECZYSLAW TANAJEWSKI

Inauguracja w Wojewodzinie

Centralna inauguracja roku szkolnego szkół rolniczych odbędzie się 1 września w Wojewodzinie koło Grajewo.

W województwie łomżyńskim prowadzi działalność 6 zespołów szkół podległych resortowi rolnictwa. W ubiegłym roku w 115 oddziałach tych szkół kształciło się 2730 uczniów. Wszystkie stale zmieniają profil kształcenia, usiłując nadążyć za zmieniającymi się wymogami rynku pracy. Od 1 września zostaną wprowadzone kolejne nowe kierunki: w Zespole Szkół Weterynaryj-

nych w Łomży — technik technologii żywności, w ZSR w Marianowie — rolnik ze specjalnością wiejskie gospodarstwo domowe, w Wojewodzinie i Krzyżewie — technik ekonomista ze specjalnością rachunkowość i rynek rolny.

W szkole w Wojewodzinie, istniejącej od 1964 roku, powołano staraniem władz wojewódzkich pierwsze w Polsce Technikum Rolnictwa Ekologicznego, w którym kształcą się przyszli producenci zdrowej żywności.

(MK)

Podręczników wybór wielki

Dziś pierwsza część podręczników do klas IV-VIII. Przypominamy, iż jest to pełna lista - wyboru natomiast dokonuje nauczyciel.

JEZYK POLSKI Podręczniki

1. Nagajowa M. — Język polski. Polska mowa. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego oraz ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy czwartej szkoły podstawowej. Wyd. od 1984 r. WSiP.
 2. Wójcik J. — Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla klasy czwartej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
 3. Jaworski M. — Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej. 1992 r. WSiP. (319/92).
 4. Nagajowa M. — Język polski. Język i świat. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego oraz do ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy piątej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
 5. Jaworski M. — Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej. Wyd. od 1983 r. WSiP.
 6. Nagajowa M. — Język polski. Polubić czytanie. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego oraz do ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy szóstej szkoły podstawowej. Wyd. od 1983 r. WSiP.
 7. Dietrich J. — W ojczyźnie polszczyźnie. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego dla klasy siódmej szkoły podstawowej. 1991 r. WSiP. (4/91).
 8. Jaworski M. — Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1984 r. WSiP.
 9. Sufin S. — Język polski. Mowa rodzinna. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego dla klasy siódmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1984 r. WSiP.
 10. Wójcik J. — Język polski. Myśl i mowa. Podręcznik do ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy siódmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1984 r. WSiP.
 11. Krajewski K. — Język polski. Echo z dna serca. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturalnego dla klasy ósmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
 12. Nagajowa M. — Język polski. Odpowiednie dać rzecz słowo. Podręcznik do ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy ósmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
 13. Strutyński J. — Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla klasy ósmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
- KSIĄŻKI POMOCNICZE**
1. Gałazka Z. — Samouczki ortograficzne dla klasy IV szkoły podstawowej 1992 r. Oficyna Wydawnicza RAF (77/92).
 2. Gierzyński K. — Gramatyka na bardzo dobry. 1992 r. GRAM. (238/92).
 3. Jaworski M. — Podręcznik gramatyki języka polskiego. Wyd. od 1986 r. WSiP.
 4. Jodłowski S., Taszycki W. — Słowniczek ortograficzny z zasadami pisowni dla uczniów szkoły podstawowej. Wyd. od 1973 r. WSiP.
 5. Juszcak E. — Nasza klasa VII i VIII. Ćwiczenia ortograficzne dla klas VII i VIII. 1992 r. Koncern Wydawniczy „Forum”. (42/92).
 6. Kaszycka D. — Język polski — gramatyka, literatura, ortografia — kl. IV-VIII. 1992 r. INTERBOOK. (151/92).
 7. Kryda B. — Krajoznaz poezji polskiej. Antologia. Wyd. od 1986 r. WSiP.
 8. Leszczyński G. — Elementarz literacki. 1992 r. Wiedza Powszechna (147/92).
 9. Nowak F. — Książka do systematycznego nauczania ortografii polskiej w klasach IV-VIII szkoły podstawowej 1992 r. (14/92).
 10. Pietniuk M. — Zabawy ortograficzne. 1992 r. ANDROMEDA. (306/92).
 11. Podracki J. — Słownik interpunkcyjny języka polskiego wraz z zasadami przestankowania. 1993 r. Oświata. (318/92).
 12. Rak M. — Kompendium gramatyki polskiej. 1992 r. WIR. (171/92).
 13. Stypka A. — Gramatyka w szkole podstawowej. Ćwiczenia dla klasy IV. 1992 r. Oświata. (67/92).
 14. Stypka A. — Gramatyka w szkole podstawowej. Ćwiczenia dla klasy

V. 1992 r. Oświata. (172/92).

15. Wesolowska D., Wesolowski P. — Szkolny słowniczek ortograficzny z zasadami pisowni dla uczniów szkoły podstawowej. 1991 r. WSiP.

16. Wesolowska-Jodłowska D., Wesolowski P. — Słownik szkolny. Ortografia. 1992 r. WSiP. (3/92).

17. Wójcik J. — Nauka ortografii i interpunkcji. Wiadomości i ćwiczenia dla uczniów klas 4-6. Wyd. od 1986 r. WSiP.

18. Wójcik J. — Ortografii i interpunkcji nauczaj się sam. Ćwiczenia i wiadomości dla uczniów klas 7-8 oraz szkół ponadpodstawowych. Wyd. od 1989 r. WSiP.

19. Zak S. — Słownik — kierunki, szkoły, terminy literackie. 1992 r. Wydawnictwo Pedagogiczne. (2/92).

HISTORIA Podręczniki

1. Centkowski J., Syta A. — Historia. Z naszych dziejów. Podręcznik dla klasy czwartej szkoły podstawowej. 1991 r. WSiP.
2. Kobyliński Sz. — Dzieje Polski. Podręcznik dla klasy IV szkoły podstawowej. 1992 r. WSiP. (41/92).
3. Koczarska M., Wipszycka E. — Historia. Świat przed wiekami. Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej. Wyd. od 1985 r. WSiP.
4. Szołakowski S. — Historia 6. Polska w czasach świetności i upadku (XIV-XVIII w.). 1992 r. WSiP. (81/91).
5. Mileczarczyk A., Szolc A. — Historia 7. W imię wolności. 1992 r. WSiP. (101/91).
6. Skowronek J. — Historia. Do Niepodległej. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej. Wyd. od 1990 r. WSiP.
7. Głubiński T. — Historia 8. Trudne drogi XX wieku. 1992 r. WSiP. (35/92).
8. Sześciński A. — Historia. Polska i świat naszego wieku. Lata 1918—1939. Wyd. od 1989 r. WSiP.
9. Sześciński A. — Historia. Polska i świat naszego wieku od 1939 r. Wyd. od 1989 r. WSiP.

KSIĄŻKI POMOCNICZE

1. Błaszczewicz A., Polańska K. — Historia. Zeszyt ćwiczeń kl. VIII. Polska i świat 1914-1991. 1993 r. WSP Bydgoszcz. (50/93).
2. Bobiński W. — Polska trzech Bolesławów. 1992 r. Fundacja Büchnera. (40/92).
3. Bobiński W. — Powrót korony Piastów. 1992 r. Fundacja Büchnera. (243/92).
4. Borucki M. — Ilustrowana historia Polski dla dzieci. 1991 r. Somix. (26/91).
5. Broniewski S. — Akcja pod Arsenalem. Wyd. od 1972 r. Książka i Wiedza. (49/91).
6. Haus E., Koper H., Mrozińska M. — Zeszyty ćwiczeń do historii w klasach IV-VIII szkoły podstawowej. Zeszyty 1-10. Przez wieki historii; Polska moja ojczyzna; Starożytność; Polska Piastów; Polska Jagiellonów; Polska królów elekcyjnych 1573-1795; Polska podzielona 1795-1864; Polska pozbawiona państwa 1864-1914; Polska odrodzona 1914-1939; Polska 1939-1989. 1992 r. Helmar. (15/92).
7. Kosman M. — Historia. Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej. Wyd. od 1984 r. WSiP.
8. Majerska J. — Zeszyt ćwiczeń — Historia klasa V. 1992 r. Janina Majerska. (10/93).
9. Majerska J. — Zeszyt ćwiczeń do historii w kl. VII. (47/93).
10. Odkryj Europę. Wspólnota 12 państw. (tłum. I. Rabczuk). 1992 r. TELLUS. (175/92).
11. Polańska K., Rulka J. — Zeszyt ćwiczeń — Historia klasa VI. 1992 r. WSP Bydgoszcz. (11/93).
12. Sobańska-Bondaruk M. — Historia w dokumentach — wybór tekstów źródłowych z ćwiczeniami — cz. I. W Średniowieczu. 1993 r. COMES. (46/93).
13. Sobańska-Bondaruk M. — Historia w dokumentach — wybór tekstów źródłowych z ćwiczeniami — cz. IV. Między światowymi wojnami. 1993 r. COMES. (53/93).
14. Tarnowska B. — Zeszyt ćwiczeń — Historia klasa IV 1992 r. Barbara Tarnowska. (9/93).
15. Terytorium — Ludność (z serii „Historia Polski w liczbach”). 1992 r. GUS. (96/92).

Komitety — programy

Komisja Krajowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Sztab wyborczy „S” z Łomży wysunął w województwie łomżyńskim tylko jednego kandydata na senatora. Jest nim Stanisław Kuc, lekarz, wieloletni dyrektor pogotowia ratunkowego w Łomży. Do Sejmu kandyduje 7 osób (okręg jest 4-mandatowy). Listę otwiera Ireneusz Mieczkowski.

Pełnomocnik sztabu, Sławomir Zgrzywa, rekomenduje kandydatów jako „najlepszych w swoich środowiskach i grupach zawodowych”. Są to działacze Komisji Zakładowych oraz Zarządu Oddziału.

Program wyborczy „S” opiera się na społecznej nauce kościoła. Zakłada tworzenie „państwa — dobra wspólnego, przyjaznego człowiekowi”. Podstawowym postulatem w tej dziedzinie jest uchwalenie nowej konstytucji, która powinna być przyjęta przez społeczeństwo w drodze referendum. „S” opowiada się za „rzeczywistym uwłaszczeniem społeczeństwa”, jest przeciwna obecnie praktykowanym formom prywatyzacji. Domaga się wprowadzenia odpowiedzialności personalnej za decyzje prywatyzacyjne.

Państwo powinno być gwarantem szerokiego zakresu spraw, składających się na „bezpieczeństwo społeczne obywateli”.

W przeciwnym razie społeczeństwo obróci się przeciwko państwu — komentuje S. Zgrzywa. Jego zdaniem obowiązki społeczne państwa

są sprawą oczywistą — obywatele płacą podatki i składki ubezpieczeniowe, więc powinni czuć się odpowiedzialnie.

Do programu ogólnego kandydaci dorzucają sprawy lokalne ze swoich środowisk. S. Zgrzywa podkreśla, że w województwie łomżyńskim ostatnio tylko „S” podejmowała się obrony pokrzywdzonych osób i środowisk zawodowych. Tylko „S” protestowała przeciwko zamykaniu zakładów pracy i domagała się respektowania praw osób zwalnianych („No, może jeszcze sekundowała nam w niewielkim zakresie KPN” — dodaje).

Kampanię wyborczą związek rozpoczął 10 sierpnia. Dotychczas była ona prowadzona skromnie. W najbliższych dniach rozpocznie się tura spotkań kandydatów we wszystkich większych ośrodkach województwa. Nastawiają się na kontakty bezpośrednie, oblepianie plakatów plakatażami uważają za niecelowe.

— Chcielibyśmy wytłumaczyć wyborcom dwie sprawy — mówi S. Zgrzywa. — Po pierwsze, że fałszywa jest obiegowa opinia, iż to „S” doprowadziła kraj do biedy. Po drugie fałszywe jest przekonanie, że w Polsce rządzi „Solidarność”. Inicjatywę już dawno przejęli różni doradcy, którzy utworzyli partie polityczne reprezentujące interesy wąskich elit.

Kampania w całości finansowana jest ze składek i wpłat członków związku.

(MK)

Kto na kogo głosuje

W poniedziałkowym wydaniu „Gazety” przedstawiliśmy wyniki sondażu, jaki na zlecenie naszego dziennika przeprowadził Jarosław Danowski z Instytutu Filozofii i Socjologii FUIW. Dziś przedstawiamy elektoraty ugrupowań, które przekroczyły 5-procentowy próg wyborczy.

Na BBWR chce głosować 22,41 proc. badanych osób. Większość stanowią mężczyźni (15,17 proc.), zaś pod względem wieku przeważają ludzie między 40 a 49 rokiem życia. Pewną niespodzianką jest to, że wśród sympatyków BBWR najliczniejszą grupę tworzą absolwenci szkół wyższych (11,30 proc.) i średnich (5,52). Zwolennicy prezydenckiego bloku to ludzie pracujący w gospodarce społecznej, z rodzin średniozamożnych, o poglądach centro-prawicowych, w zdecydowanej większości wyznania rzymsko — katolickiego (21,38).

SLD uplasował się z 16,21 proc. na drugiej pozycji. Tu również dominują mężczyźni (11,03) oraz obywatele między 30 a 49 rokiem życia. Sympatycy SLD mają wykształcenie średnie lub wyższe (odpowiednio 7,59 proc. i 7,53 proc.) i pracują w przedsiębiorstwach państwowych. Liczną grupę stanowią również nie

pracujący (6,55). Pochodzą z rodzin raczej biednych, mają poglądy lewicowe bądź centro-lewicowe. Z liczb 16,21 katolicy stanowią 10,69 proc., zaś prawosławni 5,52 proc.

Zwolennicy PSL (14,43 proc. w sondażu) to prawie wyłącznie mężczyźni w wieku 50 — 59 lat, z wykształceniem zawodowym i średnim, pracujący na własny rachunek. Sytuacje własnych rodzin określają jako średnią (raczej biedną — zamożną), posiadają poglądy lewicowe i centro-lewicowe. Katolicy to 12,07 proc., prawosławni 1,03, są też niewierzący — 1,38 proc.

Wśród potencjalnego elektoratu „Solidarności” (5,52 proc.) jest więcej kobiet niż w grupach popierających inne ugrupowania, bo ponad jedna trzecia. Sympatycy Związku to ludzie powyżej 40 roku życia, z wykształceniem policealnym, zawodowym i podstawowym. Największy odsetek stanowią osoby nie pracujące (3,45 proc.), po 1,03 — pracownicy sektora państwowego i prywatnego, których rodziny określają się najczęściej jako biedne i raczej biedne. Poglądy zwolenników „Solidarności” są prawicowe i centro-prawicowe, zaś wyznanie wyłącznie rzymsko — katolickie.

(mars)

Dyżury Unii Pracy

Komitet Wyborczy Unii Pracy informuje, że w siedzibie partii Rynek Kościuszki 22, tel. 323-333, będą pełni dyżury kandydaci na posłów: 25 sierpnia (środa), od godz. 11 do 12 — Grzegorz Szerszenowicz; 26 sierpnia (czwartek), od godz. 10 do 12 — Mirosław Hanusz; 26 sierpnia (czwartek), od 14 do 16 — Piotr Gołaszewski; 27 sierpnia (piątek), od 15 do 17 — Jan Kotowski; 28 sierpnia (sobota), od 14 do 16 — Jan Mikołuszko.

W czwartek, 26.08.93 r. w Bielsku

„SOLIDARNOŚĆ” przy telefonie 239-25

Dzisiaj dyżur telefoniczny pełnić będą kandydaci startujący z listy nr 8 — Zdzisław Jan Piekarski i Jerzy Andrzej Lach.

Jutro, tj. 26.08.1993 r. zapraszamy do rozmowy z kandydatami — Wojciechem Łowcem i Stanisławem Kondracikowskim.

KPN w Wysokim Mazowieckiem

W środę o godz. 16.30 w Domu Kultury w Wysokim Mazowieckiem odbędzie się spotkanie z b. wicemarszałkiem Dariuszem Wójcikiem z KPN oraz kandydującymi na parlamentarzystów z ramienia tej partii: Wiesławem Błaszką, Kazimierzem Włostowskim i Jackiem Witoldem Prusińskim.

(nom)

Krzaklewski w Suwałkach

Przewodniczący i pełnomocnik Okręgowego Komitetu Wyborczego NSZZ „Solidarność” w Suwałkach, Dariusz Ciszewski poinformował o przyjeździe do Suwałk kandydatów „Solidarności” do parlamentu.

W niedzielę, 29 sierpnia o godz. 9 w sali wykładowej przy kościele św. Aleksandra odbędzie się spotkanie wyborców m.in. z Marianem Krzaklewskim, przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Drugie spotkanie zaplanowano na stadionie przy ul. Wojska Polskiego. O godz. 15 nastąpi uroczyste przekazanie sztandaru dla Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, a o godz. 16 rozpoczyna się zawody sportowe w ramach IV Igrzysk „Solidarności” — „Final Grand Prix”. Obecni będą również Maciej Jankowski, przewodniczący Regionu „Mazowsze” NSZZ „S” i Andrzej Smirnow, poseł I kadencji Sejmu z klubu NSZZ „S”.

(m)

Cimoszewicz w Łomży

Jak już informowaliśmy, w piątek, 27 bm. o godz. 17.30 spotka się w Łomży z wyborcami Włodzimierz Cimoszewicz i inni kandydaci na posłów lewicy. Nie z winy organizatorów zmienione zostało jednak miejsce spotkania — odbędzie się ono w MDK przy ul. Małachowskiego.

(nom)

Porozumienie Centrum - Zjednoczenie Polskie zaprasza

Kandydaci do Sejmu i Senatu RP ze Sztabu Wyborczego Porozumienie Centrum — Zjednoczenie Polskie będą dyżurować w siedzibie Sztabu przy ul. Suraskiej 1, p. 61 w Białymstoku (pod numerami telefonów 230-37 oraz 240-01) w następujących dniach:

— 25. 08. 93 (środa)
w godz. 11. 00 — 13. 00 — Zbigniew T. Horbaczewski, Jan Dobrzyński, Lucjan Dembowski;
w godz. 15. 00 — 17. 00 — Andrzej A. Kałużyński
— 26. 08. 93 (czwartek)
w godz. 11. 00 — 13. 00 — Bohdan J. Paszkowski
w godz. 13. 00 — 17. 00 — Helena Szczekowska
w godz. 16. 00 — 18. 00 — Witold Perkowski
w godz. 16. 00 — 18. 00 — Zenon Bielawiec
— 27. 08. 93 (piątek)
w godz. 10. 00 — 12. 00 — Krzysztof J. Putra
w godz. 12. 00 — 14. 00 — Krzysztof Jurgiel
w godz. 12. 00 — 15. 00 — Lilianna Gładka
w godz. 16. 00 — 18. 00 — Dariusz Pionkowski.
Wszystkich zainteresowanych Sztab Wyborczy serdecznie zaprasza.

MN

Spotkanie w MPEC-u

Regionalny Komitet Wyborczy NSZZ „Solidarność” Region Białystok zaprasza na spotkanie z kandydatami do parlamentu RP z listy wyborczej nr 8, które odbędzie się w dn. 27.08.1993 r. o godz. 14 w świetlicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 29.

Emeryci — „kominiarze”

Trzynastka z listy „najbogatszych”

Do publicznej wiadomości przedostała się ostatnio następująca informacja: Zakład Ubezpieczeń Społecznych sporządził listę najbogatszych polskich emerytów. Po jednym z każdego województwa. Wybrano ich z ewidencji 49 oddziałów ZUS. „Kominiarze” otrzymywali wówczas po 6-7 mln zł miesięcznie.

Lista zawierała jednakże nie tylko wysokość emerytury, ale także inne dane o byłym pracowniku, przede wszystkim jego zawód. W ten sposób okazało się, że wśród 49 osób, pobierających najwyższe świadczenia, jest 17 nauczycieli, 6 lekarzy, 6 prawników i 3 górników.

Groźne nieletnie

Trzy nieletnie sprawczyńce sobotniego wymuszenia na trzynastoletniej dziewczynce znajdują się w Pogotowiu Opiekuńczym, jedna została przekazana rodzicom.

W sobotę o godz. 14.30 na skwerku przy ul. Malmęda cztery dziewczyny w wieku od trzynastu do szesnastu lat zaczęły przechodzącą tamtędy trzynastoletnią. Zabrały jej buty oraz srebrne kolczyki. Łup ten wyceniono na 550 tys. Policja poinformowana natychmiast przez ojca okradzionej dziewczynki, podczas penetracji okolic skwerku zatrzymała wszystkie cztery sprawczyńce wymuszenia. Najstarsza z nich, szesnastoletnia Kasia pochodzi z Suwałk i jak się okazało jest uciekiniarką z Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Goniądzu. Kolejne dwie dziewczyny, Ewa i Jola, to siostry (trzytnastoletnie i piętnastoletnie) zamieszkałe w Białymstoku. Czwarą dziewczynę na piętnastoletnią białostoczanę. Została ona przekazana rodzicom.

(jg)



Ordynariusz Diecezji Elckiej
Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup
dr Wojciech Ziemia

Nawiązując do kazania wygłoszonego przez Jego Ekscelencję podczas mszy świętej otwierającej Festiwal Organowy w Sejnach, przepraszam za użycie w informacji emitowanej w dziennikach radiowych dnia 16 sierpnia 1993 r., sformułowania „msza żydowska”.

Przykro mi, że ten popelniony przeze mnie, niech mi wolno będzie użyć tego określenia, lapsus, wynikający z koniecznego, bardzo dużego tempa pracy w tym dniu, został potraktowany jako przejaw ignorancji i „wtórnego analfabetyzmu” dziennikarzy radiowych w ogóle.

Z poważaniem
Maciej Chołodowski

Policjant znaczy lekarz

ZOZ wyjaśnia

Po ukazaniu się informacji pt. „Policjant znaczy lekarz”, w poniedziałkowym wydaniu „Gazety” z redakcją skontaktował się A. Zakrzewski, kierownik działu technicznego suwalskiego ZOZ. Poinformował, że sprawą funkcjonowania pogotowia ratunkowego w Suwałkach w dn. 19 sierpnia zainteresował się wojewoda, który o jej wyjaśnienie zwrócił się do lekarza wojewódzkiego.

A. Zakrzewski potwierdził, że 19 kwietnia pogotowie przeprowadzało się ze szpitala wojewódzkiego do miejskiego.

— Przez cały czas — mówi A. Zakrzewski — działał telefon 25-25.

Wysokość emerytury zależy dziś głównie od dwóch czynników, zarobków i stażu pracy. Z takim wszakże ograniczeniem: najwyższą podstawą do obliczania świadczeń wynosi 2,5 średniej płacy. Wyższe zarobki uprawniają obecnie tylko do płacenia składek na ubezpieczenie społeczne, ale nie mają wpływu na wymiar emerytury.

Inaczej jest w przypadku stażu pracy. Każdy przepracowany rok to 1,3 proc. własnych zarobków. Im więcej tych lat, tym wyższa emerytura. Za lata określone jako nieskładkowe, czyli nauki, obowiązkowej służby wojskowej, urlopu wychowawczego itp. przysługuje 9,7 proc.

Cała trzynastka z listy „najbogatszych” miała wysokie zarobki i staż pracy powyżej 40 lat. Jednakże na ich obecne świadczenia wpływają także dodatki.

Inwalidom wojennym przysługuje tzw. zbieg świadczeń. Wybierając to, co dla nich korzystniejsze: rentę inwalidzką (3.201.400 zł miesięcznie) plus połowę wypracowanej własnej emerytury. Jeśli emerytura jest wyższa od renty — odwrotnie.

Jedenaście osób z listy ma uprawniające kombatanckie, czyli dodatek 351.800 zł i ryczałt energetyczny 230.800 zł. Większość, jako że to ludzie zaawansowani wiekiem, otrzymuje dodatek pielęgnacyjny 351.800 zł. Nauczyciele mają orzeczoną chorobę zawodową, czyli prawo do półtorakrotnego świadczenia, tak jak inwalidzi wojenni.

A jednak lepiej być młodym i zdrowym. I bogatym...

(a)

Łomżyńskie „czerwoniaki” zmieniają trasy

Jak nas poinformowano w łomżyńskim MKP, w związku z rozpoczynającymi się już w piątek, 27 bm. pracami przy ciepłociągu na ulicy Polowej, miejskie autobusy zmienią okresowo trasy.

Linia nr 2: „Fadom”, ul. Wojska Polskiego, Poznańska, Al. Legionów, Pl. Kościuski, ul. Wojska Polskiego, „Fadom”; **nr 8:** Grabówka, ul. Nowogrodzka, Sikorskiego, Wojska Polskiego, Pl. Kościuski, St. Rynek, Gielczyńska, Sz. Zambrowska, Piłsudskiego, Al. Legionów, Dworna, Gielczyńska, St. Rynek, Rządowa, Pl. Kościuski, Wojska Polskiego, Sikorskiego, Nowogrodzka, Grabówka. **Linia 10** prowadzić będzie trasą: Grabówka, ul. Nowogrodzka, Pl. Kościuski, Rządowa, St. Rynek, Gielczyńska, Dworna, Al. Legionów, Piłsudskie-

go, Sz. Zambrowska, Gielczyńska, St. Rynek, Pl. Kościuski, Nowogrodzka, Grabówka; **13:** „Fadom”, ul. Wojska Polskiego, Polowa, Al. Legionów, Kopernika, Sz. Zambrowska, ul. Piłsudskiego, Reymonta i powrót tą samą trasą, autobus linii wakacyjnej „Działki” będzie jeździć: Jednacie, ul. Nadbrzeżna, Piłsudskiego, Pl. Kościuski, Al. Legionów, Sz. do Meżenina, Zawady i z powrotem.

(nom)

ZNALEZIONO DOWÓD

Na Wojciecha Czajkowskiego /ul. Mieszka I 8 m.54, Białystok/ w gmachu redakcji przy ul. Suraskiej 1, I piętro, pokój 29, oczekuje dowód osobisty i prawo jazdy.

OPLĄTY ZA PRZEDSZKOLA

W związku z krążącymi informacjami, na temat wzrostu opłat za usługi przedszkolne — Zarząd Miasta Białegostoku pragnie poinformować rodziców, którzy zapisali dzieci do przedszkoli samorządowych na terenie m.Białegostoku, iż nadal utrzymuje się dotychczasowa

opłatę stałą w wysokości 250 tys. zł, związaną z pokryciem części kosztów przyrządzania posiłków, oraz wydatków za zajęcia prowadzone powyżej ustawowego minimum programowego (ustalonego przez Ministra Edukacji Narodowej na 5 godzin dziennie).

Natomiast dzienna stawka żywieniowa kształtować się będzie w granicach 9-10 tys. dziennie (tj. 220-230 tys. miesięcznie).

Stąd też opłata za pobyt dziecka w przedszkolu (8-10 godzin dziennie) z wyżywieniem kształtować się będzie w granicach od 470 — 480 tys. zł miesięcznie. Jednocześnie pragniemy nadmienić, iż nadal istnieje możliwość umieszczenia dziecka w przedszkolu całodziennym jak i też w kl. „O”.

Wolnymi miejscami dysponują przedszkola na os. Mickiewicza, Przydworkowe, Dziesięciny, Antoniuk, Śródmieście.

Ponadto w trakcie organizacji jest kolejne Przedszkole Niepubliczne, które rozpocznie działalność w lokalu plebanii przy ul. Traugutta 44.

WYCIĄGANIE RĘKI DO PACJENTA

— W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. J.Śniadeckiego zaproponowano mi operację pęcherzyka żółciowego metodą laparoskopową. Nowoczesną, bezpieczniejszą, po której szybciej przychodzi się do zdrowia. Taką, jaką pokazywano w telewizji. Zgodziłam się, zabieg został wykonany, czuję się bardzo dobrze. Ale musiałam zapłacić za niego trzy miliony złotych, tradycyjne „krojenie” byłoby bezpłatne — opowiada pacjentka.

— Nie bierzemy pieniędzy ani za pobyt w szpitalu, ani za zabiegi — mówi ordynator Oddziału Chirurgicznego, dr Marian Panek. — Do każdej operacji metodą laparoskopii potrzebne są narzędzia jednorazowego użytku. Część otrzymujemy gratisowo z firm produkujących, ale za większość musimy płacić. Właśnie za te narzędzia pacjent uiszcza 3 mln zł. A nie jest to odpłatność wygórowana. W Warszawie, w Fundacji Gastrologicznej, operacja taka kosztuje 9 mln zł.

„Śniadecki” jest najbardziej załudżony spośród wszystkich białostockich szpitali. Na koniec lipca br. zaległości wynosiły 16,5 mld zł. Dla porównania: Psychiatryczny ZOZ — 6,3 mld zł, ZOZ w Sokółce — 4,8 mld zł, Szpital im. Dłuskiego — 3,7 mld zł. Są to jednak tylko liczby bezwzględne. Wojewódzki Szpital Zespolony jeszcze przed połączeniem był większy od „gigantu”, obecnie ma 1147 łóżek, plus sto noworodkowych oraz 2300 zatrudnionych.

Tegoroczny budżet ustalono na 158 mld zł, z czego na wydatki rzeczowe 32 mld zł, czyli 20 proc. ogólnej sumy, a prawidłowo powinno być 35 proc. Przy czym nie uwzględniono inflacji, wzrostu cen ani VAT-u. Zamiast 4,5 mld zł na wyżywienie pacjentów, leki, środki pomocnicze i czystości, światło, ogrzewanie itp. szpital otrzymuje od wojewody miesięcznie 2,5 mld zł. Za dłużenie rośnie więc z miesiąca na miesiąc.

— Gdyby nie wysiłki całego personelu, oszczędzanie i zdobywanie pieniędzy różnymi sposobami, we wrześniu musielibyśmy przestać przyjmować pacjentów — twierdzi dyrektor dr Mirosław Cybulko.

ANIELA LABANOW

NAJPIERW LIMITY, PÓŹNIEJ PROGRAMY

Zdaniem Macieja Mackiewicza, zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia UW w Suwałkach, gminy najpierw powinny opracować programy przeciwdziałania alkoholizmowi, a dopiero później zająć się ustalaniem limitów punktów sprzedaży napojów wysokowych. Najczęściej jest odwrotnie.

Na ostatniej sesji Sejmiku Samorządowego prosił przedstawicieli gmin o odpowiedź na pismo pełnomocnika wojewody dotyczące właśnie tych programów. Deklarował nawet pomoc w ich tworzeniu. Istniejące programy grzeszą tym, że powielają postanowienia ustawy.

Urząd Wojewódzki zanegował 10 tzw. uchwał alkoholowych podjętych przez gminne samorządy. Główną przyczyną był brak gminnych programów antyalkoholowych. Zastrzeżenia budziły także niektóre zapisy sprzeczne z ustawą, np. wydawanie zezwoleń na czas nieokreślony. Urząd nie ma jednak prawa podważać decyzji o liczbie punktów sprzedaży.

W Sejnach były trzy punkty, teraz jest pięć.

— Uważam, mówi burmistrz Andrzej Maksimowicz, że jest to liczba optymalna, jak na sześciotysięczne miasto. Chętnych do dwóch, dodatkowych punktów było sześciu. Została zmniejszona odległość od budynków użyteczności publicznej, ze stu do pięćdziesięciu metrów.

Wyciąga się więc rękę do pacjenta po datki na wyżywienie, do wojewody — na naprawę tomografu komputerowego, do fundacji i zakładów pracy — na zakup aparatury. Rozprawdza cegielki, aby starczyło na zakup sprzętu jednorazowego i papieru do Ekg, na pomalowanie ścian.

Są to tzw. środki specjalne, a w br. zebrano blisko 2 mld zł. Zakłady pracy („Biruna”, „Polmos”, „Bia-zet”, CPN, Spółka POL-PLED, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Zakłady Energetyczne, Zakłady Mięsne, „Jawor”), Totalizator Sportowy, banki i osoby prywatne wpłaciły 623 mln zł. Społeczny Komitet Wspierania Szpitala rozprawdził cegielki na 291 mln zł. Pacjenci na wyżywienie dołożyli 170 mln zł. Dochód przyniosły wynajmowane pomieszczenia i usługi, świadczone „Eskulapowi” oraz prywatnym gabinetom (44 mln zł), szatnie i parkingi.

Trzeba jednak stwierdzić, że prywatna praktyka w przychodniach pomieszczeniach to żaden biznes. W ub. roku otworzono ok. 60 gabinetów, do dziś ostała się połowa. Pacjenci nie mają pieniędzy na płatne wizyty.

Środki specjalne wydawane są przede wszystkim na zakup aparatury. Dzięki temu chirurgia dziecięca otrzymała nowoczesny aparat do znieczulania za 450 mln zł, ortopedia dorosłych — artroskop za pół miliarda, kardiologia i ginekologia — elektrokardiografy, otolaryngologia — zestaw do mikrochirurgii ucha. Te pieniądze muszą także starczyć na drobniejsze zakupy, konserwację sprzętu i remonty bieżące.

ANIELA LABANOW

NAJPIERW LIMITY, PÓŹNIEJ PROGRAMY

Zdaniem Macieja Mackiewicza, zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia UW w Suwałkach, gminy najpierw powinny opracować programy przeciwdziałania alkoholizmowi, a dopiero później zająć się ustalaniem limitów punktów sprzedaży napojów wysokowych. Najczęściej jest odwrotnie.

A.Maksimowicz nie kryje, że dość skromna liczba punktów sprzedaży wzięła się również z tego, że w Sejnach istnieje mnóstwo innych możliwości kupna wódki. Ot, choćby od gości ze Wschodu, którzy tłumnie odwiedzają miasteczko.

Rada Miejska w Suwałkach ustaliła, że piwo może być sprzedawane bez ograniczeń, po spełnieniu ogólnych zasad. Zrezygnowano całkowicie z obowiązku przestrzegania obowiązujących odległości 100 m. Warunkiem uzyskania zezwolenia na sprzedaż alkoholu powyżej 4,5 proc. jest posiadanie przez ubiegających się obiektów stałych, spełniających wymogi sanitarne. Suwałki należą do tych gmin, które nie mają jeszcze programu zwalczania alkoholizmu. Jest tylko projekt, który będzie zatwierdzony na wrześniowej sesji Rady Miasta. W projekcie mówi się o... ograniczeniu dostępności alkoholu, a na czerwcowej sesji Rady liczbę punktów sprzedaży zwiększono do 100. Do tej pory limit ten nie został jednak wykorzystany. Jedynie w Wiżajnach zmniejszono liczbę punktów z czterech do trzech.

(m)

Przez nią spędził dwa lata w wojsku. Z zemsty postanowił ją zamordować.

ZŁOTE ZĘBY BABUNI

Mieczysława J. nie uchodziła w opinii sąsiadów za osobę zbyt majątną i zamożną. Skromna chalupka na skraju miasteczka, niewielki acz zadbane ogródek były całym jej majątkiem. Ku zaskoczeniu najbliższych sąsiadów nagle pani Mieczysława znikła. Również najbliższa rodzina — córka i syn — nie mieli pojęcia, co się stało z ich matką. Nie miała nigdy w zwyczaju nagle i niespodziewanie ruszać gdzieś w Polskę. Wręcz przeciwnie — do swojego małego mieszkania przywykła już na tyle, że nawet trudno ją było namówić na spędzenie weekendu w Warszawie...

— Muszę wracać do domu, nie mogę u was zanoć — tłumaczyła się wtedy córce. — A jak nocą przyjdą złodzieje i mnie okradną to co?!

— Zartuje mamusia, czy co? Co mieliby w ogóle kraść...

Tajemnicze zniknięcie Mieczysławy J. postawiło na nogi całą bliższą i dalszą rodzinę. Dokładnie obdzwoniono policję, pogotowie i wszelkich możliwych znajomych. Nikt nie miał pojęcia, co się z nią stało. Wreszcie zgłoszono jej zaginięcie organom ścigania. Przez kilka tygodni śledztwo nie posuwało się ani o jeden krok do przodu. Dopiero po dwóch miesiącach na jednej z wiskich wysep nie opodal Warszawy pewien wędkarz odkrył w szuwarach leżącą walizkę. Nie wyglądała na specjalnie zniszczoną, a sądząc po ciężarze musiała kryć wewnątrz jakiś bagaż. Z tym większą ciekawością zabrał się za jej otwieranie. Chwilę później nogi ugięły się pod nim z przerażenia.

Wewnątrz walizki leżał korpus kobiety bez rąk, nóg i głowy, z plamami zakrzepłej krwi. Przerażony odkryciem natychmiast powiadomił o tym najbliższy poste-

runek policji. Niespełna kilometr w górę rzeki na prawym brzegu Wisły znaleziono obie ręce i nogi.

Wiele przemawiało za tym, że odnalezione pościartowane zwłoki, to ciało poszukiwanej od dłuższego czasu Mieczysławy J. Dla stuprocentowej pewności brakowało tylko głowy. Leżała ona na wysypisku śmieci... nie opodal miejsca zamieszkania jednego z wnuczków. Mało tego, że oddzielono ją niemal z rzeźniczką starannością od reszty ciała, to jeszcze wyrwano kobiecie kilka złotych zębów. Wstawiła je sobie jakiś miesiąc przed zniknięciem u pewnego dentysty w Grodnie, którego adres dał jej rodzony brat. Z tej okazji wyprawiła nawet skromne przyjęcie, bo dzięki wizycie u stomatologa za wschodnią granicą zaoszczędziła przynajmniej kilka milionów złotych.

Policja przypuszczała początkowo, że śmierć pani Mieczysławy może mieć związek z jej wizytą w Grodnie. Być może prowadziła jakieś podejrzanym interesy, a teraz wykończyli ją wspólnicy. Jednak ten trop okazał się fałszywy. Tymczasem zaczęto bliżej przyglądać się wnuczkowi pani Mieczysławy — Pawłowi. Niedawno wyszedł z więzienia, nie miał stałego miejsca zatrudnienia. Mimo to młodemu mężczyźnie nagle zaczęło się bardzo dobrze powodzić. Popołudnia i wieczory zaczął spędzać w kawiarniach, sprawił sobie sporo nowej odzie-

ży. I to co najbardziej intrygowało policjantów — głowa zamordowanej leżała zaledwie kilkaset metrów od domu jej wnuczka.

Przeprowadzona w mieszkaniu Pawła rewizja przyniosła niespodziewane efekty. W jednej z szuflad jego biurka leżały cztery złote zęby. Dokładnie takie same, jakie pani Mieczysława wstawiła sobie przed kilkoma miesiącami za wschodnią granicą.

Paweł wzięty w krzyżowy ogień pytań już podczas pierwszego przesłuchania wyjawia całą prawdę.

— Przyznaję się, to ja zamordowałem moją babcię. Nie kochałem jej, wręcz nienawidziłem. To tylko przez nią spędziłem dwa lata w wojsku. Gdyby przed pójściem w „kamasze” pożyczyla mi 2 miliony, mógłbym załatwić sobie zwolnienie z wojska. Zwodziła mnie, że nie ma żadnych oszczędności. A na złote zęby to miała. Kiedy zobaczyłem ten jej błyszczący szczerzotyś uśmiech myślałem, że szlag mnie trafi. Poprząsiłem sobie zemstę. Przyznaję się, to ja ją zamordowałem, rozkawałkowałem zwłoki i wyrwałem złote zęby. Sprzedałem je później u pewnego jubilera i kupiłem trochę nowych ciuchów.

To była jedyna pamiątka po babci, która bardzo kochała Pawła!

KRZYSZTOF KILJANEK



TEJKOWSKI W ARESZCIE

Bolesław Tejkowski został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w poniedziałek o godz. 18.20 przed wejściem do Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego na ul. Jasnej w Warszawie — poinformował 24 bm. dziennikarza PAP nadkomisarz Marek Kujawa, komendant rejonowy Policji Warszawa — Śródmieście.

„Zatrzymania dokonano w oparciu o informację operacyjną, z której wynikało, że Tejkowski ma zamiar ponownie wystąpić w programie telewizyjnym. Ponieważ nie było wiadomo, czy w planowanym spotkaniu telewizyjnym udział weźmie lider — mógł uczestniczyć inny przedstawiciel narodowców — założyliśmy jednak, że Tejkowski zrobi nam „psikus” i znajdzie się przed kamerą” — powiedział Kujawa.

Tejkowski znajduje się obecnie w areszcie śledczym na ul. Rakowieckiej. Jak powiedział Kujawa, prawdopodobnie zostanie poddany zarządcom przez sąd badaniom psychiatrycznym.

(PAP)

SZKOŁA „GORYLI”

W październiku br. rozpocznie w Krakowie działalność jedyna tego typu w Polsce placówka — Pomaturalna Szkoła Detektywów i Pracowników Ochrony — poinformował zastępca dyr. studium Tomasz Ordyk. Kształcić będzie zawodowych ochroniarzy i specjalistów w zakresie wykrywania przestępstw. Działac będzie przy Centralnym Ośrodku Walk Wschodnich KS „Promień”.

Odplatny kurs — szkoła jest prywatna — trwa dwa lata; zorganizowany jest na wzór studiów wyższych. W programie znajdują się m.in. elementy prawa, zagadnienia kryminalistyki i kryminologii, psychologii, zasady ochrony obiektów i osób, techniki łączności

itp. Możliwa jest również specjalizacja w wybranych dziedzinach, np. ochrony wzorów i znaków patentowych, wykrywaniu pirackich nagrań itp. Sluchacze przechodzą będą m.in. intensywne szkolenie oparte o techniki ju-jitsu, karate, kung-fu i aikido.

„W programie zajęć ujęte zostały również zagadnienia dotyczące broni i posługiwania się nią. Wyszakowanie współczesnego detektywa musi być jednak oparte głównie na znakomitym opanowaniu sztuk walki i technik samoobrony. Prywatny detektyw czy pracownik ochrony traktowany jest bowiem przez prawo jak zwykły obywatel. Broni może używać tylko w rzadkich i ściśle określonych

TREFNE BMW

Kierowca pięknego BMW 316 udający się na Litwę, na przejściu w Ogrodnikach okazał polski paszport konsularny, ale nie potrafił ani słowa powiedzieć po polsku. Wartość auta oszacowano na ponad 366,6 mln zł...

Funkcjonariusz Straży Granicznej długo oglądał wręczony mu 16 stycznia br. ok. godz. 4.30 paszport konsularny wystawiony przez Konsulat RP w Kolonii (RFN) oraz prawo jazdy. Oba te dokumenty były wypisane na Janusza T. Zdjęcia w paszporcie i prawie jazdy przedstawiały osobę siedzącą za kierownicą BMW 316, ale fotografie były wyraźnie „doklejane”. Ponadto na zdjęciu w paszporcie można było z odcisku pieczęci odczytać „Urząd Gminy w...” a ten organ administracji — jak wiadomo — paszportów nikomu nie wręcza.

— Proszę wyjść z samochodu — polecił funkcjonariusz SG.

Mimo, iż polecenie zostało kilkakrotnie powtórzone, kierowca nie zareagował. Okazało się, że zupełnie nie zna polskiego i można z nim porozumieć się jedynie po niemiecku. Długi czas nie chciał odpowiadać na pytania. Chęć ustalić jego tożsamość, dokonano niezbędnej daktyloskopii. Stwierdzono wówczas, że opuszki wszystkich palców ma dokładnie... pościerane.

Zaczął mówić dopiero wówczas, gdy mu przedstawiono dowody, iż końcówka numeru nadwozia BMW 316 jest „przebita”; auto należało do spółki „Horn” na Wybrzeżu i zostało skradzione w lipcu ub.r., nikt nie wie o Januszu T. figurującym w paszporcie.

Wtedy powiedział, że w rzeczywistości nazywa się Uwe P., mieszka w Chemnitz (RFN) i ma 41 lat, co potwierdził tamtejszy Grenzschutz. W ub.r. przebywał w Polsce i jeździł BMW C LM 185, które — jak zapewniał — otrzymał „na słowo honoru” od jakiejś niemieckiej firmy w celu użytkowania. Niestety, wspomniane auto i paszport zostały mu skradzione w Sopocie w sierpniu 1992 r.

Na Litwę wybrał się aby — jak twierdził — na własną rękę szukać skradzionego BMW C LM 185. Ponoć auto było widziane w Wilnie. Od jakiegoś „Marka” otrzymał polski paszport konsular-

ny i prawo jazdy na nazwisko Janusza T. Zgodził się wówczas, „zupelnie grzecznościowo” — usiłował potem przekonać oficera SG i prokuratora — otrzymanym od „Marka” BMW 316 przejechać przez granicę, dojechać do Wilna i tam w pobliżu dworca kolejowego przekazać osobie z „Alma-Aty”.

Sąd Wojewódzki w Suwałkach skazał Uwe P. na dwa lata pozbawienia wolności i 80 mln zł grzywny. Piękne BMW 316 do czasu zakończenia odrębnego postępowania przez polskie i niemieckie policje i firmy ubezpieczeniowe, pozostawiono — jako depozyt — na strażnicy SG w Augustowie, gdzie wzbudza ogólne zainteresowanie.

(jks)

Przemytnicy biją rekordy

Od początku tego roku na przejściach granicznych w Ogrodnikach i Kuźnicy Białostockiej zatrzymano ponad 100 kradzionych samochodów. Już teraz wiadomo, że rok 1993 będzie rekordowy co do ilości prób przemycających samochodów.

W poniedziałek około godziny 21 obywatelka Niemiec Beata Sz. (najprawdopodobniej Polka z pochodzenia) usiłowała przekroczyć granicę polsko — litewską luksusowym mercedesem. Okazało się, że przedłożone dokumenty nie zgadzają się z typem samochodu. Panią Beatę oddano do dyspozycji Komendy Rejonowej Policji w Sejnach.

Od początku roku zanotowano „grubo” ponad 100 takich przypadków. Już teraz został pobity rekord prób przemytu z zeszłego roku.

Najczęściej są przemykane luksusowe samochody osobowe, kradzione w Niemczech lub w Polsce. Przemytnicy szczególnie upodabiali sobie przejście graniczne w Ogrodnikach.

MN

ZARĄBAĆ ZIĘCIA!

Z dwoma nożami i siekierą wybrał się na poszukiwanie zaginionych 400 tys. zł 64-letni mieszkaniec wsi W.

Około piątej nad ranem, po całonocnej libacji, pijany, uzbrojony staruszek nie szczędząc mocnych słów załomotał do drzwi domu swojego zięcia. Celem nocnej wizyty było „odzyśkanie” pieniędzy, skradzionych rzekomo przez kogoś z ro-

dziny. Jako, że zięć był trzeźwy, udało mu się uciec teściowi spod siekiery i wypchnąć go za drzwi. Rozeźlony tym faktem staruszek „zarabiał” zięciowi siekierą tylko dwoje drzwi i... dwumiesięcznego cielaka.

Przerażona wyczynami dziadka rodzina wezwała policję. Funkcjonariusze ostudzili zbrodnicze zapędy krewkiego staruszka i odstawili go do... szpitala na oddział chirurgiczny. Okazało się bowiem, iż tak zapamiętałe machał siekierą, że parę razy trafił się nią w głowę.

Jackson stręczyciel?

Policja z Los Angeles prowadzi śledztwo przeciwko słynnemu amerykańskiemu piosenkarzowi Michaelowi Jacksonowi. Sprawa dotyczy wysuniętego przez pewną kobietę zarzutu wykorzystania seksualnego jej dziecka.

Nieznane jest nazwisko kobiety oraz wiek i płeć jej dziecka. Policja odmówiła podania jakichkolwiek szczegółów.

(PAP)

(PAP)

ZACZEŁO SIĘ

30 LAT FESTIWALU W SOPOCIE

Imprezy towarzyszące na molo otworzyły jubileuszowy, trzydziesty Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. I nie ma tu nic radosnego. Ani w tym, że festiwal się zaczyna, ani w tym, że osiągnął dojrzały wiek. Bo dużo wskazuje na to, iż powinien stać się wspomnieniem, tak jak wspomnieniem stało się kilka innych imprez, nie tylko muzycznych. Wspomnieniem, trzeba dodać, mało sympatycznym...

Tu nie chodzi wyłącznie o kwestie artystyczne. Także — ideologiczne. Bo „Sopot” był narzędziem w rękach ideologów. Miał rozjaśnić przasną i siernięzną rzeczywistość lat sześćdziesiątych i umiać nasz zaścianek. Stąd ów już przysłowiowy blichtr, stąd owo zadęcie (czy raczej nadęcie) puchnące z biegiem lat, a apogeum osiągające w czasach, gdy Polska miała rosnać w siłę, a ludziom miało się żyć dostatnie. No bo skoro Tam jest Festiwal Eurowizji, to my Tu zrobimy imprezę konkurencyjną i nie gorszą, a nawet lepszą — Festiwal Interwizji mianowicie.

Blichtr i zadęcie na swojską miarę. I wyszło przedziwne targowisko próżności.

Ideologii nie wsparła sztuka. Jednym z podstawowych celów festiwalu była promocja polskiej piosenki za granicą. Więc słuchaliśmy pięknej mowy polskiej płynącej z ust zmuszonych do tego regulaminem Portugalczków, Murzynów czy Chinki. „Wsad do poga-gu bła jakiego...”. Słuchaliśmy, co gorsza, z playbacku (lub półplaybacku) — bo brakowało czasu na próby, a przede wszystkim pieniędzy na sprowadzenie żywych muzyków i koniecznej aparatury — co fałszowało jakąkolwiek artystyczną prawdę.

O efektach tej promocji lepiej nie wspominać. Mało tego — tak naprawdę festiwal spopularyzował u nas ledwie kilka wartościowych krajowych (np. „Jaskółkę uwięzioną” Stana Borysa) i zagra-

nicznych przebojów („Summer Party” Herreys).

Po prostu skórka nie warta wyprawki.

Lepiej nie wspominać także o próbach stworzenia „polskiego Midem” lub frontu antypirackiego.

Doprawdy, niewiele dobrego da się powiedzieć o „sopockim święcie piosenki” — jak nazywali imprezę Lucjan Kydryński czy Krystyna Loska. Nawet o gwiazdach, mających pełnić rolę artystycznego koła ratunkowego, a de facto chronić festiwal przed kompletnym artystycznym bankructwem. Shirley Bassey, Boney M., Demis Roussos, Gary Brooker, Bonnie Tyler, Johnny Cash, Charles Aznavour, Kim Wilde, Sabrina, wspomniane Herreys — było ich trochę. Ale tak naprawdę zajaśniała bodaj tylko jedna (półplaybackowy występ Boney M. wymyka się kryteriom artystycznym) — Jose Feliciano. Niewiele, jak na tyle lat...

Wydawało się, że gdy już pękł ideologiczny kokon, festiwal zakrzuci się świeżym powietrzem. I pewnie — na to wskazywałaby logika — dokona swego sfatygowanego żywota. Ale nie! Udało się pozyskać sponsorów, podtrzymać finansowe zainteresowanie telewizji i ciągnąć mocno deficytową zabawę, zapraszając do walki o nagrody przedstawicieli egzotycznych nacji, którzy na moment oderwają się od swoich podstawowych zajęć typu prowadzenie taksówki

(a w najlepszym razie śpiewanie po gospodach), no i gwiazdorska drobnica. Czasem — jak Marillion (oczywiście bez Fisha), Transvision Vamp, Alison Moyet, Erasure — gdyby nie playbacki wartą uwagi. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego nie zbierze się wszystkich pieniędzy i zamiast festiwalu nie zorganizuje jednego lub kilku koncertów gwiazdy prawdziwej i niekwestionowanej. Stinga na przykład, Jacksona, Guns N’ Roses, Claptona... Albo Rolling Stonesów. Splendor byłby nieporównywalnie większy, a i widoki na zyski. Ale parędziesiąt osób — reżyserzy rozmaici, kierownicy artystyczni, scenografowie, konferansjerzy — nie mogłoby pójść do kasy po zasłużone honoraria.

W tym roku najciekawszą imprezą towarzyszącą powinien okazać się koncert „30 lat The Rolling Stones”. Koncert bez Stonesów oczywiście... Odbędzie się 29 sierpnia (piszemy o tym obok). Koncerty zasadnicze — „Koncert wspomnień”, „Konkurs Grand Prix” i „Koncert Galowy” — 26, 27 i 28 sierpnia, rzecz jasna w Operze Leśnej.

Nic nie wskazuje na to, że jubileuszowy festiwal okaże się festiwalem przełomowym. Spójrzmy tylko na gwiazdy. La Toya Jackson pochodzi z zanej rodziny, ale na tym kończą się jej walory muzyczne (bo ma jeszcze inne, czego dowiodła przed obiektywami „Playboya”). Czas Marca Almonda minął dawno, Boney M. — jeszcze dawniej (dodajmy, że ze złotego składu grupy została tylko Liz Mitchell).

Jutro zaczyna się trzydziesty, jubileuszowy festiwal piosenki w Sopocie... Trudno.

JAN SKARADZIŃSKI
Życie Warszawy

Na poważnie

Konkurs organizuje STUDIO DIGITAL i „Gra Muzyka”. Prawidłowe odpowiedzi, nadesłane na kuponach są losowane. Właściciel kuponu wygrywającego stanie się posiadaczem płyty kompaktowej fundowanej przez Studio Digital przy ul. Lipowej.

ARGO 430 832-2, DDD, 1991-92, Carlo Gesualdo, Responsoria, Sacrae Cantiones, Centro Musica Antica di Padova, Livio Picotti.

Muzyka powstała w końcu XVI i początkach XVII w. nie cieszy się popularnością. Niewiele jest zespołów specjalizujących się w jej wykonywaniu, jeszcze mniej autentycznych znawców, wreszcie konwencja stylistyczna późnego renesansu nie jest tak łatwa w percepcji jak następująca po niej, barokowa. Wszystko to sprawia, że twórczość Gesualda, choć opisana dość dokładnie przez teoretyków, pozostaje w ukryciu i rzadko się dźwiękowo materializuje. Z tym większą satysfakcją trzeba powitać omawianą tu płytę.

Motety i responsoria Carla Ge-

ROLLING STONESI — W POLSKIM WYDANIU

— Dla miłośników rock and rolla będzie to impreza, jakiej dawno w Polsce nie było: na trzydziestym z rzędu Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie, specjalny koncert poświęcono 30-leciu istnienia światowej sławy angielskiego zespołu — mistrza muzyki w stylu rock and roll — The Rolling Stones. Koncert odbędzie się w ostatnim dniu zamykającym sopocki Festiwal — w muszli koncertowej na molo — mówi reżyser tego koncertu, Mark Śledziwski.

Jest on jednym z głównych współwykonawców tego artystycznego przedsięwzięcia. Mark Śledziwski, młody polski muzyk, urodzony w Londynie (absolwent University of London), od najmłodszych lat był zafascynowany zespołem The Rolling Stones („Toczące się kamienie”). Mówi o nich: „Rozpędzeni żarem muzyki, toczą się nadal i nadal koncertują po całym świecie, nagrywają płyty kompaktowe. W ubiegłym roku byli w Czechach, może kiedyś uda nam się zaprosić ich do Polski”.

Na razie jednak Markowi Śledziwskiemu udało się przed półtora rokiem założyć w Polsce własny zespół Agencji w składzie: Mark Śledziwski (eks-Tamerlane), Artur Affek i Piotr „Dziki” Chanciewicz — gitary, Bogdan Wawrzynowicz i Radek Maciński — sekcja rytmiczna, Rafał Paczkowski — instrumenty klawiszowe. Zespół postanowił na miarę lat 90. odezwać ponownie muzykę Rolling Stonesów.

W efekcie ponad rocznej pracy tych muzyków nagrana została płyta z utworami zespołu The Rolling Stones pn. „Satysfakcja”, a także napisana przez Daniela Wysockiego książka pod tym samym tytułem.

ROCK W KRYNKACH

W kinie „Krokus” w Krynkach, 29 sierpnia o godz. 14 odbędzie się koncert rockowy, z którego dochód zostanie przeznaczony na potrzeby miejscowego szpitala. Wystąpią zespoły miejscowe oraz kilka z Białegostoku. Muzyka utrzymana w klimatach reage, punk, heavy metal. Organizatorzy dziękują Annie Krejzie z Krynek oraz GS Krynk za wsparcie w tworzeniu tej imprezy.

sualda da Venosy noszące wszelkie cechy techniki kompozytorskiej właściwe dla włoskiego renesansu, są zaskakująco odkrywcze, gdy prześledzić ich rysunek harmoniczny. Pełne gwałtownych zmian, niespodziewanych rozwiązań fakturalnych, epatujące wręcz polifonicznym rozwinięciem.

Słucha się tej muzyki bez znużenia i z pełnym podziwem dla twórcy, który, lekceważąc obowiązujące kanony, odkrywał świat dźwięków niedostępny w tym czasie dla wielu wybitnych kompozytorów.

Gesualdo był postacią niezwykłą nie tylko ze względu na proponowaną wizję porządkowania muzycznej materii. Dziedziczny książę, siostrzeniec Karola Boromeusza, krewny papieża Piusa IV, przyjaciel Tassa, określany mianem genialnego muzyka i mordercy (w istocie, zabił swą pierwszą żonę i jej kochankę) bezustannie inspirował wyobraźnię wykonawców.

Międzynarodowe Centro Musica Antica di Padova, kierowane przez „człowieka renesansu” Livio Picottiego (architekta, muzykologa i dyrygenta) wykonuje muzykę Gesualda z pełnym pietyzmem, ale nie na kolanach. Proste głosy

W Sopocie, na koncercie „30 lat The Rolling Stones”, wystąpią: Zespół Agencji z takimi przebojami, jak „Miss You”, „Feel On Baby” czy niezwykle popularną balladą „Angie”.

W koncercie tym wezmą również udział młode brytyjskie zespoły rockandrolowe Graffiti, Murphy’s Law, Keeting Bros oraz wybitny i znany w Anglii solista tej muzyki Billy Page.

Poza zespołami brytyjskimi, w imprezie uczestniczyć będą także polskie zespoły i soliści, jak znakomita piosenkarka rock and rolla Edyta Bartosiewicz i młody, ale świetnie zapowiadający się debiutant z Łodzi, Jakub Grzegorek. Wystąpią też m.in. zespoły: De Facto, Distillery, Golden Life, IRA, Skywalker, Out of Sight, T. Love, a także młode zespoły: Wniebowzięci i Witch.

Należy się spodziewać, że z tej okazji, ostatniego dnia sopockiego Festiwalu (29 sierpnia) na sopockie molo tłumnie ścigną wszyscy miłośnicy rock and rolla. (PAI)

ANTONI LEWANDOWSKI

Lubisz muzykę? Wygraj płytę z księgarnią „Pod Balonem”.

Tym razem pytanie konkursowe dotyczyło już trochę zapomnianej grupy United Kingdom, prawidłowych odpowiedzi było raczej niewiele, a zwycięzcą okazał się Piotr Kulak z Sokółki. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody.

Oto pytanie nr 62:

Dziś trochę lżej. Pytanie dotyczy kwartetu, który w latach siedemdziesiątych zrobił oszalemiącą karierę. Czoro ludzi z Pólnocy założyło nawet własną wytwórnię płytową. Na początku były to dwa małżeństwa, po kilku latach — tylko wspólnicy w dobrze rozwijającym się interesie. Lata osiemdziesiąte to właściwie zana działalność grupy, obecnie zespół przeżywa renesans popularności.

Wygraj płytę!

Kupon nr 62

Bohaterem naszej zagadki jest:

Imię i nazwisko:

Adres:

(bez wibracji) wspaniale uwydatniają wszelkie harmoniczne niespodzianki, słysząc przy tym, że wokaliści są zafascynowani brzmieniem swego zespołu i starają się (z powodzeniem) swoją radością muzykowania obdarzyć wszystkich słuchaczy.

Technicznie, nagranie jest bez zarzutu, plastyczne, nie agresywne, wręcz idealnie wpasowane w przestrzeń jaką potrafią stworzyć dwie, dobrej jakości kolumny głośnikowe. Trzeba posłuchać!

W odpowiedzi na pytanie konkursowe proszę podać rok śmierci Gesualda da Venosy.

Prawidłowa odpowiedź na pytanie z konkursu nr 14: British Broadcasting Corporation.

Laureatem został p. Paweł Rutkowski z Białegostoku. Gratulujemy. Płyta do odebrania w STUDIO DIGITAL.

Na poważnie

Kupon nr 15

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Adres:

TOP

STUDIO DIGITAL

Ranking płyt kompaktowych

od 17 do 24 sierpnia 1993

1. J.M. Jarre	Chronologie	93
2. Ace Of Base	Happy Nation	93
3. Ira	1993 Rok	93
4. Bajm	The Very Best Of Bajm II	93
5. Gintrowski,		
Kaczmarski, Łapiński	Wojna postu z karnawałem	93
6. Eddie Gomez	Next Future	93
7. M. Grechuta/Anawa	Ocalić od zapomnienia	91
8. Hey	Fire	93
9. Michael Jackson	Dangerous	91
10. Marek & Wacek	Marek i Wacek	

Ranking kaset magnetofonowych

od 17 do 24 sierpnia 1993

1. Anathema	Serenades	93
2. Piersi	My już są Amerykany	93
3. Anthrax	Sound Of White Noise	93
4. Beer Goggles	Beer Goggles	93
5. Death	Individual Thought Patterns	93
6. Golden Life	Efil Ned Log	93
7. Hammer	Terror	91
8. Gorefest	False	92
9. Kult	Tata Kazika	93
10. Mercyful Fate	In The Shadows	93

CENNE BANDEROLE

— Ministerstwo Finansów zdecydowało, że banderolowanie produktów importowanych rozpocznie się od 1 września br. Banderole na produktach krajowych mają pojawić się 1 stycznia 1994 r. — poinformowano w biurze rzecznika prasowego Ministerstwa Finansów.

Główną przyczyną dwukrotnego przesunięcia terminu banderolowania produktów zagranicznych były trudności techniczne z drukowaniem banderol. Jedną z wersji ich projektu została zakwestionowana przez Centralne Laboratorium MSW, jako zbyt łatwa do podrobienia. Został zaakceptowany dopiero wzór banderol, które będą drukowane z matrycy trawionych kwasami. Metoda ta jest bardzo pracochłonna — przygotowanie jednej matrycy trwa ok. 3 tygodni.

(PAP)

OGÓLNI W DÓŁ

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Suwałkach opracował dane o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa w lipcu tego roku.

Sprzedaż w pięciu podstawowych działach gospodarki narodowej wyniosła 702,1 mld zł, przeciętne zatrudnienie — 29149 osób, przeciętne wynagrodzenie netto (po odliczeniu podatku dochodowego) — 2713 tys. zł. Wartość sprzedaży w sektorze publicznym stanowiąca 51,5 proc., a w sektorze prywatnym 48,5 proc. W porównaniu z czerwcem br. wystąpił wzrost przychodów ze sprzedaży wyrobów i usług o 2,6 proc., przeciętne wynagrodzenia miesięcznego o 3,2 proc. oraz spadek liczby zatrudnionych o 0,4 proc.

Według wstępnego szacunku przeprowadzonego w drugiej połowie lipca średnie plony zbóż wynoszą ok. 22,2 kwintala z hektara. Przewiduje się, że tegoroczne zbioru wyniosą 380,8 tys. ton i będą o 3,5 proc. wyższe niż w roku ubiegłym. W lipcu skupiono 70 ton zbóż. W czerwcu w rolnictwie były 241853 szt. bydła (o 8,1 proc. mniej niż przed rokiem) i 310186 szt. trzody chlewnej, tj. 66,4 proc. stanu sprzed roku. Przeciętna cena skupu żywego wieprzowego kształtowała się w ubiegłym miesiącu w wysokości 15,529 zł za jeden kilogram.

W lipcu oddano w Suwałskim do użytku ogółem 77 mieszkań, o

20,6 proc. mniej niż w lipcu ub.r. W budownictwie prywatnym — 25 mieszkań (16 w miastach, 9 na wsi) i w spółdzielczości — 52 mieszkania. Przeciętna wartość jednego metra kw. powierzchni użytkowej lokali spółdzielczych (przekazanych w I półroczu br.) wyniosła 3582 tys. zł.

Liczba bezrobotnych w końcu lipca wyniosła 63004 osoby i zwiększyła się od czerwca o 1979 osób. 35289 bezrobotnych nie posiadało prawa do zasiłku. Przy pracach interwencyjnych zatrudnionych było 1796 osób, przy robotach publicznych — 1755, a 103 osoby poszukujące pracy zostały przyuczone do zawodu lub zmieniły kwalifikacje. Rejonowe Urzędy Pracy dysponowały 356 ofertami pracy. Na jedną ofertę pracy przypadło w ubiegłym miesiącu 177 osób.

W okresie styczeń — czerwiec zysk netto uzyskały 132 podmioty gospodarcze (32,6 proc.), a pozostałe — 273 zysk ujemny bądź zerowy. Na plusie były: gospodarka komunalna, transport, kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek oraz gospodarka mieszkaniowa. „Pod kreską” znalazły się przemysł (—50732 mln zł), budownictwo (—32544 mln zł), handel (—19083 mln zł) i rolnictwo (—782 mln zł).

(m)

ORYGINALNY „KLUBOWY”

— Od 1 stycznia 1994 roku każda paczka nawet najbardziej podłych polskich papierosów zanim trafi do kieszeni palacza opatrzona zostanie specjalną banderolą. Taką jak sprywatyzowane z USA Marlboro, Camel i inne, ponoć szlachetniejsze gatunki tytoniu. Banderolowanie bowiem, jak się okazuje, dotyczy nie tylko importu, ale wszystkich znajdujących się w sprzedaży papierosów.

Tym samym poczywie Popularne, Klubowe lub im podobne wyroby rodzimego przemysłu tytoniowego zostały dowartościowane banderolą, chroniącą je przed przemytnikami, którzy tym samym pozbawieni zostaną obfitego źródła dochodów. Sprawy to wprawdzie sporo kłopotów, szczególnie producentom np. Popularnych, najważniejsze jednak jest to, że uderzymy w przemytniczy świat. Zanim jednak to się stanie, każda paczka „klubowego” sianka doczeka się nie lada operacji.

Banderole wydawać będą w kraju tylko cztery Urzędy Skarbowe. Najbliższy znajduje się w Warszawie. Co jakiś czas więc jedyna w regionie wytwórnia tytoniu z Augustowa, będzie musiała wysłać do stolicy opancerzony samochód, być może, z uzbrojoną po zęby załogą. Banderola bowiem mieć będzie wartość niemalże taką samą, lub nawet większą niż pieniądze. Spodziewać się można, że na oryginały wystąpi niemały popyt. Stąd konieczne zabezpieczenie ich przewozu i jak najbardziej zrozumiałe środki ostrożności. Wyjątkiem będą jedynie te paczki, które zostaną wyprodukowane przed Nowym Rokiem. Jednak muszą być one sprzedane najpóźniej do 28 lutego przyszłego roku. Po tym terminie każda paczka, niezależnie od daty produkcji, musi być opatrzona banderolą, która zastąpi dotychczasową sygnatkę.

Banderola drukowana jest na specjalnym papierze, ze specjalnymi znakami uniemożliwiającymi jej podrobienie. Każdy producent zmuszony będzie wyliczyć się z ich co do sztuki. Nie będzie to takie łatwe.

Przed wszystkim za sprawą maszyn, które dotąd naklejały sygnatki. I mało kogo interesowało, czy tych sygnatek na jednej paczce znalazło się dwie, trzy, bądź więcej. Mało też kogo obchodziły straty przy naklejanich. Teraz wszystko musi być tak jak przy produkcji pieniędzy. Wyliczone, zapisane, udokumentowane. Tyle, że producenci papierosów przecież forsę nie wytwarzają. A jedynie coś, co się umownie nazywa papierosami których, jak dotąd, chyba nikomu nie udało się gdziekolwiek wyeksportować.

Nie słychać też, nawet na fali ogólnych w Polsce podróbek, żeby ktoś chciał fałszować nasze papierosy. Być może wpadłby bardzo szybko — fałszywki byłyby lepsze od oryginałów. Bardziej bowiem rodzimych populiarników skłonić już się nie da.

(g)

CZEKANIE NA TELEFON

Miesięcznie w woj. białostockim przybywa około 500 nowych telefonów. Zapotrzebowanie jest znacznie większe. Na telefon czeka się najczęściej kilka lat.

Przewiduje się, że w roku 1997 nastąpi nasycenie telefonizacji naszego regionu. Każdy, kto złoży podanie o telefon, otrzyma abonament bez oczekiwania — poinformował „GW” z-ca dyrektora eksploatacji Stanisław Gasiorowski w Zakładzie Telekomunikacji w Białymstoku. — Chcielibyśmy, aby klient nie czekał na nas lecz my na klienta. W Zakładzie Telekomunikacji są podania czekające na realizację od kilkunastu lat, ale są i takie, które można zrealizować w ciągu kilku dni lub nawet godzin.

Wszystko zależy od ilości wolnych numerów telefonicznych i możliwości technicznych central. Obecnie, jedynie na osiedlach Piasta, Mickiewicza i Kraszewskiego nie ma problemu z założeniem telefonu.

Zaawansowana jest budowa automatycznej centrali międzymiastowej (ACMM). Dzięki niej już w przyszłym roku powinna się poprawić łączność międzymiastowa. W budowie są centrale obejmujące m. in. osiedla Wysocki Stoczek, Dziesięciny i Bacieczki.

Koszt założenia jednego numeru wynosi ok. 200-300 dolarów. Zdecydowanie tańsze są duże centrale telefoniczne z kilkoma tysiącami numerów.

MALGORZATA M. NIETUPSKA

Agromarket

NA TARGACH

Na białostockich rynkach odnotowano spadek cen żyta. Popyt na ziarno był zróżnicowany w poszczególnych miejscowościach, przede wszystkim wykupiono duże ilości pszenicy. W Łomżyńskim i Suwalskim zboża cieszyły się mniejszym zainteresowaniem. Oto jakie obowiązywały ceny.

Żyto: Siemiatycze, Jedwabne i Kolno 170 tys. zł za kwintal, Bielsk Podlaski 220 tys., Knyszyn 150-160 tys., Sokółka 140-150 tys., Suchowola 150-170 tys., Szczuczyn i Ciechanowiec 180 tys., Sokółka 160-170 tys., Augustów 200-230 tys., Elk 230 tys., Sejny 240 tys., Suwałki 220-250 tys. zł.

Pszenica: Sokółka i Siemiatycze 240-250 tys. zł, Szczuczyn 220 tys., Jedwabne 240 tys., Ciechanowiec i Bielsk Podlaski 260 tys., Zambrów, Knyszyn i Sokółka 240-260 tys., Węgorzowie 260-280 tys., Suwałki 270-300 tys., Sejny 280-290 tys., Pisz i Giżycko 270-280 tys., Olecko 270-290 tys., Goldap 300 tys., Elk 280 tys., Augustów 250-270 tys., Suchowola 240 tys. zł.

Jęczmień: Augustów 250-260 tys. zł, Elk i Sejny 270 tys., Goldap 250-270 tys., Suwałki 260-300 tys., Knyszyn 230-250 tys., Sokółka 230-240 tys., Suchowola 220 tys., Szczuczyn 200 tys., Sokółka 240-250 tys., Ciechanowiec, Zambrów i Kolno 240 tys. zł.

Owies: Bielsk Podlaski i Sokółka 220-230 tys. zł, Knyszyn 160-210 tys., Sokółka 200-220 tys., Suchowola i Szczuczyn 200 tys., Ciechanowiec 230 tys., Augustów 250-260 tys., Elk 260 tys., Olecko 240-260 tys., Sejny 270-280 tys. zł.

Mieszkanki: Szczuczyn, Kolno i Suchowola 200 tys. zł, Sokółka 200-220 tys., Jedwabne 180 tys., Ciechanowiec 230-240 tys., Zambrów 200-240 tys., Bielsk Podlaski 210-240 tys., Sokółka 220-230 tys. zł.

Pszenżyto: Knyszyn i Augustów 240 tys. zł, Sokółka 200-210 tys., Ciechanowiec 220 tys., Goldap 270-290 tys., Olecko 240-250 tys., Suwałki 240-270 tys. zł.

Za kwintal ziemniaków w Siemiatyczach płacono 150-200 tys. zł, Knyszynie 70-100 tys., Sokółce i Augustowie 80-100 tys., Szczuczynie i Jedwabnem 80 tys., Sokółkach i Goldapi 100-120 tys., Ciechanowcu, Elku i Sejnach 130 tys., Giżycku, Olecku i Piszku 150 tys., Suwałkach 100-150 tys., Węgorzowie 100-110 tys. zł.

Utrzymują się wysokie ceny prosiat, popyt na nie jest średni. Parę tych zwierząt w Siemiatyczach można było nabyć po 700-800 tys. zł, Bielsku Podlaskim 800 tys.-1 mln, Knyszynie 850 tys.-1,1 mln, Sokółce 550 tys.-1,1 mln, Suchowoli 700-950 tys., Augustowie i Sejnach 1-1,1 mln, Elku 850 tys., Giżycku i Piszku 750 tys.-1 mln, Goldapi 500-900 tys., Olecku 650-850 tys., Suwałkach 750-950 tys., Węgorzowie 1,2-1,4 mln zł.

Nieco więcej sprzedawano krów, które w Siemiatyczach wyceniano na 6,2-6,5 mln zł, Bielsku Podlaskim 8 mln, Knyszynie 4,5-8 mln, Sokółce i Suchowoli 6-8 mln, Szczuczynie 3,5-8 mln, Jedwabnem 6-8,5 mln, Ciechanowcu 5,7 mln, Zambrowie 4-6 mln, Kolnie 4,5-6 mln, Olecku 6,5-7,5 mln, Suwałkach 6,3-7,5 mln, Sejnach 4-5 mln zł. Cieleta w Sokółce kosztowały 1,3-1,6 mln zł jedno, a w Szczuczynie 24 tys. zł za kg, Sokółkach 20-22 tys., Jedwabnem 22-25 tys., Zambrowie 24-26 tys. zł.

Przeważnie nie było chętnych na kupno koni. Te zwierzęta w Szczuczynie oferowano po 12-22 mln zł, Sokółkach 12,5-18 mln, Jedwabnem 16,5 mln, Zambrowie 12-20 mln, Kolnie 12-18 mln, Bielsku Podlaskim 16-20 mln, Suchowoli 18 mln, Olecku 16-19 mln, Suwałkach 10-16 mln zł. Również mało kto interesował się owcami, które w Sokółce chciano zbyć po 500 tys. zł sztuka, Sokółkach 600-700 tys., Ciechanowcu 450-550 tys. zł.

Drożejają jajka, w Siemiatyczach osiągały cenę 32-35 tys. zł za kg, Bielsku Podlaskim 28-30 tys., Knyszynie 25-35 tys., Sokółce 30-32 tys., Suchowoli 25-32 tys., zaś w Szczuczynie 4,5 tys. zł za parę, Sokółkach 3,2 tys., Jedwabnem 3,5 tys., Ciechanowcu 3,6 tys., Zambrowie 3,8 tys., Kolnie 4 tys. zł.

USŁUGI MEYNARSKIE

Oto ceny usługowego przemiału zboża na mąkę w młynach prywatnych: Ruda (gm. Krypno) i Siemiatycze 50 tys. zł za kwintal, Romaszówka (gm. Sokółka) — 50-60 tys. zł.

(gs)

TABELA KURSÓW AKCJI — SESJA Z 24 SIERPNIA 1993 R.

AKCJE	Kurs (w zł)	Zmiana kursu (w proc.)	Wartość obrotu (w mln zł)
BIG	(165.000) ok	+10,0	0
BRE	1.030.000 rk	+9,6	18.909
Elektrim	1.210.000	+10,0	130.934
Exbud	850.000	+5,6	44.875
Irena	945.000 rk	+9,9	5.455
Kable	332.000 rk	+9,9	7.692
Krosno	247.000 rk	+9,8	15.098
Mostostal	890.000 rk	+9,9	30.094
Okocim	(635.000) ok	+9,5	0
Polifarb Cn	760.000 rk	+9,4	81.603
Próchnik	484.000 rk	+10,0	12.460
Sokolów	388.000 rk	+9,9	10.930
Swarzędz	258.000 rk	+9,8	18.607
Tonsil	242.000 rk	+10,0	12.354
Uniwersal	58.000 rk	+9,4	7.864
WBK	705.000 rk	+9,3	59.897
Wedel	1.420.000 rk	+9,7	14.921
Wólcanka	(570.000) ok	+9,6	0
Żywiec	885.000 rk	+9,9	29.060
		Razem	499.854

WIG = 7001,1 (+9,6 proc.)

rk — redukcja zleceń kupna *

ok — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu na podaż)

* BRE — o 76 proc., Irena — o 80 proc., Kable — o 80 proc., Krosno — o 80 proc., Mostostal — o 60 proc., Polifarb Cn — o 80 proc., Próchnik — o 80 proc., Sokółka — o 80 proc., Swarzędz — o 46 proc., Tonsil — o 42 proc., Uniwersal — o 93 proc., WBK — o 80 proc., Wedel — 75 proc., Żywiec — o 80 proc.

POLOWANIE NA MIESZKANIE

Jak zdobyć mieszkanie? Wybudować je samemu, czy kupić na wolnym rynku lub od spółdzielni? Żeby dziś zadać sobie takie pytanie, trzeba dysponować dużą gotówką albo mieć na tyle wysokie dochody, by być dla banku wiarygodnym pożyczkobiorcą.

Do agencji z gotówką

W całym kraju agencje oferują duży wybór mieszkań i domów. Ponieważ chętnych na nie jest stosunkowo niewiele, a większość transakcji ma charakter wiazany (ludzie sprzedają mieszkania, aby kupić np. większe), ceny nieruchomości rosną stosunkowo wolno — w 1992 r. o kilkanaście procent.

Na rynku zdarzają się okazje, np.: gdy sprzedawca zależy na szybkiej sprzedaży mieszkania, bo wyjeżdża na stałe za granicę albo, gdy dostał w spadku mieszkanie spółdzielcze, a ma już jedno i musi pozbyć się któregoś z nich w ciągu roku (wymaga tego prawo spółdzielcze). Agencje nie informują o takich mieszkaniach w codziennych reklamach prasowych. Żeby na nie trafić, trzeba mieć dużo szczęścia i uporu — codziennie telefonować do agencji i wertować drobne ogłoszenia w gazetach.

Od października tym, którzy oszczędzali na książeczkach mieszkaniowych i kupili dom lub mieszkanie hipoteczne na wolnym rynku, PKO BP będzie wypłacało premie gwarancyjne.

Mieszkania dla biznesmenów

Firmy budujące mieszkania i domy na sprzedaż na ogół nie korzystają z pośrednictwa agencji, a ogłoszenia zamieszczają w prasie. Zdarza się, że częściowo kredytują budowę mieszkań. Pożyczki udzielane są w dolarach i oprocentowane na 10-12 proc., kredyt trzeba spłacić w ciągu kilku lub kilkunastu lat. Jednak najczęściej firmy te proponują duże apartamenty i domy położone na obrzeżach miast.

Niektóre firmy proponują mieszkania i domy po całkiem atrakcyjnych cenach — ok. 5 mln zł za m kw. Jednak środki na ich budowę zbierają, jeszcze przed oddaniem domu, od przyszłych lokatorów. Powierzyć takiemu przedsiębiorstwu pieniądze to dość ryzykowne przedsięwzięcie. Trudno bowiem sprawdzić, czy firma jest uczciwa albo, czy nie stoi na progu bankructwa.

Polowanie na tani pustostan

Rodziny o przeciętnych dochodach w dalszym ciągu liczą na mieszkania spółdzielcze. Są spółdzielnie, które mają jeszcze wolne mieszkania wybudowane za kredyty zaciągnięte przed 1990 r. Kupienie takiego mieszkania jest korzystne, bo aby dostać do niego klucze, trzeba wpłacić tylko 20 proc. wartości lokalu, zaś resztę można spłacać przez 40 lat (obecnie miesięczna rata spłaty kredytu nie przekracza 20 proc. dochodów rodziny brutto).

Puste stoją do tej pory jedynie mieszkania bardzo drogie (w Warszawie od 12 do 18 mln zł za m kw.).

Nie ma żadnego punktu informacyjnego, w którym można by się dowiedzieć o spółdzielczych ofertach. Amatorowi spółdzielczego pustostanu pozostaje więc wertowanie ogłoszeń i telefonowanie do różnych

spółdzielni. Warto też w tym celu odwiedzić wojewódzkie biuro obsługi kandydatów do spółdzielni mieszkaniowej, tzw. zamrażarkę.

Obecnie także spółdzielnie coraz częściej budują mieszkania za środki swoich członków. Unikają w ten sposób brania drogich kredytów, dzięki czemu ceny mieszkań mogą być o jedną trzecią niższe (w Warszawie 5-6 mln zł za m kw.).

Do niektórych spółdzielni mogą się przyłączyć osoby z zewnątrz. Zdarza się jednak, że spółdzielnia nie dotrzymuje obiecanego terminu i ceny mieszkania. Dlatego dobrze jest znaleźć taką, która zagwarantuje w umowie, że cena mieszkania nie zmieni się.

Kredyty nie dla wszystkich

Ci, których nie stać na kupno domu lub mieszkania za gotówkę, mogą starać się w bankach o kredyt hipoteczny, np. w Bud-Banku lub w PKO BP. Są to jednak kredyty dla rodzin, których miesięczny dochód wynosi minimum 10 mln zł.

W PKO BP maksymalna wysokość kredytu wynosi 36-krotność dochodów rodziny pożyczkobiorcy, zaś miesięczna spłata (bez względu na wysokość kredytu) nie może przekraczać 25 proc. tych dochodów (90 proc. nie spłaconych odsetek wykupuje od banku budżet państwa. Jest to dług, który trzeba będzie spłacić po uregulowaniu należności bankowi).

Taki kredyt jest jednak dość ryzykowny. Trzeba się bowiem liczyć z tym, że w przypadku kłopotów finansowych (utrata pracy, choroba) niewypłacalny pożyczkobiorca traci mieszkanie i nie dostaje lokalu zastępczego.

Na zakup mieszkania lub domu na wolnym rynku można dostać w

PKO BP kredyt komercyjny (42 proc. w skali roku). Trzeba go spłacić w ciągu 10 lat.

Polsko-Amerykański Bank Hipoteczny i Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych udzielają kredytów hipotecznych w dolarach (10 proc. w skali roku) i wymagają spłaty w ciągu kilku lub kilkunastu lat. Pożyczkobiorca, który się zdecyduje na taki kredyt, musi brać pod uwagę ryzyko zmiany kursu dolara. Od stycznia 1992 r. do stycznia 1993 r. złotówkowy kurs dolara wzrósł ok. 40 proc. Jak będzie w tym roku?

Pozostaje nadzieja, że będzie lepiej

Szanse na strych mają dziś właściwie jedynie właściciele książeczek mieszkaniowych zarejestrowani w „zamrażarce” (jeśli mają zawinkulowany wkład). Ich oferty są bowiem rozpatrywane w pierwszej kolejności. Być może już jesienią można będzie zacząć oszczędzać na mieszkaniu w tzw. systemie kontraktowym (najpierw trzeba będzie kilka lat składać pieniądze na nisko oprocentowanym rachunku, a potem bank udzieli również nisko oprocentowanego kredytu). W perspektywie jest jednak kilkuletnie oszczędzanie, nie jest to więc propozycja dla osób niecierpliwych.

Jeśli w tym roku parlament zatwierdzi pakiet ustaw mieszkaniowych, zaproponowanych przez rząd, wówczas zaczęła powstawać Towarzystwa Budownictwa Społecznego — spółki nie nastawione na zysk i dlatego nie płaćce podatku — budujące mieszkania na wynajem (połowę sumy potrzebnej na budowę będą dostawać z Agencji Funduszu Mieszkaniowego w formie nisko oprocentowanego kredytu). W niektórych miastach już powstały podobne spółki. Np. w Zgierzu miasto wspólnie z zakładami pracy buduje mieszkania na sprzedaż po 3 mln zł za m kw. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkań budowane są następne.

MAREK WIELGO



Fot. archiwum

NIE CHCIANE BUDYNKI

Mimo nowych warunków ekonomicznych funkcjonowania przedsiębiorstw, nie zmieniły się zasady utrzymywania budynków i mieszkań zakładowych. Gdy zabrakło dotacji państwowych, stały się one ciężarem dla swoich właścicieli. Co miesiąc z zakładowych budżetów znaczne kwoty pochłania dofinansowywanie ciepłej wody, w miesiącach zimowych centralnego ogrzewania i ocieplania budynków oraz administrowanie nimi.

Mieszkania zakładowe stały się balastem, którego właściciele chcieliby się pozbyć. Problem w tym, że nikt nie jest zainteresowany przejęciem tego nie chcianego mienia.

W Białymstoku budynki i mieszkania zakładowe posiada kilka przedsiębiorstw, m.in. KZKS i UD, PKP, „Fasty”, „Uchwyty”, NBP. Każde z nich szuka indywidualnych dróg rozwiązania problemu.

Odnówić mieszkanko

Cheemy czy nie chcemy, ale co kilka lat odnowić mieszkanie musimy. Najczęściej do wszelkich remontów zabieramy się w czasie urlopu. Koszty remontów są wciąż bardzo wysokie. Wydatki poniesione na remont mieszkania możemy sobie odjąć od podstawy opodatkowania. Najniższy koszt remontu musi jednak wynosić co najmniej 7.420.000 zł. Dlatego kupując jakiegokolwiek farby, lakiery czy pędzle lub zlecając malowanie, wykonanie glazury bądź naprawę kranu, musimy pamiętać o wzięciu imiennego rachunku.

Ceny farb zależą od ich rodzaju, jakości i pojemności opakowania. Farby emulsyjne (do malowania ścian) są zdecydowanie tańsze od farb olejnych. Opakowanie 10 — litrowe kosztuje w granicach 310 — 360 tys. Im opakowanie jest większe, tym cena farby niższa. Przy kupowaniu farby trzeba pamiętać, że 1 l wystarcza do pomalowania 6 — 8 m kw. ściany (malowanie trzeba 2 — 3 — krotnie powtórzyć). Jeśli chcemy mieć ściany kolorowe musimy dokupić odpowiedni pigment — w opakowaniach 0,25 l za 40 tys. zł lub 0,75 l za 98 tys.

Farby olejne są droższe — od 40 do 100 tys. zł za puszkę 1 — litrową. Droższe są farby tzw. ekologiczne z obniżoną zawartością trujących substancji, ale warto w nie zainwestować. Nie można zapomnieć o rozpuszczalniku — 0,5 l za 10 — 15 tys.

Mieszkanie możemy pomalować sami. Komplet pędzli kosztuje w sumie około 250 tys. Jeśli czujemy, że nie mamy ku temu talentu i chęci, możemy zatrudnić malarza. Do przeszłości należą czasy, gdy płaciło się za robotę od godziny. Obecnie płaci się 10 tys. za 1 m kw., jeśli farby są nasze, lub 20 tys., jeśli malarz przychodzi ze swoimi farbami. Dla porównania — w małym pokoju z reguły trzeba pomalować 40 — 50 m kw. (czyli wydatek 400 tys. — 1 mln zł).

Założenie tapet kosztuje nieco taniej, chyba że, zdecydujemy się na zmywalną, zagraniczną tapetę w extra wzorki za 200 — 250 tys. Najczęściej rolę tapety można kupić za 40 — 150 tys. Jedna rolka wystarczy na 4 — 5 metrów kw. ściany. Do tapety konieczny jest klej. Całkiem niezły można kupić już za 45 tys. zł.

Za tydzień o cenach glazury, boazerii i parkietu.

MN

Na zakładowym osiedlu Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty” stoją cztery bloki. Trzy z nich pochodzą z lat 50-tych i podłączone są do zakładowej elektrociepłowni. Czwarty — nowszy, już do miejskiej. W lokalach obowiązują stawki czynszów kwaterunkowych.

— Poza ciągle niejasnymi przepisami określającymi warunki zbywania tych mieszkań — informuje Jadwiga Broniszewska, kierowniczka działu socjalnego „Fast” — nie mamy też ustalonego statusu gruntów, na których się one znajdują. Tak więc na razie nie możemy podejmować żadnych działań. Co nie znaczy, że nie czynimy perspektywicznych przemyśleń.

Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych zostały wydzielone z Przedsiębiorstwa PKP wraz z majątkiem, tzn. gruntami, halami, również blokami zakładowymi. Razem posiadają 550 mieszkań. Zakładowi zależy na ich zbyciu, bo utrzymanie pochłania ogromne koszty, które zmniejszają zysk, a niekiedy w ogóle go niwelują.

— Budynki mieszkaniowe nierozdzielnie związane są z zakładem — mówi Lucyna Winnicka, kierownik działu służby pracowniczej. — Część z nich ogrzewana jest przez kotłownię znajdującą się na naszym osiedlu, a część z zakładowej. Jest to dodatkowy czynnik utrudniający ich zbywanie.

KZKS i UD rozpoczął sprzedaż mieszkań w drodze przetargu, gdzie prawo pierwokupu mają lokatorzy. Do tej pory sprzedano ich 21.

Narodowy Bank Polski posiada dwa budynki zakładowe.

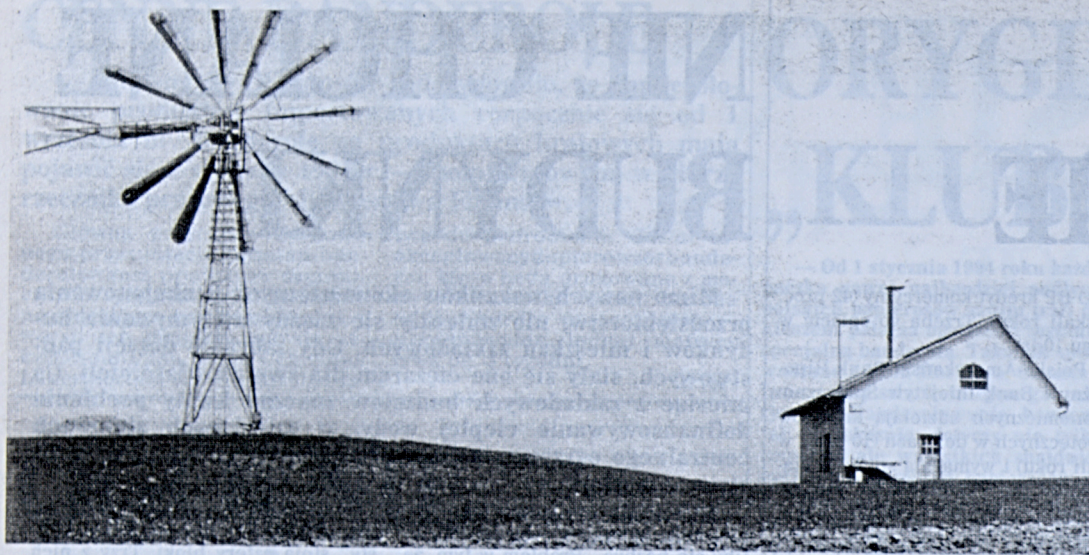
— Są one bardzo dużym obciążeniem dla banku, tym bardziej bolesnym, że w niektórych mieszkają osoby już u nas nie pracujące — mówi z-ca dyrektora NBP, Józef Modzelewski. — Nasza centrala w Warszawie stoi na stanowisku, że bank będzie utrzymywał na razie te mieszkania. Nie możemy więc ich sprzedawać. Jak zmieni się prawo lokalowe, to coś się ruszy w tej kwestii.

Powstała tendencja sprzedaży mieszkań zakładowych ich lokatorom, nie rozwiąże sprawy do końca. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zakład sprawuje zarząd nad takim budynkiem, nawet jeżeli 99 proc. mieszkań zostanie wykupionych. 30-70 proc. lokatorów stanowi tu emeryci i renciści. Zachodzi obawa, że przynajmniej część z nich nie będzie w stanie wykupić zajmowanych lokali. A dopiero zbliża 100 proc. mieszkań zwalnia zakład od administrowania nim.

Przedsiębiorstwa proponują przejęcie swoich budynków spółdzielniom mieszkaniowym. Szukają pomocy w Zarządzie Miasta, dążąc do ich komunalizacji. Dla miasta nie jest to atrakcyjna oferta. Zresztą z tych samych względów, co i dla zakładów. Jak do tej pory, skomunalizowany został tylko jeden budynek, należący niegdyś do zlikwidowanej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Przyszłość mieszkań zakładowych jest póki co nieznana. Ich właściciele mogą liczyć tylko na szybką nowelizację prawa lokalowego i ... dofinansowywać nie chciane mienie.

BARBARA SOJKO



Dom stoi na skarpie, wcięty we wzgórze. Na jego szczycie wieża wiatrowi.

Fot. M. Kość

DOPÓKI SŁYSZY SIĘ WIATR

— Ja jestem człowiekiem bez adresu. To jest kolonia augustowska, a ulica nazywa się Mazurska. I tyle. Samotnie sobie żyję. Przy lampie naftowej albo świeczce. Czasem radia na baterię posłucham, ale co to za wiadomości? Sam gwałt, korupcja, polityka, wojny, obłuda, świństwa. Shit, czyli gówno, jak mawiają Amerykanie.

Stefan Radziński ma sześćdziesiąt osiem lat, nagą czaszkę, ale jego ruchy są szybkie, sprawne. Umysł ma bystry, horyzonty światowe.

Słońce zaciera kontury ptaków. Cień drzewa jest długi, jako i jego opowieść.

Dom stoi na skarpie, wcięty we wzgórze. Na jego szczycie wieża wiatrowi. Wiatr przesuwają się między śmigami, wolny i dziki. Drażni je. Doprowadza do drżenia.

— Urodziłem się w Warszawie, ale wychowałem w Augustowie, w domu sierot. Takie dzieciństwo nie jest sprawiedliwe, ale co można zrobić, żeby je osłodzić? Można zjeść cukierka. Dla mnie cukierki w dzieciństwie to było coś, co się śniło po nocach. Wierzyłem, że zysła go jakaś opatrzność. Więc zostałem cukiernikiem. Można więc powiedzieć, że dorobiłem się na cukrze, czekoladzie i marcepanach. A więc na tym, czego nie miałem w dzieciństwie.

Nie ma pewności, czy zgłębiał tajniki powstania świata. Faktem jest, że po śmierci żony rozpoczął szukać sensu w życiu. Dlatego trafił do Kalkuty, do Matki Teresy.

— Przeglądałem się pracy różnych misji. Zobaczyłem ludzi wypłutych przez świat, a przegarniętych przez Boga. Sam czułem się bardzo samotny i opuszczony. Moja miłość nie żyła. Nie chciałem wracać do miejsc, które mogły zaświadczyć, że żyłem szczęśliwie. Wybrałem Amerykę.

Zamieszkał w Filadelfii, która przyniosła go na jedenaście lat.

— Zanim znowu zacząłem robić w cukrze, miałem się takich prac, że pękały żyły. Moja młodość minęła. Nie miałem wyboru. Wtedy postanowiłem, że jeżeli wrócę do Polski, to muszę zrobić coś, co będzie przeciwko złemu losowi. Ale miałem jedynie te kilka hektarów ziemi. To drzewo, pod którym siedzimy, miało wtedy krótki cień. Dziś jest stare. Jak ja. A starych drzew się nie przesadza. Ameryka była nie dla mnie. Zaczęło mnie ciągnąć na te piachy, na to wzgórze, nad Nette.

Wrócił i wybudował dom. A obok wiatrownię.

— Moja elektrownia jeszcze nie działa, ale gdy ruszy, to może dać prąd dla dziesięciu gospodarstw. Ludzie nie szanują ani wiatru, ani wody. A przyszłość człowieka jest w

sile przyrody. Węgla kiedyś przecież zabraknie, ropy także, a wiatr będzie wieczny. Kiedy wzięłem jeszcze więcej ziemi w dzierżawę — mówi Radziński i przesuwają nagą czaszkę ze słońca w cień — to wiatr przeszkadzał mi śnić. Bawił się tym ziarnem, które ja rzucałem w ziemię, przesyłając, zdumiewał w brzdę. I wtedy postanowiłem go ujarzmić. Takie elektrownie wiatrowe, to w Ameryce codzienność. Farmerzy nie bawią się w przeciąganie linii energetycznych. Budują wieże, zakładają śmigła, przekładniki, prądnice i wiatr haruje od świtu do świtu za dzień dobry słończko.

Zaczął jeździć po okolicy i szukać starych wiatraków, młynów, aż wreszcie znalazł gotową wieżę. Obciął szczyt wzgórza naczyniem skorupkę z jajka i pod ziemią ułożył silownię. Na tym postawił wieżę ze śmigłem.

— Dam ludziom prąd za darmo. Nie ma postury tytana Prometeja. Radziński jest niski. Jego cień jest krótki. Ale ofiara szlachetna. Dźwiga się z kłody wspartej na wozie i bierze pod boki.

— Chcę ofiarować pięć hektarów ziemi pod dom starców albo inny dom opieki. Trzeba dać uśmiech starości. Rozmawiałem tu z zakonnicami w Augustowie, ale one nie chcą. A ja przecież pomogę wybudować. Mogliby tu mieszkać wszyscy potrzebujący i bezdomni.

Piętro domu Radzińskiego wygląda jak biuro podzielone na boki, z oddzielnym wejściem. On sam mieszka na parterze wciętym jedną ścianą w zbocze wzgórza.

— Tak jest, tam właśnie będzie office, znaczy się biuro — mówi — bo ja w tych budynkach gospodarczych, co je pan tam w dole widzi, chcę urządzić kaszarnię. Będę produkował płatki owsiane i jęczmień, różne kasze i do tego chcę zatrudnić emerytów, którzy mieszkali by w swoim domu spokojnej starości. Dla kobiet urządziłbym tutaj małe szwalnie do szycia worków i pakowalnię. Mieliby i dom, i pracę. Ale nie ma chętnych. Może zainteresuje się moja oferta jakiś zakon. Po mojej śmierci mieliby wszystko. Ziemię za darmo, prąd za darmo, kaszarnię i dom.

Schodzi ze wzgórza. Wiatr unosi pył spod stóp, doprowadza do drżenia śmigieł.

— Sam jestem i znam smak starości. Nie przeczę, że dorobiłem się majątku, ale każde z moich dzieci ma już dom i samochód, a ja interesuję ich wtedy, gdy trzeba coś dać. Najczęściej pieniądze. I to na coraz nowe potrzeby. Nie szanują pracy. Tylko money, money. Co to za pokolenie wyrosło? Only daj i daj.

Mówi, że ma jeszcze siłę i dlatego buduje. Buduje, żeby nie zwariować. Żeby nie zwariować, musi coś robić. Stawał przed wieloma wyborami, ale życia nie przegrał. Nie wie dokładnie, ale coś się w nim tli od czasu, gdy zobaczył w Kalkucie Matkę Teresę. Jest człowiekiem głęboko wierzącym, jednak swoim życiem zawsze wolał kierować sam. Nic na podmuch opatrności.

O tym dawaniu uśmiechu starości musiał gdzieś usłyszeć. Może w swoim radiu na baterię, gdzieś między informacjami z frontów, komunikatem o morderstwie, korupcji lub pomiędzy innymi świństwami, które wpadają na siebie w eterze, ścigają się...

A Radziński, z siódmym krzyżem pod pachą, siedzi w swojej suterence z psem, przy świeczce, w cieniu własnoręcznie zbudowanej elektrowni wiatrowej i czeka. Na dobre wieści ze świata. Na kogoś, kto przyjmie jego dar. On nie chce nic w zamian.

— Byłoby towarzystwo. Paru starszków na odludziu. Ktoś do opieki. Żeby herbatę podać przed snem i łopatą poklepać po plecach, gdy człowiek przestanie słyszeć wiatr.

Nie ma pewności, czy lęk przed samotnością wyniósł z dzieciństwa, ale ten lęk można wyczuć w jego głosie, gdy mówi, że ma taką potrzebę, aby coś ludziom dać. Ludziom starym, samotnym, zagubionym. Takim, których odrzucił świat. Widział ich u Matki Teresy w Kalkucie. Widzi ich codziennie w Augustowie.

— Byłem człowiekiem bogatym. Miałem w mieście dwie kamienice. To tam, przy głównej ulicy, gdzie dzisiaj pan Stojak sprzedaje lody. Ale komuna zabrała. Nie mam już siły dochodzić dzisiaj swego. Wszystko po powrocie z Ameryki zacząłem od nowa tutaj. To pewnie moja ostatnia budowa w życiu. Jestem już stary i do notariusza mogę iść choćby jutro. Więc niech pan napisze, że Stefan Radziński z kolonii augustowskiej z ulicy Mazurskiej poszukuje kolegów do wspólnego zakończenia życia. O'key?

— O'key!

JANUSZ NICZYPOROWICZ

Kapitalizm w Śniadowie

BIAŁY MURZYN

Po wielomiesięcznych utarczkach z zarządem, Zarząd Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” postawił na swoim i zlikwidował Wytwórnię Urządzeń Turystycznych w Śniadowie.

Na miejscu WUT od czerwca działa spółka z o.o. DRE-GRO, której właścicielem w całości jest Zarząd „Gromady”. Byli pracownicy WUT, obecnie bezrobotni, twierdzą, że jedynym celem tego posunięcia było pozbycie się niewygodnej załogi. Uważają, że po raz kolejny zostali oszukani przez Zarząd w Warszawie. W momencie likwidacji WUT zapewniano ich, że z chwilą powołania spółki otrzymają w niej pracę w pierwszej kolejności. Rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej.

— Przyjeźli tylko ludzi wygodnych dla siebie, takich, którzy nie podskoczą, bo mają zbyt wiele do stracenia — twierdzi Leszek Karaszewski, wieloletni pracownik WUT, były mistrz.

Jego zdaniem Zarząd spółki nowo zwierzbowanych pracowników traktuje jak „białych murzynów”. Zostali zatrudnieni tylko na okres 3-miesięczny, nikt nie ma pewności, czy otrzyma przedłużenie umowy. Pracują po 12 godzin na dobę. Nie mają prawa wypowiadać się w sprawach przedsiębiorstwa. Zarabiają nędzne grosze, podczas gdy kierownictwo nadal „tuczy się” na fuchach (fuchy w tym zakładzie polegają na tym, że klienci zlecają „prywatnie” wybranym pracownikom montaż zakupowanych domków). Dostępu do zakładu nadal bronią wynajęci ochroniarze, którzy „petentów” starających się o pracę doprowadzają bezpośrednio przed oblicze właściwej urzędniczki, nie pozwalając „zerknąć na boki”.

L.Karaszewski i Antoni Galiński utrzymują także, że Zarząd złożył w Urzędzie Zatrudnienia w Łomży czarną listę osób z byłej załogi, które nie mają szans na ponowne zatrudnienie. Obaj znajdują się na tej liście.

— Urzędniczka poinformowała mnie, że Śniadowo nie potrzebuje stolarzy — mówi L.Karaszewski — podczas, gdy moi dwaj koledzy otrzymali w tym samym czasie skie-

rowania.

Pełnomocnik Zarządu OST „Gromada” ds. spółki DRE-GRO, Ryszard Kozłowski (dyrektor hotelu „Polonez” w Łomży) demuntuje zdecydowanie te sugestie. Jego zdaniem przekształcenie zakładu w Śniadowie w spółkę miało na celu jego racjonalizację. Był tam duży przerost zatrudnienia i zbyt duży, nie wykorzystywany bezpośrednio przy produkcji, majątek. Stara załoga nie grzeszyła pracowitością.

— Żądali wysokich zarobków, tylko to ich interesowało. Szantażowali kierownictwo wygórowanymi żądaniami podczas pracy za granicą. Narazili firmę na straty nieodpowiedzialnymi zachowaniami — twierdzi R.Kozłowski.

W wyniku reorganizacji część majątku została sprzedana lub wydzierzawiona. Zostawiono stolarnię, w której przy produkcji domków turystycznych pracuje obecnie około 30 osób.

— Wszyscy mieli jednakowe szanse ubiegania się o ponowne przyjęcie — twierdzi R.Kozłowski.

— Wybrani zostali najlepsi. Ludzie ci dobrze pracują i dobrze zarabiają. A będą zarabiać jeszcze lepiej, kiedy firma się rozkręci.

Pełnomocnik zaprzeczył, jakoby Zarząd spółki składał w Urzędzie Pracy w Łomży jakieś czarne listy.

— Jest duży wybór stolarzy, wolimy zatrudnić absolwentów Technikum Drzewnego, niż starych wyjadaczy. Absolwenci będą pracować wydajnie, podczas gdy „doświadczeni” prawdopodobnie znów zaczęliby kombinować, kogo tu wywieźć na taczce.

Pełnomocnik radzi byłym stolarzom z WUT-u zakładanie prywatnych firm.

Prezesem spółki DRE-GRO został Jan Czaśnik, pracownik Łomżyńskiej Fabryki Mebli. Były dyrektor WUT-u, Ireneusz Olszak, pełni funkcję wiceprezesa.

(MK)

W Prostkach

MODLITWA O ŁAGODNĄ ZIMĘ

Wytwórnia Chemiczna w Prostkach postawiona w stan likwidacji dobiega swych dni. Termin zakończenia likwidacji wyznaczony na koniec czerwca, został przedłużony do końca sierpnia. Likwidator Grzegorz Lewandowski w czerwcu stwierdził, że będzie zmuszony do podjęcia decyzji o wyłączeniu prądu w obiektach Wytwórni, co automatycznie zatrzyma pracę hydroforni i dopływ wody do mieszkań.

Grożba odcięcia dopływu wody do mieszkań zmobilizowała mieszkańców do działania. Posłużono się przy tym słynnym powiedzeniem „bierzcie sprawy w swoje ręce”. Pierwszym krokiem było utworzenie Rady Osiedla z Przewodniczącym Stanisławem Łuckiewiczem.

Nie mieliśmy innego wyjścia. Każda z rodzin wpłaca miesięcznie 100 tys. zł, z których pokrywamy koszty energii elektrycznej za przepompownie, hydrofornię i oświetlenie klatek schodowych. Zapewniliśmy przez to dopływ wody. Na jak długo, nie wiem. Opłacamy również rachunki za wywóz nieczystości. Wystąpiliśmy do Rady Gminy z propozycją przejęcia budynków przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej.

Rada tej propozycji odrzuciła. Naszą sytuację zlagodził likwidator, który od 1 czerwca nie pobiera czynszu i opłaca 20% kosztów energii elektrycznej.

Likwidator odejdzie z początkiem września. W rozmowie z „Gazetą” powiedział: likwidacji nie można przedłużyć w nieskończoność. Gdy uda się sprzedać Poloneza, to przetrzymamy jeszcze kilka dni. Ja naprawę nie mam pomysłu na udzielenie pomocy tym ludziom. Sprawą ponoć zainteresował się wojewoda suwalski. Jak dotychczas jednak nie podjął żadnych działań.

Milowymi krokami zbliża się zima. Jak ogrzać zamieszkałe przez 43 rodziny budynki. Większość dorosłych mieszkańców pobiera kuroniówki. Remont kotłowni pochłonąłby setki milionów złotych. Na to i na zakup koksu nie ma pieniędzy. Ogrzewanie elektryczne pomieszczeń jest kosztowne i ryzykowne. Z kuroniówki to można tylko kupić grube sznurek — twierdzą moi rozmówcy, wykonując przy tym znamieny gest. Dodają przy tym — będziemy modlić się o łagodną zimę.

JAROSŁAW SARNACKI

Argentyńscy w „Ursusie”

BĘDZIE TWÓJ

„Zarobi, zanim zapłacisz”, „Raty — zero oprocentowania” — zapewnia argentyńskie konsorcjum AICE. 19 sierpnia ruszyła na terenie całego kraju, w systemie AICE, sprzedaż produkowanych przez „Ursus” traktorów.

Czym jest system AICE? Połączeniem koleżeńskich kasy zapomogowo-pożyczkowej, loterii i swoistego przetargu. Konsorcjum AICE w ten właśnie sposób sprzedaje od jakiegoś czasu, produkowanego przez FSO, „Poloneza”. Bliźniaczem, lecz konkurencyjnym do AICE systemem sprzedaży samochodów osobowych jest „Auto-Tak”.

Warunkiem uczestnictwa w systemie — o handlowej nazwie „System Ursus” — jest zobowiązanie się do spłaty ceny ciągnika w pięćdziesięciu comiesięcznych, nieoprotentowanych ratach oraz wpłacenie wpisowego w wysokości 3 proc. wartości traktora. Miesięczną ratę stanowi 2 proc. ceny traktora w momencie zawierania umowy, powiększone o opłatę administracyjną i ubezpieczenia losowe. Ubezpieczenia losowe gwarantuje — w przypadku śmierci uczestnika „Systemu Ursus” — jego prawnym spadkobiercom odbiór ciągnika wolnego od zadłużenia.

Z osób, które w tym systemie chcą wziąć udział, AICE będzie tworzyć stuosobowe zespoły, których członkowie otrzymają numery porządkowe od 1 do 100. Każdej z grup co miesiąc zostaną przydzielone przynajmniej dwa traktory. Jeden z nich trafi do któregoś z członków grupy w drodze losowania; pozostałe — przez licytację wewnętrzną.

W licytacji mogą wziąć udział ci członkowie zespołu, którzy zdecydowali się wpłacić jednorazowo wię-

kszą ilość rat. Licytowany ciągnik trafia do tego, kto zadeklarował wpłatę największej ilości rat. Odbiór ciągnika następuje w ciągu 30 dni po skompletowaniu dokumentacji. Fachowcy z AICE twierdzą, że średnio po upływie 32 miesięcy wszyscy członkowie grupy — a więc również ci mający najmniej szczęścia w losowaniu i ci najbardziej, których nie było stać na udział w licytacjach — stają się właścicielami ciągników.

Traktory zakupione w tym systemie objęte są pełną gwarancją Zakładów Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”, natomiast bezpieczeństwo pieniędzy wpłaconych przez klientów gwarantuje konsorcjum AICE, lokujące je w Banku PKO BP.

Prezes AICE, Ricardo E. Fernandez Nunez twierdzi, że jego system jest dobrym sposobem na przerwanie błędnego koła braku środków finansowych w kieszeniach nabywców i drogiego kredytu. Sposób ten zdał egzamin w Argentynie, gdzie działa od 25 lat, wytrzymując próbę czasu i próbę inflacji sięgającej 500 proc. (!) rocznie. Co drugi samochód, 30 proc. traktorów oraz 70 proc. telewizorów i sprzętu elektronicznego sprzedaje się w Argentynie w systemie AICE.

Zobaczmy, jak to zagra w Polsce, gdzie inflacja jest oczywiście znacznie niższa, ale brak gotówki u rolników jest kto wie, czy nie większy niż w Argentynie.

(PAI)

MAREK BURCZYK



Fot. Archiwum

SBM „Wielkoblokowa”
przyjmuje oferty celem wybrania oferenta
na wykonanie budynku mieszkalnego nr 17 o 66 mieszkańach w technologii tradycyjnej przy ul. Wiejskiej w Białymstoku.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni, ul. Wasilkowska 1 do dnia 15.09.1993 r.

Szczegółowe wymagania w zakresie realizacji budynku oraz bliższe informacje do uzyskania w dziale inwestycji, pokój 9, tel. 752-739 w. 13.

O wyborze oferenta Spółdzielnia poinformuje zainteresowanych w terminie 25.09.1993 r.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyn.

g 188-1

kupię

KUPIĘ lub wydzierżawię garaż na Osiedlu Sienkiewicza. Tel. 75-16-37.

g 707-1

PRZEDPŁATĘ kupię. Tel. 76-10-88 w godz. 7.00-9.00 i 16.00-19.00.

g 699-1

BUTLE — tlen, acetylen, tel. 522-345.

g 697-0

sprzedam

DZIAŁKĘ. Tel. 632-019 po 18.

g 702-1

PRZYCZEPE D-55. Sasiny 5. Gmina Zambrów.

k 2204-0

samochody

307D BUS podwyższony 9 miejsc 1986 r., okazja, sprzedam z powodu wyjazdu. Tel. Eik 10-22-25.

g 700-1

POLONEZ 1,6 GLE (1991). Długość 193, gm. Krynio.

g 695-1

FSO 1500 (1984), tel. 778-535.

g 694-1

NOWOŚĆ! — kupisz samochód nowy pozostawiając swój używany w rozliczeniu. Możliwość zakupu samochodów nowych i używanych na korzystne raty.

Oferujemy samochody Fiat UNO, TIPO, TEMPRA, Fiat 126p i Cinquecento, Skoda (nowy model), Polonez Caro i Truck, przyczepy bagażowe i campingowe.

AUTO-KOMIS, montaż instalacji na gaz. Zapraszamy: MOTOBYT Eik, ul. Suwalska 77. Tel. 10-43-00, 10-41-81.

k 2001-0

AUTOKOMIS „Waz”, Zwycięstwa 10 zaprasza.

K 2146-0

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 331-366.

g 408-0

FIMEX proponuje nowe ŻUKI, STARY. Ceny fabryczne, raty, leasing. Białystok, Horodniańska 1, tel./fax 63-28-70.

g 125-0

FIAT 126p za gotówkę i na raty SALON SAMOCHODOWY „KONRYS”. Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, Suwałki, ul. Sejneńska, tel. 48-28, Siemiatycze, ul. Kościuszki 11, tel. 552-834.

g 103-0

AUTOHOLOWANIE, 510-310.

g 447-0

FIAT 126, ciekawy typ karoserii, wymiana silnika 1992 — sprzedam. Białystok, 512-485.

g 682-1

POLONEZ 1,9 diesel (1992), STAR 28 (1988) — sprzedam. Tel. 15-33-82.

g 691-0

SPRZEDAM FIAT 126p (1991), biały. Kupiski Stare 126, koło Łomży.

tg 1372-1

SPRZEDAM Mercedes 308D dostawczy (1989) 100.000 km. 82 776-22-63.

g 976-0

PRZEDPŁATĘ, ulgę celną — kupię. Sokółka 44-62.

g 613-0

PRZEDPŁATĘ kupię. Giżycko, 37-07.

Gg-7

MIENIE przesiedlenia kupię. Sokółka 44-62.

g 613-0

lokale

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem, ul. Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17).

g 5896-0

SSP „Podlaska”

badania stanowisk pracy

(posiadamy zezwolenie Sanepidu)

operaty ochrony atmosfery i wodno-ściekowe,

pomiary elektroenergetyczne
tel. 754-950 w 15

g 169-00

usługi



TELENAPRAWA 331-780.

g 86-0

ZNAKOWANIE, montaż autoalarmów i radiomagnetonów oferuje Stacja Obsługi Samochodów „KONRYS”. Białystok ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826.

k 2150-0

AUTOALARMY — KRAJOWE oraz BOSCH — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 161-0

ALARMY, autoalarmy, znakowanie. „KOMBIT”, 436-095.

g 181-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 755-613.

g 669-0

ZALUŻE solidnie, tanio, szybko. Łomża 21-00.

tg 1340-0

DRZWI antywłamaniowe. Dodatkowe, zamki, folie ochronne. 75-12-18. „ZAMIS”.

g 395-0

PIECZĄTKI — „ECHO”, Suraska 1.

g 479-0

DEZYNSEKCJA, 434-256.

g 100-0

ŻWIR, 320-408.

g 442-0

BIURO Rachunkowe prowadzi: podatkowe księgi przychodu i rozchodu (deklaracje podatkowe). Tel. 21-86, po godz. 16.00. Łomża.

tg 1377-0

praca



USA — Loteria wizowa, Łódź, 52-47-76, 52-92-86.

K 2040-0

ZATRUDNIĘ mgr farmacji. Białystok, tel. 52-14-19 po 18.

tg 1341-0

KIEROWCA ABCDE poszukuje pracy, 414-308.

g 685-1

ZATRUDNIMY tynkarzy — murarzy. 262-17 od 12.00 do 18.00.

g 686-1

MONTERÓW instalacji sanitarnych zatrudni PUP Calwent, tel. 270-71 w. 174.

g 186-1

ZATRUDNIĘ piekarzy wykwalifikowanych, tel. 101-626.

g 185-1

nieruchomości



SPRZEDAM działkę ogrodniczo-sadowniczą — 0,71 ha, 4 km za Białymstokiem — przy szosie — Kuriany, tel. 516-410 po 16, 434-769 po 18.00.

g 688-1

Z POWODÓW losowych okazjnie sprzedam sklep z domem (pełne wygody) w centrum Stawisk — ul. Łomżyńska 6, tel. 55-70 lub Warszawa 776-20-16.

tg 28-0

GIEŁDA Nieruchomości — Łomża „GLINLEX”, Nowogrodzka 1, tel. 39-37.

tg 1360-0

PTH
„Odzież robocza
i art. BHP”,
Kętrzyn,
ul. Bydgoska 6, tel. 26-22

Proponuje kompleksowe zaopatrzenie zakładów w: ubrania robocze, rękawice ochronne, obuwie przemysłowe, środki czystości, art. BHP ochrony osobistej itp. Jesteśmy płatnikiem VAT-u. Towar dowozimy własnym transportem.

Gg-4

stancja



POKÓJ, 431-395.

g 692-1

mieszkania



M-2 na dogodnych warunkach sprzedam. Tel. 25-37 Mońki.

g 678-1

DOM z ogrodem koło INOWROCŁAWIA na blok — 415-822.

g 684-1

DOM komfortowy w Łomży — telefon, garaż, magazyn — wynajmę. Tel. 160-382 lub Białystok, 521-560, 520-097.

g 689-0

lekarskie



SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgiczny, Wesoła 18 (nad Apteką), poniedziałek, środa, piątek (15-18).

g 375-0

GINEKOLOG — KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 23. Poniedziałek, środa, piątek (15.30-18.00). Leczenie nadżerek LASEREM, 76-11-17.

g 6814-0

różne



KOMIS Materiałów Budowlanych, Jurowiecka 31, 751-935.

g 619-00

LOTERIA WIZOWA — USA 1993/94. Porady prawne i emigracyjne. Wypełnianie dokumentów. Oferty pracy — gwarancje finansowe AGENCJA TURYSTYCZNA „MARK-TOURS”, Białystok, ul. Sukienna 2 c (I klatka), tel. 223-03.

g 115-0

sklepy



TAPETY
ZMYWALNE
WINYLOWE
DO POKOJU
I PRZEDPOKOJU

UL. SKŁODOWSKIEJ 16

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Wyrazy głębokiego
współczucia
kol. Wiesławie
Cieślukowskiej

Z POWODU ZGONU OJCA
składają: Dyrekcja oraz załoga Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Państwowy Oddział w Suwałkach

Sg 131-1

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszenia

Kandydaci na posłów z Katolickiego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna” zapraszają na spotkanie dnia 26.08.93 r. (czwartek) godz. 17.30 w Bielsku Podlaskim ul. 11 Listopada 10 — Osiedlowy Dom Kultury.

Sig 4-1

hurt



PAPIER ksero 28.000,— zł, blachy ksero B3, 754-950.

g 169-0

ODZIEŻ ROBOCZA. Koszule flanelowe — Producent — Łódź, 57-30-42.

K 2186-0

TENISÓWKI damskie i dziecięce, adidas dziecięce, zamecki. Łomża tel. 62-09, Białystok tel. 750-591, 515-648.

Łg 1369-0

SKŁAD Handlowy Huty Szkła Wołomin oferuje pełny wybór produkcji. Białystok, Stawowa 7/11.

g 183-0

NAWOZY, sól, saletra. Żółtki 79. Tel. 75-22-05.

g 624-00

WĘGIEL, miał, nawozy, cement, wapno. Zapewniamy transport. PHU „TAJAN” Skład Lewickie, tel. 196-182.

g 137-0

MATERIAŁY budowlane — dowóz bezpłatny, wodomierze METRON. TOPKA-PI, tel. 410-145, ul. Nowowarszawska 32 (teren Spółdzielni „Elektryk” — wjazd od ul. Branickiego).

g 175-0

sprzedam



60 m kw., własnościowe, parter, ul. Rzemieślnicza 32/2, tel. 434-971.

g 687-1

SPRZEDAM okna sokółskie trzyszybowe 150x150, 2.200 mln zł. Elk 10-75-60 po 18.00.

Sg 130-5

STOLARKE „Stolbud” Sokółka — najwyższej jakości — kupisz taniej o 7% od cen producenta. Białystok — Zaścianki, ul. Szosa Baranowicka, tel. 413-701.

g 126-0

OKAZJA! Tanie wanny blaszane, emaliowane, białe, zachodnie. GAMMA, Białystok, ul. Upalna 3, tel. 619-041.

g 153-0

PRZYCZEPĘ 6 t, wywrotkę, sortownik do ziemniaków. Brzozowo, Chszczonki k. Łap.

g 969-0

STAR 200 z przyczepą oplandekowaną, tel. 755-399.

g 680-1

SPRZEDAM kombajn „Vistulę”. Sławomira Olidwier, Krasnoborki 55, 16-310 SZTABIN.

p 509-1

turystyka



WYŁOSOWAŁEŚ w AMERYCE pobyt stały — Biuro Podróży „Ocean” pomoże Ci załatwić wszystkie formalności. Białystok, Wyszyńskiego 2/77, 283-74.

g 638-0

„ALFA” — przejazdy autokarowe do Brukseli w cenie 600.000,— tel. 75-34-39.

g 608-00

PRZEJAZDY — Wiedeń, Wenecja, Rzym. Każdy piątek — „FALKO”, tel. 197-590.

g 596-0

BRUKSELA — „BIACOMEX”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, tel. 249-05, 235-33, 331-658.

SZANOWNI PAŃSTWO!

Uprzejmie informuję, że od 16 sierpnia 1993 roku bank przemysłowo-handlowy spółka akcyjna zmienił oprocentowanie rachunków lokat terminowych w złotych dla osób fizycznych. Obecnie obowiązujące stawki wynoszą:

Rodzaj lokaty	Oprocentowanie obowiązujące	Oprocentowanie poprzednie
1-miesięczna	18 proc. osiemnaście	16,45 proc. szesnaście koma czterdzieści pięć
6-miesięczna	33 proc. trzydzieści trzy	35 proc. trzydzieści pięć
12-miesięczna	36 proc. trzydzieści sześć	38,50 proc. trzydzieści osiem koma pięćdziesiąt
24-miesięczna	40 proc. czterdzieści	42 proc. czterdzieści dwa
36-miesięczna	41,50 proc. czterdzieści jeden koma pięćdziesiąt	44,80 proc. czterdzieści cztery koma osiemdziesiąt

Oprocentowanie pozostałych rachunków w złotych osób fizycznych nie uległo zmianie i wynosi:

a'vista — 5,06 proc. (pięć koma zero sześć)
oszczędnościowo-rozliczeniowe — 16,45 proc. (szesnaście koma czterdzieści pięć)
3-miesięczne — 30,10 proc. (trzydzieści koma dziesięć).

Jednocześnie informuję, że od 16 sierpnia 1993 roku w Banku Przemysłowo-Handlowym Spółka Akcyjna obowiązuje kapitalizacja po umowie tzn. dla nowo zawieranych umów odsetki będą dopisywane do kapitału lokaty dopiero po upływie terminu umownego.

K 2171-0

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„Choiński”

w Woli Zambrowskiej k/Zambrowa

tel./fax 37-55

oferuje po atrakcyjnych cenach:

papy, lepek asfaltowy, stolarka, pokrycia dachowe płaskie i profilowane, kolorowane, węgiel, materiały budowlane w dużym wyborze. Posiadamy własny transport i załadunek.

ZAPRASZAMY codziennie od 7.00—18.00.

g 182-0

BIAL-TUR

ul. KRAKOWSKA 17

AGENT OF tel. 243-51

IATA

**NAJTANSZE
BILETY
LOTNICZE**

**TANIE
BILETY LOTNICZE
I SPECJALNE TARYFY
EMIGRACYJNE DO USA
PRZEWOZY AUTOKAROWE
DO EUROPY ZACHODNIEJ
TURYSTYKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA**

Żg 12-0

**Zapraszamy
do zamieszczania reklam i ogłoszeń
w gablotach przy ul. Suraskiej 1.**

Informacje:

Biuro Ogłoszeń, tel. 251-16

Dział Administracji, tel. 211-30

BLACHY POLSKIE

PLASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE

● OCYNKOWANE 1x2 m od 84 200 zł/ark

● ALUMINIOWE 1x2 m od 137 900 zł/ark

● CZARNE 1x2 m od 88 200 zł/ark

Ceny obejmują podatek VAT

MATERIAŁY BUDOWLANE

● papy ● lepek ● dysperbit ● eternit talisty

● cement biały ● ocieplenie stalowe FD1 „U”

● grzejniki żeliwne i aluminiowe ● siatki ogrodzeniowe

HeBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39

tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16

w soboty 8-15 9 447 -0

KONRYS

**AUTORYZOWANY DEALER
FIAT AUTO POLAND**

FIAT

FIAT UNO, numer jeden wśród samochodów importowanych do Polski, wyposażony w rewelacyjny silnik "Tier". Dla posiadaczy przedpłat - ulga celna i bonifikata w wysokości 8 mln zł. Możliwość zakupu na dogodnych warunkach ratalnych.

k 2105-0

ZUS

Oddział w Białymstoku

ogłasza

„Konkurs ofert”

na prowadzenie kompletnie wyposażonego bufetu

w budynku ZUS

przy ul. Młynowej 29

Oferta powinna zawierać:

1. wiarygodność finansową oferenta,
2. doświadczenie zawodowe w prowadzeniu placówek gastronomicznych,
3. przewidywane preferencje pracownikom ZUS,
4. proponowaną wysokość opłat czynszowych,
5. sposób zabezpieczenia majątkowego za korzystanie z naszych urządzeń,
6. planowany termin uruchomienia bufetu.

Oferty należy składać do dnia 2.09.1993 r. w sekretariacie Oddziału ZUS.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie O/ZUS w pokoju 110.

Tel. centrali: 20-877, 20-342, 21-004 wew. 204

20-145, 20-640, 21-076

20-211, 20-673

20-219, 20-681

Rozstrzygnięcie „KONKURSU” bez udziału oferentów nastąpi 7.09.1993 r. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

g 642-1

Likwidator

Białostockich Zakładów Metalowych PPT

„w likwidacji”

z siedzibą w Białymstoku ul. Starobojarska 32, tel. 435-372

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości

(wraz z przeniesieniem praw do wieczystego użytkowania gruntów)

położonej w Białymstoku przy ul. Czarnej 4/1

W skład nieruchomości wchodzi:

— działka o powierzchni 1718 m kw. (uzbrojona)

— budynki murowane produkcyjno-magazynowe o pow. zab. 670 m kw.

Cena wywoławcza: do I przetargu — 1.245 mln zł

do II przetargu — 1.095 mln zł

I i II przetarg odbędzie się w dniu 31.08.1993 r. w siedzibie przedsiębiorstwa o godzinie 10.00 (I przetarg) i o godz. 11.00 (II przetarg). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 50 mln zł gotówką lub czekiem potwierdzonym do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu. W przypadku zawarcia umowy kupna—sprzedaży koszty opłaty notarialnej i skarbowej ponosi kupujący.

Zastrzegam prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn lub swobodnego wyboru oferty.

k 2172-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

„POLMOZBYT”

w Białymstoku

ul. Aleja 1000-lecia Państwa Polskiego 8

ogłasza PRZETARG PISEMNY w formie zbierania ofert na sprzedaż:

1. Nieruchomości położonej w Białymstoku przy ul. Poleskiej 61 w obrębie działki oznaczonej nr 95/1 o pow. 708 m kw. wraz z budynkiem sanitarnym, infrastrukturą (place, drogi, instalacje) oraz prawem wieczystego użytkowania działki.

Cena wywoławcza 680 mln zł + VAT

2. Prawa Wieczystego użytkowania działki nr 96 o pow. 1200 m kw. położonej w Białymstoku przy ul. Czystej 28/2 wraz ze znajdującą się na niej wiatą magazynową i infrastrukturą.

Ceny wywoławcza wynosi 200 mln zł + VAT

3. Stacji Obsługi Samochodów nr 2 w Zambrowie przy ul. Magazynowej 18 wraz z prawem wieczystego użytkowania działki nr 1764 o pow. 5176 m kw., wraz z budynkami, budowlami i urządzeniami znajdującymi się na przedmiotowej nieruchomości.

Cena wywoławcza wynosi 2 mld 550 mln zł

4. Magazynów; ogumienia o pow. 688 m kw. i nr 1 o pow. 320 m kw. znajdujących się w bazie magazynowo-handlowej w Księżynie koło Białegostoku.

Cena wywoławcza 950 mln zł + VAT

Oferty należy składać w siedzibie Przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Rozpoznanie ofert nastąpi do 7 dni później.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa.

Wadium ulega przypadkowi na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

Oferentom, których oferta nie zostanie przyjęta wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po wyborze ofert.

P.P. Polmozbyt zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

P.P. Polmozbyt informuje, że posiada pomieszczenia magazynowe i biurowe do wynajmu lub dzierżawy w obiektach znajdujących się w Białymstoku przy ul. Aleja 1000-lecia Państwa Polskiego 8 i ul. Zwycięstwa 10 oraz lokal handlowy w Hajnówce przy ul. 3-go Maja 14.

Informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa pokój 206 tel. 75-44-33 wew. 305.

k 2203-1

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” w Białymstoku
ul. Dojnowska 61

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ Oddziału Produkcji Drzewnej w Czarnej Białostockiej ul. Kościelna 2. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość o pow. 18.354 m kw. z prawem wieczystego użytkowania, wraz z wszystkimi środkami trwałymi.

W skład nieruchomości wchodzi m.in.:

- budynek produkcyjny o pow. 1038 m kw., rok budowy 1987
- budynek administracyjno-socjalny o pow. 660 m kw., rok budowy 1987
- kotłownia o pow. 382 m kw., rok budowy 1987
- wiata konstrukcji stalowej o pow. 324 m kw., rok budowy 1989 oraz 3 budynki o pow. 580 m kw. zbudowane w latach 1959—1973.

Cena wywoławcza 3.000.000.000,— złotych.

I przetarg odbędzie się w dniu 09 września 1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa, a w razie niedojścia do skutku — drugi w tym samym dniu o godz. 11.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 300 mln złotych na konto nr 805012-2482-2511 w BGŻ O/Białystok najpóźniej 1 godzinę przed rozpoczęciem I przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Koszty związane z opłatami notarialnymi i skarbowymi ponosi nabywca. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje można uzyskać w Przedsiębiorstwie, tel. 412-117, 412-118.

g 187-1

BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA — 4000 WZORÓW

SKLEPOM WYSYŁAMY BEZPŁATNY KATALOG

ZAPRASZAMY NA TARGI JESIEŃ'93

PAW. 13 STOJSKO 4

31.08—3.09

W TYM OKRESIE: SPECJALNE RABATY,
A HURTOWNIA CZYNNĄ DO 18.0060-334 Poznań
ul. Marcelesińska 71tel. 67-68-31 w. 53-10, 61-85-88
fax 61-81-52

k 2192-0

PROJEKTANCI
I BIURA PROJEKTOWEP.B.M.D. „MADRO”
w Białymstoku
ul. Zwycięstwa 8
(tel. 512-57- lub 512-664)

ogłasza konkurs ofert na wykonanie projektu Białostockiego Centrum Promocji i Handlu „MADRO-Centrum” na bazie wydzielonego terenu i obiektów P-wa (ogółem 4 tys. m kw. powierzchni dla I etapu).

Oferta winna zawierać w szczególności:

- wstępną koncepcję architektoniczną dla zakładanych funkcji,
- oferowany zakres prac projektowych,
- przewidywany wstępny koszt prac projektowych.

Termin składania ofert — 15.09.1993 r.

Z autorem przyjętej oferty zostanie zawarta umowa na wykonanie projektu.

P-wo zastrzega możliwość negocjacji warunków ofert i swobodny wybór oferenta.

Przedłożone materiały ofertowe nie będą zwracane.

k 2200-1

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

MurBet

19-300 EŁK, ul. Cmentarna 4 D
tel. 100-300, tel./fax 103-625

oferuje w n/w cenach + VAT

- ▶ blachy ocynk. - hurt od 63 tys./ark. + 22%
- ▶ blachy aluminiowe - od 108 tys./ark. + 22%
- ▶ pręty zbrojone i gładkie
- ▶ walcówka, kątowniki, rury ocynk.
- ▶ ościeżnice - 145 tys./szt. + 7%; dwuteowniki
- ▶ grzejniki żeliwne i aluminiowe
- ▶ siatka ocynkowana - 18 tys./m² + 22%
- ▶ lepek asfaltowy - od 2900 zł/kg + 7%
- ▶ styropian - 490 tys./m³ + 7%
- ▶ papy krajowe i import. - od 4900 zł/m² + 7%
- ▶ wełna miner. - 16 tys./m² + 7%; eternit
- ▶ cement - 720 tys./t + 7%; wapno - 870 tys./t
- ▶ pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- ▶ trapezowanie blachy

g 130-0

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

Przedsiębiorstwo Rolno-Handlowe

16-120 KRYNKI tel. 80

oferuje:

- ETERNIT 175x113 — 27.000 z VAT-em
- MOCZNIK 46% — worki podwójne
- CEMENT
- SIATKA OGRODZENIOWA
- GWOŹDZIE BUDOWLANE.

g 179-0

BIAŁYSTOK
-ZAŚCIANKI
DOMEX - 413-701
Szosa Baranowicka 37

PRODUCENT POLECA:

TARCICE • BOAZERIE
DESKI PODŁOGOWE
OKNA • DRZWI
SZALÓWKĘ
WROTA GARAŻOWEw godz. 9⁰⁰-17⁰⁰ g 114-0PHU „PILARKA”
w Goldapi
ul. Konstytucji 3 Maja 3,
tel. 15-02-09
oferuje sprzęt szwedzki
firmy
Husqvarna:mikrociągniki, pilarki do cięcia
drzewa, pilarki do cięcia żywo-
plotu, kosiarki do trawy, części
zamienne do w/w sprzętu. Za-
pewniamy serwis gwarancyjny.
Zapraszamy zainteresowanych
w godz. 8.00—16.00.

gg-41

ZAKUPIMY
TRANSFORMATORY
ENERGETYCZNE
SILNIKI ELEKTRYCZNE
sprawne technicznie
Łódź tel. 86-18-99

k 2157-0

SUPER
SKÓRY
PROSTO OD PRODUCENTATYLKO
4 DNI

OFERUJEMY PO SUPER CENACH:

KURTKI SKÓRZANE, MARYNARKI
KURTKI SKÓRZANE Z FRĘDZLAMI
KURTKI TOP - GUN ORAZ ZAMSZOWE
KOŻUCHY
SETKI SPÓDNIC DO WYBORU
SPODNIE, SUKIENKI
I WIELE INNYCH

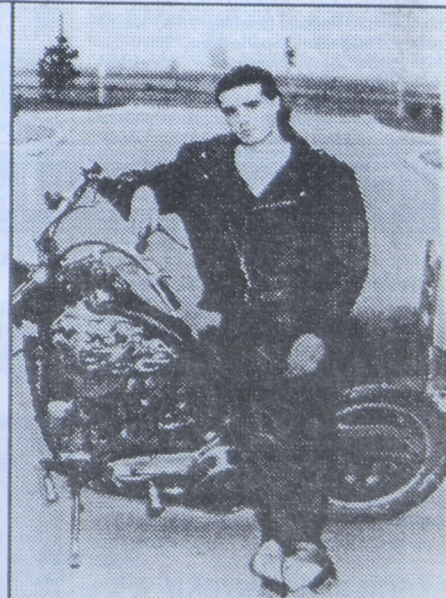
RÓWNIEŻ SUPER DUŻE ROZMIARY

NAJWIĘKSZY WYBÓR W POLSCE

PONAD

2000
SZTUKOENIKA
DO

50%



RAMONESKI JUŻ OD 1.200.000

PIĄTEK, SOBOTA,
NIEDZIELA

I PONIEDZIAŁEK

(27, 28, 29 I 30.08.93)

godz. 9⁰⁰ - 21⁰⁰

BIAŁYSTOK

2 Liceum

(sala gimnastyczna)

ul. Narewska 11

k 2199-0

25.08.1993 r. — ŚRODA

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok:

5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok — audycje prowadzi Wojciech Grzechowiak; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.35 Tu Twoje Radio — prowadzi Krzysztof Kurianik; 11.45 Wskazywanie muzyki francuskiej; 14.05 Radio Bezrobotnych — prowadzi Jan Smyk; 14.35 Powroty — prowadzi Cezary Makarewicz; 15.40 Uwaga Wybory! 16.00 Regionalna Popołudniówka — opr. Marek Liberadzki; 16.15 Dźwięki z Nas 2-30-70 — prowadzi Barbara Cirk; 18.00 Kalendarz radiowy; 18.15 Pod znakiem Pogoni — aud. WL; 19.05 Muzyka na wieczór; 19.15 American Country Countdown; 22.00 Serwis BBC; 22.30 Grające listy z Janusza Papaja; 23.00 Nocna Białystok — prowadzi Cezary; 4.55 Poziomowanie nadajnika.



PROGRAM I

5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10—3.00 Muzyka nocna; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30 Sygnały dnia; 7.00 i 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00—11.35 Lato z radiem; 11.35 Radio sport: Mistrzostwa świata w kolarstwie w Oslo; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28 Meldunki sportowe; 12.32 Bez tytułu — aud. J. Mróz; 12.40 Radio „Kierowców”; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Różnica antena; 13.35 Przebiegi mistrzów: W kręgu zartu muzycznego — aud. E. Ratajczak; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15—16.00 MUZYCZNA JEDYNKA — magazyn; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Spiewa Krystyna Prońko — aud. D. Lubbeckie; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Mistrzostwa świata w kolarstwie w Oslo I liga piłki nożnej; 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn; 19.25 Informacje sportowe — I liga piłki nożnej; 19.30 Radio dzieciom: „Kochane małenstwa” — słuchowisko Randal Lemoine; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja języka „Special English” — aud. Głosu Ameryki; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert zyczeń; 20.45 Lektury Jedyńki: Teresa Lubkiewicz-Urbanowicz „Boża podszewka”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów — aud. Ewy i Janusza Łętowskich; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Blues, to zawsze blues jest — aud. R. Jakubowskiego; 23.50 Powracająca melodia; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę.

5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 i 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05—11.15 Przed południem — program prowadzi P. Kaczowski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Kaczowski; 13.10 Steven Hagan „Akta Genesis”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Letnie divertimento — aud. P. Orawskiego; 14.30 Marlena Dietrich „Jestem po to, by kochać mnie”; 14.50 Trochę piosenki francuskiej — aud. B. Podmiotko; 15.05 Wskazywanie muzyki na wieczór; 15.10 BRUM; 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05—24.00 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli Jerzy Karaszkiewicz; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Chodkowski; 19.35 Trochę swinga — aud. R. Dzwonowski; 20.10 Spotkania o zmiocie: Barbara Krafciówna; 20.15 Puls jazzu — aud. P. Brodowski; 21.05 Jules Benard „Dzienniki”; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski — muzyczny suplement — aud. M. Pecińskiej; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 W Trójce Bis latem; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień; 23.25 Piosenka dla aktora — aud. B. Podmiotko; 0.05—2.00 Trójka pod księżycem — program prowadzi J. Gadamski.

telewizja

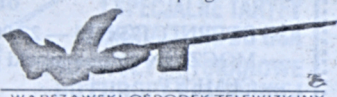
PROGRAM I

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Zawód policjant (9) — serial kryminalny prod. USA
13.05—15.15 Jedynka na niepodległość
13.05 O poezji z Olgierdem Łukaszewiczem
13.15 W krainie grzmiącego smoka — reportaż z Bhutanu
13.45 Gra muzyka
14.00 Portret europejski: Frans Hals „Portret malarza”
14.10 Euroturystyka: Leżajsk
14.40 „Tak jak w kinie”
15.05 Miniatury — Mahler
15.10 Dzieje portu w Gdyni
15.15 Kino wakacyjne: „Widget” — „Międzygalaktyczna wyprzedaż” — serial prod. USA; „Spełnione życzenie” — serial prod. austral.
16.05 Teleferie: „Krówka” oraz film z serii „Dzieci świata”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Scheda” — reportaż Jacka Gronowskiego
17.40 „Brama do raju” — reportaż Grzegorza Popielarza
18.00 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA

18.50 Raport o zagrożeniach
19.00 Wieczorynka: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
19.55 Dwóch na dwóch
20.15 Studio sport (liga piłki nożnej)
21.50 Phil Collins — koncert
22.45 Wiadomości
23.05 Program publicystyczny
23.45 Gorąca linia
24.00 „Panienki z Rocheaufort” — komedia muzyczna prod. franc.
2.00 „Ballada o Januszu” (5); „Widoczek z Ciechocinka” — serial prod. polskiej

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Robin Hood” — serial anim. prod. włosko-hiszpańskiej
9.10 Video junior
9.35 „Pokolenia” — serial USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” — serial obcy. USA
12.00—15.25 Przerwa
15.25 Powitanie
15.30 Sport — gem, set, mecz
15.45 Na wizji — program Jerzego Bralczyka
16.00 Panorama
16.05 Artysta i jego świat: „Między sztuką i inkwizycją. Świat Veronesego” (2 — ost.) — film dok. prod. niem.
16.35 Lato w Polsce
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Skrzydła bliżej marzeń
17.30 „Pokolenia” — serial USA
17.55 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 Świadkowie XX wieku „Dyplomaci” — film dok.
20.10 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (6); „Dwa małżeństwa” — serial obcy. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Nocne sesje” (I) (Night Court) — serial prod. USA
22.25 Halo Sopot
22.30 Teatr Telewizji — Fredro raz jeszcze: Aleksander Fredro „Odlutki i poeta”
23.10 Od Sopotu do Sopotu
24.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu



WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY

8.10—8.40 Kurier o poranku
15.15—16.15 Studio otwarte
18.00—18.30 Telewizyjny Kurier Województwa



7.00 Poranek Republiki; 7.25 Filmy dokumentalne; 8.05 „Apteka dyżurna”; 8.35 Film fabularny prod. bułgarskiej; 9.45 Filmy dokumentalne; 11.00 „Złoty ring” — turniej; 12.30 Wiadomości; 12.40 „Oskarżony” — film fabularny; 14.10 „Tańcz Hiszpanio” — film muzyczny; 15.30 Widzialne — niewidzialne; 16.30 Wiadomości; 16.40 Film rysunkowy; 17.00 „Pod ochroną państwa” — film dokumentalny; 17.30 Wiadomości BBC; 18.00 Wiadomości z Obwodu Homelskiego; 18.10 „Rapsodia” — S. Rachmaninow; 18.45 „Gospodarz”; 19.40 Kolysanka; 20.00 Panorama; 20.45 „Apteka dyżurna”; 22.15 Muzyczny program rozrywkowy z udziałem popularnych piosenkarzy białostockich; 22.50 Wiadomości i komentarze.

8.35 Film fabularny prod. bułgarskiej; 9.45 Filmy dokumentalne; 11.00 „Złoty ring” — turniej; 12.30 Wiadomości; 12.40 „Oskarżony” — film fabularny; 14.10 „Tańcz Hiszpanio” — film muzyczny; 15.30 Widzialne — niewidzialne; 16.30 Wiadomości; 16.40 Film rysunkowy; 17.00 „Pod ochroną państwa” — film dokumentalny; 17.30 Wiadomości BBC; 18.00 Wiadomości z Obwodu Homelskiego; 18.10 „Rapsodia” — S. Rachmaninow; 18.45 „Gospodarz”; 19.40 Kolysanka; 20.00 Panorama; 20.45 „Apteka dyżurna”; 22.15 Muzyczny program rozrywkowy z udziałem popularnych piosenkarzy białostockich; 22.50 Wiadomości i komentarze.



TV POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie, program dnia; 7.45 Krajobrazy Polski (powt.); 8.05 Telenowela: W labiryncie (powt.); 9.05 Teleferie na satelicie — program dla dzieci (powt.); 9.50 Nasze podwórko — serial TVP dla młodzieży (powt.); 10.20 Piosenki na lato; 10.35 Bliższe coraz bliżej — odc. 1 — serial TVP (powt.); 12.00 Wiadomości; 12.10—15.50 Przerwa; 15.50 Powitanie, rozpoczęcie programu; 16.00 Panorama; 16.05 Krówka — program dla dzieci oraz zespół Szamki; 16.50 Gość TV POLONIA; 17.00 Teleexpress; 17.15 Sześć milionów sekund — serial dla dzieci; 17.45 Gość TV POLONIA; 18.00 Mieszkamy w Polsce: Pojezierze Kaszubskie; 18.20 Na życzenie; 19.15 Wieczorynka: Dziwny świat kota Filemona; 19.30 Wiadomości; 20.00 Telenowela: W labiryncie; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV POLONIA; 21.35 Daleko od szosy, odc. 5 (7) — serial TVP; 23.00 Program publicystyczny; 24.00 Panorama; 0.05 Program na czwartek; 0.10 Wokół Kabaretu — Cafe Cabaret (5); 0.40—7.30 Przerwa.

POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 Podróż z Polsatem; 17.00 Poszukiwani: żywy lub martwy; 17.30 Film anim. dla dzieci; 17.50 Białe kolnierzyki — serial; 19.00 Informacje; 19.10 Supermodelka — serial braz.; 19.40 Filmy anim. dla dzieci; 20.00 Detektyw D.A. — serial krym.; 21.00 Zdobycz — film franc.; 22.50 Informacje; 23.00 Misja ninji — film USA; 0.30 Pożegnanie.

SAT I

9.15 Sądzi — powt.; 9.40 Trapper John M.D. — powt.; 10.30 Bonanza — powt.; 11.20 Zaryzykuj coś! — powt.; 11.50 Kolo fortuny; 12.30 Cienie namienności — serial; 13.20 Trapper John M.D. — serial; 14.15 Sądzi — serial; 14.45 Bonanza — serial; 15.45 Statek kosmiczny Enterprise — serial; 16.45

Zaryzykuj coś! — quiz; 17.20 Idź na całość!; 18.30 Sugarbaker's — film USA; 19.20 Mag. piłkarski; 19.30 Kolo fortuny; 20.15 Powrót Marianny (film austriacki); 22.00 Sharky i jego zawodowcy (film krym. USA); 0.10 Profesjonaliści — serial; 01.00—2.50 Programy powt.

RTL Television

9.00 Sześć — serial; 10.00 Piękni i bogaci — serial; 10.30 Gorące ceny — powt. 11.00 Rzykowne!; 11.30 Pojedynki rodzinny — telega; 12.00 Punkt 12; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Notruf Kalifornia — serial; 15.00 Morderstwo jest jej hobby — serial; 16.00 Hans Meiser; 17.00 Kto tu jest szefem — serial; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial; 18.00 Elf 88 — mag. dla młodzieży; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobry i zły czas — serial; 20.15 B.L. Stryker — serial; 22.05 Stern TV; 23.05 Śmiertelny krzyk w pensjonacie dla dziewcząt (horror USA); 0.55—5.30 Programy powt.

PRO 7

8.00 Cudowna Jeannie — powt.; 8.30 Troje — powt.; 9.00 Remington Steele — powt.; 10.15 Bohaterzy (film niem. wt.); 11.20 Uliczny flirt — powt.; 11.50 Roseanne — powt.; 12.00 Kolt na wszelki wypadek — serial; 13.10 Luke, jedyny świadek — powt.; 15.05 Remington Steele — serial; 16.05 Mr. Belvedere — serial; 16.35 Cudowna Jeannie — serial; 17.05 Trick 7; 18.25 Troje — serial; 18.55 Nasz głośny dom — serial; 19.25 Roseanne — serial; 20.15 Tęsknota Katie (film USA); 22.15 Gliniarz i prokurator — serial; 23.10 Hawaje 5-0 — serial; 0.05 Tajny agent — serial; 1.15—4.55 Filmy powt.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 Vma Spotlight; 12.30 The Pulse with Marjine; 13.00 VJ Simone; 15.30 Vma Spotlight; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV at the Movies; 17.30 News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 Vma Spotlight; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 21.00 MTV's Most Wanted; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies; 23.30 News at Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Post Modern — Pip Dann; 2.00 VJ Marjine; 3.00 Night Videos.

EUROSPORT

8.30 Aerobik; 9.00 Kolarstwo: mistrzostwa świata (szosowe wyścigi drużynowe kobiet i mężczyzn, na żywo); 15.30 Eurofun; 16.00 Tenis: przegląd wydarzeń; 18.00 Triathlon: mistrzostwa świata w Manchesterze; 19.00 Surfing; 19.30 Wiadomości; 20.00 Kolarstwo: mistrzostwa świata; 22.00 Automobilizm; formula 3000; 23.00 Kick-boxing; 24.00 Wielobój siłowy: mistrzostwa świata kobiet albo zapasy; 1.00 Wiadomości.

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12—17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwo Albina Waczińskiego „Stary Białystok cz. II” czynna do 15 października br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Hot Shots II” (USA, l. 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.30, 19.30.

„TON” — „Półtora gliniarza” (USA, l. 12), godz. 11, 15.15, „Indochiny” (franc., l. 18), godz. 12.30, 17, 20.

„SYRENA” — „Meżowie i żony” reż. Woody Allen (USA, l. 15), godz. 13, 15, 19, „Nagi lunch” (ang.—kanad., l. 15), godz. 17, „Koyaanisqatsi” (USA, l. 15), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Biełsk Podlaski „Znicz” — „Hoffa” (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół” — „Podwójny kamuflaż” (USA, l. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millennium” — „Zabójca broń 3” (USA, l. 12), godz. 15, 17, „Alive — dramat w Andach” (USA, l. 15), godz. 19.30.

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Wojownicze żółwie Ninja 3” (USA, b.o.), „Sidla miłości” (USA, l. 18.).

Augustów „Iskra” — „Uciec, ale dokąd?” (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzós” — „Obcy 3” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — „Bez przebaczenia” (USA, l. 15).

Głizyko „Fala” — „Falszywy senator” (USA, l. 15).

Kowale Oleckie „Pionier” — „Przypadkowy bohater” (USA, l. 15).

Sejny „Polonez” — „TAK, TAK” (pol., l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SLUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatria — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinet zabiegowy: — Internistyczne dla dorosłych — czynne codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-670 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Suraska 2.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżuruje oddziały: gruzylicy dziecięcej, szczennej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 25.VIII.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Szałchowskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUZYLCY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynna całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16—18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie w godz. 16—7.

RADIO TAXI 919

MARADONA STORY

Któż nie zna Diego Maradony? Od ponad dziesięciu lat zadziwia piłkarskimi umiejętnościami i szokuje zachowaniem poza boiskiem. Jego kariera, chyba już kończąca się, przechodziła okresy wzlotów i upadków, sam Diego przez te wszystkie lata zmieniał się zewnątrz i wewnątrz. Oto krótka historia (w obrazkach), przedstawiona przez brytyjski miesięcznik World Soccer.



Ten szczupły chłopiec to młody Diego Armando Maradona podczas występów w Boca Juniors, gdzie zaczęła się jego wielka kariera.



Wówczas (1982) był to największy i najstymulniejszy transfer — uwielbiany w Argentynie Diego przechodzi do FC Barcelona. Niestety, występy w Barce okazały się jednym pasmem kontuzji. Obrońcy hiszpańscy prześcigali się w tzw. eliminowaniu z gry asa drużyny.



Smutne zakończenie Mundialu '82. Diego Maradona opuszcza boisko po otrzymaniu czerwonej kartki w meczu w Brazylii. Argentyna — obrońca tytułu sprzed czterech lat — bez medalu.



Największe klubowe sukcesy Maradony to występy w SC Napoli. Wraz z Brazylijczykami Carecą i Alemão oraz napastnikami Giordano tworzyli w połowie lat osiemdziesiątych trzon doskonałej drużyny, która walczyła o prymat w najlepszej lidze świata z Juventusem i Romą.



„Ręka Boga” w ćwierćfinale Mundialu '86. Chyba najstymulniejsza bramka Diego...



Największy triumf Maradony — Puchar Świata po zwycięskim meczu z RFN w finale meksykańskich mistrzostw świata. Diego został ich najlepszym zawodnikiem. Strzelił pięć goli (jeden widoczny na zdjęciu powyżej).



Fot. World Soccer

Futbol nieco brudny

Na rynku księgarskim pojawiły się dwie nowe pozycje poświęcone polskiemu futbolowi. Autorzy, Janusz Atlas oraz były senator Tomasz Jagodziński, wzięli na warsztat to, o czym wszyscy wiedzą, a jakoś trudno w to wszystko uwierzyć. Książki „Sprzedana liga” i „Cwaniaczku nie podskakuj” na pewno staną się szlagierami. Powiem jedynie tyle — zapytany przez znajomego dziennikarza, co o tym wszystkim sądzę, szczerze odparłem, że to okrutna prawda.

Od lat w polskim futbolu źle się działo i, powtarzam, wszyscy o tym wiedzieli. Były inne czasy i bardzo często wiele spraw nie ujrzało światła dziennego. Atlas i Jagodziński także nie wiedzieli wszystkiego, bo wiele spraw nigdy nie zostało ujawnionych.

Pierwszy z brzegu przykład — podczas tournée naszej kadry w Belgii dwóch piłkarzy Górnik Zabrze udało się nielegalnie do Francji, by tam rozegrać w Paryżu mecz z Paris St. Germaine. Górnik był wtedy mistrzem i jego trener Antoni Piechniczek zobowiązał Wojciecha Łazarkę, by ten zwolnił mu piłkarzy — Matysika i Urbana, bo organizator meczu paryskiego nie wyobrażał sobie, by Górnik nie zagrał w pełnym składzie. Gdy trener Łazarek dowiedział się, że poinformowałem o tym fakcie redaktora PAP, który zatelefonował do Belgii, a ja akurat byłem jedynym polskim dziennikarzem na stadionie, nazwał mnie zdrajcą i grabieżcą polskiej piłki. Decyzja o wyjeździe zabrzana została zaakceptowana przez kierownictwo ekipy.

Inny przykład. Łazarek wraz z asystentem od banku informacji udają się na obserwację meczu do Wielkiej Brytanii. Walia gra ze Szwecją, która jest naszym przeciwnikiem w grupie eliminacyjnej mistrzostw Europy. W tym samym czasie inny nasz rywal, Anglia, gra z Albanią na Wembley. Niestety, naszych wysłanników to spotkanie nie interesuje. Za to, po powrocie do kraju asystent udziela wywiadu na temat, jak grali Anglicy, których mógł obejrzeć w kilku fragmentach telewizyjnego reportażu. O tym, że dzień wcześniej powinni obejrzeć mecz „młodzieżówek” Anglia — Albania, nie warto nawet wspominać.

O tym w książce Jagodzińskiego nie ma ani słowa. Za to mamy mnóstwo innych aferalnych spraw, które autor dokładnie śledził. O niektórych pisał na łamach „Przeglądu Sportowego”. Zamieszcza również „Listę hańby piłkarstwa polskiego”. Szczególnie ten ostatni alfabet — to bardzo modne ostatnio — jest pasjonującą lekturą.

Janusz Atlas napisał książkę na zamówienie po bulwersującym finiszu polskiej ligi. Przypomina również, że do podobnych sytuacji dochodziło już wcześniej i nie były to sprawy incydentalne. Czerwcowe wydarzenia zmusiły jednak do innego spojrzenia na ligową rzeczywistość.

Czy te dwie książki są potrzebne? Uważam, że tak. Czy coś zmieni? To już zupełnie inna sprawa. Czytelnikom, a szczególnie kibicom przyda się taka lektura. Może wreszcie inaczej spojrzeć na to, co wyprawia się na stadionach i wokół nich. Dowiedzą się również, jacy to wspaniali społecznicy pracują w Polskim Związku Piłki Nożnej. Dowiedzą się ponadto, jak załatwia się punkty, ile biorą sędziowie i kto tym wszystkim rządzi. Namawiam do tej lektury, mając nadzieję, że pozwoli wielu ludziom inaczej spojrzeć na futbolową rzeczywistość. A że szykuje się kilka procesów, nie szkodzi. Może właśnie tego chcieli autorzy... (PAI)

Paweł Smaczny

NASZE KALENDARIUM

23 — 29 sierpnia

- 23.08.1911 Urodził się Birger Ruud, norweski narciarz, skoczek i alpejczyk, dwukrotny złoty oraz srebrny medalista olimpijski, pięciokrotny mistrz świata. Wielki rywal Stanisława Marusarza.
- 23.08.1967 Słynny belgijski kolarz szosowy Eddy Merckx po raz pierwszy zostaje mistrzem świata zawodowców.
- 23.08.1985 Said Aouita z Maroka przebiegł 1500 m w czasie 3 min. 29,46 sek. — nowy rekord świata.
- 24.08.1947 Reaktywowana po II wojnie światowej I liga piłki nożnej przyniosła m.in. takie rezultaty: Wisła Kraków — Ognisko Siedlce 2:0, Wisła — Motor Białystok 16:0.
- 24.08.1958 Polska w pierwszym po II wojnie światowej meczu rugby pokonuje NRD 9:8.
- 24—25.08.1875 Kapitan marynarki Matthew Webb przepłynął jako pierwszy na świecie kanał La Manche.
- 25.08.1925 Urodził się Stepas Butautas, koszykarz radziecki, srebrny medalista olimpijski, trzykrotny mistrz Europy, ojciec byłego zawodnika „Instalu” B-stok Ramunasa.
- 26.08.1972 W Wielkiej Brytanii umiera sir Chichester Francis, lotnik i żeglarz. Jako pierwszy opłynął kulę ziemską w latach 1966-67.
- 25.08.1974 Na mistrzostwach świata w kolarstwie w wyścigu indywidualnym absolutny triumf Polaków: 1. Janusz Kowalski, 2. Ryszard Szurkowski, 4. Stanisław Szozda.
- 26.08.1937 Urodził się Walery Popienczenko, bokser ZSRR zdobywca złotego medalu i Pucharu Barkera na I Igrzyskach Olimpijskich w 1964 r., dwukrotny mistrz Europy.
- 26.08.1977 Rosi Ackerman (NRD), jako pierwsza kobieta na świecie skacze 2 m w skoku wzwyż.
- 26.08.1981 W wypadku samochodowym ginie Walery Charlamow, napastnik hokejowej reprezentacji ZSRR, dwukrotny mistrz olimpijski i ośmiokrotny mistrz świata.
- 26.08.1990 Na mistrzostwach świata w pięcioboju nowoczesnym Polki po raz trzeci z rzędu zwyciężają w konkurencji drużynowej.
- 27.08.1939 Bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej polscy piłkarze pokonują w Warszawie wicemistrzów świata Węgry 4:2.
- 27.08.1972 Zygmunt Smalczerz zdobywa złoty medal olimpijski w podnoszeniu ciężarów (waga musza).
- 28.08.1988 Lech Piasecki w tęczowej koszulce mistrza świata zawodowców w wyścigu torowym na 5 km. (jw)

MITYNG JAK MARZENIE

O randze międzynarodowego mityngu "GP PZLA" organizowanego przez Jagiellonię i Radio Białystok w najbliższą sobotę (28 sierpnia bm.) świadczą rekordy tej imprezy, rozgrywanej w Białymstoku już po raz trzynasty. Oto one:

Kobiety.
100 m 11.81 Ewa Piesiewicz (Start Lublin) — 84 r.
200 m 23.62 Ewa Kasprzyk (Olimpia Poznań) — 89 r.
400 m 53.72 Rilla Paulaviciene (Litwa) — 91 r.
3000 m 9:19.86 Oksana Miernikowa (Grodno) — 91 r.
100 m ppl. 13.71 Sandra Tovarez (Meksyk) — 89 r.
wzwyż 1.90 Iwona Kielan (Zawisza Bydgoszcz) — 91 r.
kula 18.95 Krystyna Danilczyk (Jagiellonia) — 92 r.
dysk 63.70 Marianna Jonescu (Rumunia) — 87 r.
Mężczyźni.
200 m 21.15 Jarosław Kaniecki (Budowl. Bydgoszcz) — 87 r.
400 m 47.20 Tomasz Jędrusik (AZS Warszawa) — 89 r.
800 m 1:46.36 Ryszard Ostrowski (AZS Poznań) — 82 r.
10000 m 29:03.61 Andrzej Krzyścin (Olimpia Poznań) — 92 r.
400 m ppl. 50.27 Paweł Woźniak (Skra W-wa) — 89 r.
3000 m prz. 8:50.40 Mirosław Folt (Zawisza) — 86 r.
w dal 7.89 Wiktor Rudenik (Grodno) — 89 r.
trójskok 16.38 Piotr Weremczuk (Zawisza) — 92 r.
dysk 64.52 Juan Martinez (Kuba) — 87 r.
młot 80.14 Zdzisław Kwaśny (Olimpia Poznań) — 83 r.

Obsada jak widać jest wyśmienita. Wśród kobiet doskonała Białorusinka w skoku wzwyż Tatiana Chramowa (1.94) zmierzy się z mistrzynią Polski Beą Holub (Start Lublin), na 100 m ppl. pobiegnie czelowa plotkarka i wieloboistka Europy Swietłana Buraga (Białoruś), a na 400 m ujrzymy w komplecie medalistki mistrzostw Polski (Kilińska, Piekarska, Grzywoz).

W konkurencjach męskich aż roi się od gwiazd. Na 200 m wystartuje rekordzista kraju w biegu na 400 m

Tomasz Jędrusik (Zawisza Bydgoszcz), w biegu na 800 m mistrz Europy juniorów Andrzej Zahorski

● 6 butli tlenu zużyli piłkarze Wenezueli po meczu w La Paz z Boliwią. Po 90 min. gry byli kompletnie wyczerpani, mieli znaczne trudności z oddychaniem.

Niedzielny mecz eliminacyjny MŚ-94 wygrali piłkarze Boliwii 7:0 a spotkanie odbyło się na stadionie położonym na wysokości 3.600 m.

● Były rekordzista i mistrz świata w skoku wzwyż Szwed Patrick Sjoeborg poddał się operacji prawej nogi w Goeteborgu. Lekkoatleta od dłuższego czasu narzekał na kontuzję ścięgna Achillesa. Szwed za namową lekarzy nie wystąpił w mistrzostwach świata w Stuttgarcie. Przerwa w startach Sjoeborga potrwa co najmniej sześć miesięcy.

(PAP)

Sport także na stronie 15

(Gwardia Pila) będzie przeciwnikiem rekordzisty Polski na tym dystansie Ryszarda Ostrowskiego (AZS Poznań), w skoku w dal grodnianin Wiktor Rudenik, rekordzista mityngu stoczy walkę z mistrzem Polski Romanem Golanowskim (Śląsk Wrocław), a "Jagiellończyk" Eugeniusz Bedeniczuk będzie się starał sprostać aktualnemu mistrzowi kraju w trójskoku Jackowi Butkiewiczowi (Pomorzanin Toruń).

W rzucie dyskiem wystąpią dwaj uczestnicy mistrzostw świata ze Stuttgartu: Wasilij Kaptiuch (66.18 w rb.), siódmy na MŚ i czteronasty dyskobol championatu były mistrz świata juniorów Włodzimierz Dubrowszczik (obaj Białoruś). Mistrzowi Polski Markowi Majkrzakowi (Chemik Kędzierzyn) pozostaje więc walka o trzecie miejsce w mityngu.

Na swoje konto tym razem pobiegnie czołowy "zając" świata — Henryk Jankowski (Olimpia Poznań) na 3000 m z przeszkodami. Najliczniej obsadzony będzie bieg na dys-

tansie 10 000 m, rozgrywany w ramach młodzieżowych mistrzostw Polski. Wśród zgłoszonych zawodników na tym dystansie widnieje nazwisko Zbigniewa Nadolskiego (Olimpia Poznań) — mistrza Polski seniorów.

Sensacyjnie zapowiada się rzut młotem rozgrywany już o godz. 14.30 (pozostałe konkurencje o 16.00).

Surowymi egzaminatorami krajowej czołówki z mistrzem Polski Lechem Kowalskim (Stal Mielec) na czele będą między innymi: czwarty młociarz świata ze Stuttgartu Siergiej Alaj (81.44 w br.), rzucający ponad 80 m Gienadij Alisiewicz (obaj Białoruś) oraz silna grupa młociarzy grodzieńskich z mistrzem Uniwersjady Walerym Gubkinem i występującym w barwach Jagiellonii Michałem Popielem.

Z zawodników białostockich w mityngu wystąpią między innymi mistrzyni Polski Krystyna Danilczyk, Izabela Czajko i mistrzyni kraju juniorek Katarzyna Żakowicz.

Zapraszając na mityng jakiegoś nie było, informujemy, iż oprócz nagród wręczanych zawodnikom także widzowie mają szansę wygrania upominków losowanych po wykupieniu programu zawodów.

(ZD)



Mityng Jagiellonii zawsze dostarczał kibicom wiele emocji. W tym roku obsada jest bardzo mocna i takich scen jak na powyższym zdjęciu nie powinno zabraknąć.
Fot. Michał Kość

SPORTOWE SOBOTY NA BIAŁOSTOCZKU

Już po raz 34 młodzież Białegostoku sprawdzała swe sportowe umiejętności w imprezie pod nazwą „Sportowe soboty na Białostoczku”. Tradycyjnie organizatorem jest Rada Osiedla, a sponsorami Firma „ROMA” i s.c. Karczewski — Topolewicz.

Zwycięcy. Biegi. Dziewczeta: urodzone w 1979 — Monika Wolpiuk; 1981 — Monika Karczyńska; 1982 — Karolina Glowacka (wszystkie oś.Tużima); 1983 — Wioletta Walesko; 1984 — Agnieszka Kochańska (oś.Białostoczek).

Chłopcy: 1982 — Paweł Kuryłowicz; 1984 — Piotr Boruta; 1985 — Marcin Łuckiewicz (wszystcy oś.Białostoczek).

Kolarstwo. Jazda indywidualna na czas. Dziewczeta: Monika Wolpiuk przed Agnieszką Kochańską i

Moniką Karczyńską; chłopcy: 1981 — Maciej Walesko; 1982 — Paweł Kuryłowicz; 1983 — Grzegorz Marciszko; 1984 — Piotr Boruta (wszystcy oś.Białostoczek).

Piłka nożna: Radzyńska — Góldapska 4:3. Bramki dla zwycięzców strzelili — Adam Mosiejewski — 4, a dla pokonanych — Traciewicz — 3.

Kolejna 35 impreza z tego cyklu odbędzie się w sobotę, 28 bm. na obiektach SP 26, początek o godz. 11.

(jt)

Przed meczem w Belchatowie

ODROBIĆ STRATY!

Po remisowym meczu z Petrochemią piłkarze Jagiellonii oczekuje trudne zadanie. W niedzielę białostoczanie zmierzą się w Belchatowie z GKS. Gospodarze zwłaszcza u siebie, są groźnym zespołem. W tabeli plasują się tuż za Jagiellonią z dorobkiem 5 punktów (jedno zwycięstwo, porażka i dwa remisy). W konfrontacji z Petrochemią atak jagiellończyków wyraźnie zawiódł. Zapewne w niedzielę będą skutecznie strzelać. Zapowiadają, że wyszarpią co jest możliwe.

W zespole wszyscy są w pełni sił. Testy sprawnościowe przechodzi w Białymstoku 25-letni środkowy pomocnik I — ligowego zespołu Ukrainy — Niwa Winnica, Wiesław Pietrenko. Jeżeli jego umiejętności będą przydatne drużynie, to zostanie jak to się określa „od ręki” zatwierdzony przez PZPN.

Ostatnio otrzymaliśmy od kibiców Jagiellonii kilka listów. W jednym z nich Piotr Cz. uważa, że trener Witold Mroziwski opiera skład na tych samych zawodnikach.

To powoduje — pisze Piotr Cz. z Białegostoku — iż w zespole nie ma walki o miejsce w podstawowej jedenastce. Napastnik jest zawsze oceniany za swoją

skuteczność. Ciekawy więc jestem, jak trener ocenia grę Zbyszka Szugzdy. Strzelił jedną bramkę, ale zmarnował kilka innych okazji do zdobycia gola. Czy nie należałoby zamiast Zbyszki dać szansę innym np: Głębockiemu, Tomarowi, Kulhawikowi, Dragowskiemu, Struczewskiemu, Piekarskiemu i...

Na ten temat rozmawialiśmy z trenerem Mroziwskim, który wręcz stwierdził: nie jestem samobójcą, widzę postawę zawodników na treningach, aktualne ich możliwości i formę. Wystawiam najlepsze.

Mecz GKS Belchatów — Jagiellonia rozegrany zostanie w niedzielę, początek o godz. 11.

(let)

NIE ŁATWO BYĆ POETĄ

Angielski internacjonal Paul Gascoigne zaistniał jako poeta, chociaż jego debiut nie wypadł okazale. Piłkarz, piszący dotąd „do szuflady”, opublikował jedne ze swoich wierszy, a ewentualny dochód z tego tytułu zamierza przeznaczyć na cele charytatywne.

Twórczość Gascoigne'a rozsmieszyła poważnych krytyków, którzy orzekli: „on jest lepszy jako poeta, niż wielu poetów w futbolu”. Piłkarzowi nie pomogło nawet zapuszczenie włosów, upadabniające go do twórców doby romantyzmu. Wiersz, zatytułowany „Po prostu ja”, powstał w 1991 r. tuż po finale Pucharu Anglii. Paul był wtedy zawodnikiem To-

tenhamu Hotspur i w decydującym o pucharze meczu dość szybko opuścił boisko z powodu kontuzji. Jego klub wówczas wygrał, a lukratywny transfer piłkarza do Lazio został przesunięty o rok.

Gascoigne swoje żale przełal na papier:

„Jestem zawodowym piłkarzem, leżącym w szpitalnym łóżku rozmyślam o wielu nieprzyjemnych rzeczach

wiem, że nie powinienem tutaj być, ponieważ w Wembley moją uwagę zaprzętałaby brutalna gra”.

(PAP)

Juniorzy w ćwierćfinale

Polscy juniorzy awansowali do rundy ćwierćfinałowej mistrzostw świata U-17, rozgrywanych w Japonii. Polacy w swoim drugim spotkaniu pokonali Chiny 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Tomasz Kosztowniak (46) i Artur Andruszczak (78).

O tym, czy Polacy wygrają swoją grupę, zadecyduje ostatnie spotkanie z piłkarzami Chile, którzy pokonali Tunezję 2:0. Polakom do wygrania grupy wystarczy remis.

(PAP)

Judocy nie mają czasu

Reprezentantki Hetmana Białostok w judo nie mogą narzekać na nadmiar wolnego czasu. Jeżeli nie startują, to trenują pod czujnym okiem Jarosława Mroczi. Najbliższe miesiące to okres intensywnych występów.

W dniach 11 — 18 listopada Agnieszka Kupraszewicz i Izabela Sadowicza wystartują w Cetniewie w międzynarodowym turnieju juniorek z udziałem najbardziej liczących się na świecie reprezentacji narodo-

wych. Ponadto wymienione zawodniczki wezmą udział w sparringach z młodymi Japonkami. Dołączy do nich Małgorzata Roszkowska. Przedtem jednak Hetman wystąpi w lidze judo, gdzie obecnie plasuje się na 3 pozycji. Potem będą międzynarodowe mistrzostwa Francji i drużynowe mistrzostwa Europy juniorek. Jak widać czasu na inne poza sportem zajęcia raczej nie będzie.

(mag)